

DCP 9 2020

Digital Camera

NOWE PEŁNE KLATKI: LUMIX S5 / SONY A7C / NIKON Z5
SUPERZOOMY: 8 OBIEKTYWÓW DO DZIKIEJ PRZYRODY



WWW.DIGITALCAMERAPOLSKA.PL

POLSKA

WIKTORFRANKO

FOTOGRAFIA MUSI BYĆ ZABAWĄ

Kuba Witos
Wszystkie
szlaki Tatr

Polaroidy
William
Egglestona

Dzika przyroda
We własnym
ogrodzie

NR 9 2020 19,90 zł w tym 8% VAT
ISSN 2082-1182 INDEX 267-260

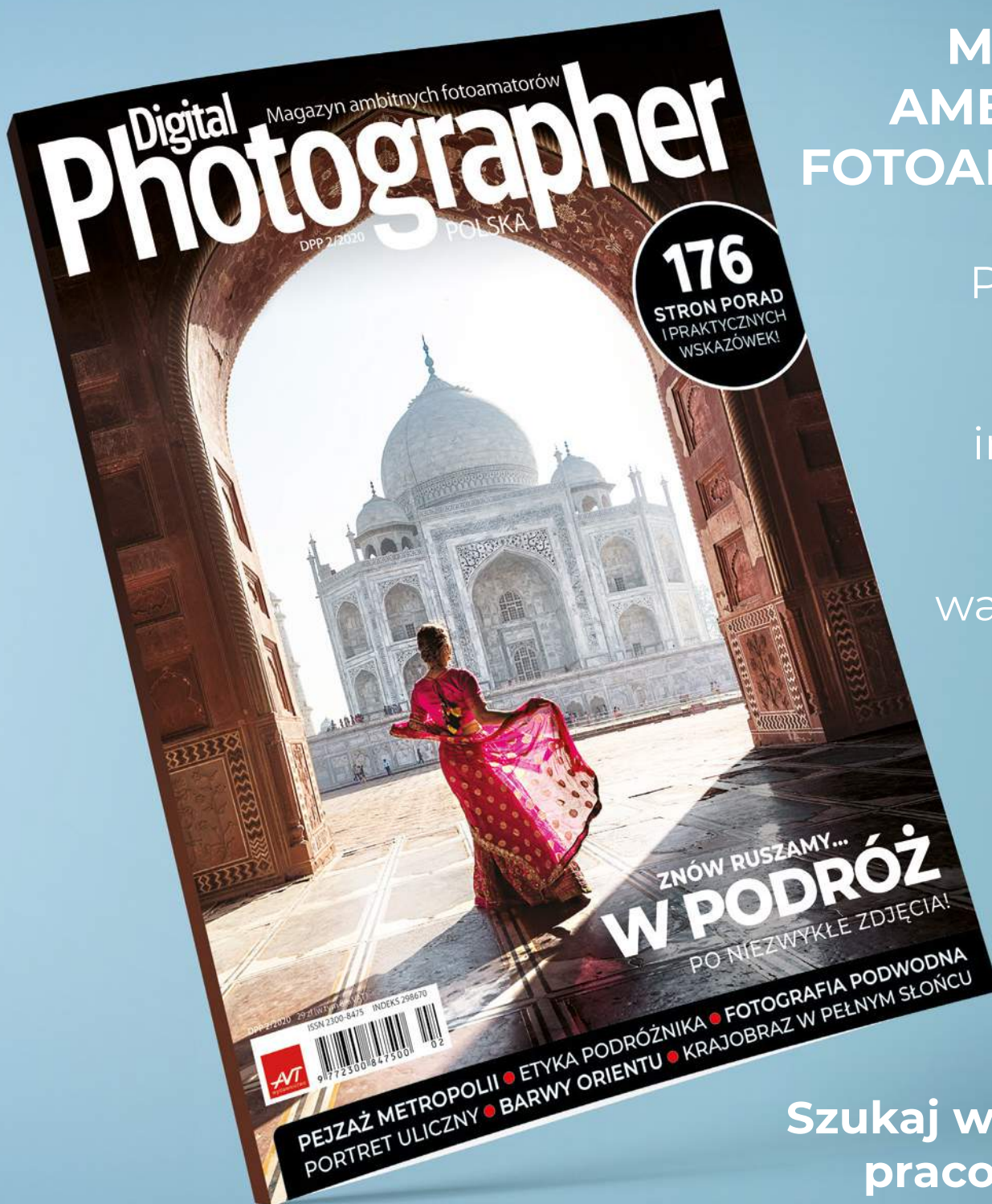


9 772082 118201 09

Digital Photographer

POLSKA

JUŻ W SPRZEDAŻY!



MAGAZYN
AMBITNEGO
FOTOAMATORA

Praktyczne
poradniki

inspirujące
wywiady

warsztatowe
tutoriale

Szukaj w salonach
pracowych i na
www.ulubionykiosk.pl



Miesięcznik Digital Camera Polska
wydawany jest przez Wydawnictwo AVT:
AVT-Korporacja Sp. z o.o.
ul. Leszczynowa 11, 03-197 Warszawa

Redakcja

Redaktor naczelny

Maciej Zieliński
maciej.zielinski@digitalcamerapolska.pl

Redaktor prowadzący

Krzysztof Mularczyk
krzysztof.mularczyk@digitalcamerapolska.pl

Współpracują:

Monika Szewczyk-Wittek, Marcin Grabowiecki,
Rafał Gasiński, Julia Kaczorowska, Joanna
Kinowska, Maciej Luśtyk, Piotr Kalisz

Kontakt do redakcji

redakcja@digitalcamerapolska.pl
tel. (22) 257 84 13

Skład

Jakub Tarnowski

Tłumaczenia

Hobby Media

Zdjęcie na okładce

Wiktor Franko

Reklama

Katarzyna Gutkowska (szef działu)
katarzyna.gutkowska@avt.pl
tel. (22) 257 84 84

PR i Promocja

Maciej Zieliński (szef działu)
maciej.zielinski@digitalcamerapolska.pl

Prenumerata

tel. (22) 257 84 22, fax (22) 257 84 00
prenumerata@avt.pl



Digital
Camera

Czy tylko ja mam dość **tej wakacyjnej nudy?**



a wypalona słońcem zielen i nijakie niebo, na którym nic specjalnego zazwyczaj się nie dzieje... No właśnie - czułem, że nie jestem sam! Początek jesieni to czas, na który czekam każdego roku. Dni są wciąż długie, ale temperatura już nie tak dokuczliwa, i przede wszystkim to światło! Już zupełnie inne, ciepłe, po prostu magiczne...

Październik to też ulubiony czas w kalendarzu pejzażystów i fotografów przyrody.

Zmieniająca się wciąż pogoda zaprasza na codzienny, niezwykle spektakl. Mgliste poranki i zalewające złotem zachody słońca każą nam trzymać aparat zawsze w pogotowiu. Przedzimowe wzmoczenie zauważamy już też w królestwie zwierząt.

O to, jak fotografować górskie krajobrazy pytamy więc Kubę Witosą. Ten młody i bardzo zdolny fotograf przez ostatni rok przemierzył wszystkie szlaki polskich Tatr. Z Wami dzieli się wiedzą i spostrzeżeniami - jak komponować zdjęcia, ale też jak w górach być zawsze bezpiecznym.

W temacie miesiąca, szykujemy Was z kolei do pierwszych fotograficznych łowów.

Zanim jednak wyruszyacie w knieje, by zapolować na grubego zwierza, szlifujcie swoje umiejętności w pobliskim parku i przydomowym ogrodzie. Jak to zrobić podpowiadają nasi doświadczeni eksperci.

Inspiracją niech będą dla Was zdjęcia konkursu Wildlife Photographer of The Year

– choć ogłoszenie wyników zaplanowano na koniec października, już teraz dostaliśmy wgląd w pierwszą selekcję najlepszych prac. Na uwagę zasługują zwłaszcza te zgłoszone w najmłodszej kategorii wiekowej!

A jeśli nie wiecie co spakować do swojej fotograficznej torby, skoczcie do strefy sprzętu – testujemy 8 długich i niedrogich zoomów do fotografii przyrodniczej, przyglądamy się też trzem nowym, super-kompaktowym pełnym klatkom – idealnym na jesienne plenery!

Miłej lektury!

Maciej Zieliński

Redaktor Naczelny
Maciej Zieliński



jest znakiem towarowym Future Publishing Limited, należącym do grupy Future plc. Wykorzystano na licencji.

Artykuły w tym wydaniu są tłumaczone i reprodukowane z miesięcznika **Camera**. Tytuły prawne należą do Future Publishing Limited, grupy Future plc, UK 2009. Wykorzystano na licencji. Wszystkie prawa zastrzeżone. Wszystkie ceny podane w magazynie **Camera**, o ile nie zostały uzyskane od polskiego dystrybutora, są cenami uśrednionymi, zebranymi z ofert

uznanych sklepów, w tym internetowych, na terenie Polski (w przypadku braku ofert polskich, są to ceny przeliczone z cen brytyjskich). Więcej informacji dotyczących tego i innych tytułów wydawanych przez grupę Future plc, zamieszczone na stronie <http://www.futureplc.com>. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń zamieszczonych w numerze.

eprasa.pl b6cd7b5f7a



PLIK I FILM NA
WWW.MEDIA.AVT.PL

Aby uzyskać dostęp do plików szkoleniowych oraz materiałów wideo, które do tej pory dołączaliśmy na płycie, wystarczy zalogować się do Biblioteki Multimedialnej AVT

TwojeMedia

Camera
Digital Camera

Kura Photohopa i Lightrooms



Nadaj zdjęciom staromodny wygląd jednym kliknięciem

9/2020

spis treści



20

Wiktor Franko

Fotograf miesiąca, autor okładkowego zdjęcia. Znany i lubiany portrecista odpowiada na nasze pytania.

Digital Camera Polska

Nie tylko na papierze

Social media

Mamy łącznie ponad 60 000 fanów na [Facebook](#) /DigitalCameraPolska oraz [Instagram](#) /DigitalCameraPolska

Portal Digital Camera

Zapraszamy również na nasz portal DigitalCameraPolska.pl



58

Fotografia przyrody

Dzika natura to świetny jesienny temat. Zobacz jak się do niego przygotować!



46

Kuba Witos

W rok przemierzył z aparatem wszystkie szlaki Tatr. Zapytałśmy więc, gdzie warto się wybrać po najlepsze zdjęcia.



W tym numerze gościmy

Test grupowy

Porównaliśmy 8 kompaktowych superzoomów, idealnych do fotografowania ptaków.

WARSZTAT I INSPIRACJE

6 HotShots

Najciekawsze zdjęcia konkursu Wildlife Photographer of The Year

14 Recenzje

Nowości wydawnicze:
William Eggleston: SX-70

20 Wiktor Franko

Jak robić komercję i nie przestać kochać fotografii

34 Fotoprojekty

Pomysły na kreatywne sesje, które pomogą Ci rozwijać talent

44 Akademia Fotografii

Sesja reklamowa w barwach jesieni, czyli jak oświetlić butelkę whisky

46 Kuba Witos

Góry uczą pokory, a Kuba jak bezpiecznie je fotografować

58 Temat miesiąca

Zanim ruszysz w plener, czyli proste ćwiczenia z fotografii przyrodniczej

70 Zostań w domu

Fotograficzne wyzwania do zrealizowania w domu

78 Wasze pytania

Pomagamy i rozwiązujemy Wasze fotograficzne problemy



70 Zostań w domu z fotografią

Szukaj abstrakcji w przedmiotach codziennego użytku. Rozostrz obiekty i wciśnij spust migawki...

130 Fotograficzny omnibus

Sprawdź, ile naprawdę wiesz o fotografii

STREFA SPRZĘTU

84 Lumix S5

Co już wiemy o najmniejszej pełnej klatce systemu Lumix S

86 Nikon Z5

Prostsza (i tańsza!), ale nadal ambitna, pełna klatka dla amatorów - pierwsze wrażenia

88 Sony A7C

Pełnoklatkowa matryca zamknięta w kompaktowym body z segmentu APS-C - pierwsze wrażenia

92 Test grupowy

8 niedrogich superzoomów dla amatorów podglądania dzikiej przyrody

CYFROWA CIEMNIA

100 Krok po kroku

Podmień nudne niebo - mamy dla Was paczkę plików gratis!

102 Podstawy

Podkreśl nastroj mglistych krajobrazów w Lightroomie

104 Przegląd narzędzi

Poznaj możliwości narzędzia Pędzel korekty

106 Stylizowanie zdjęć

Kilka sposobów, by odmienić wygląd zieleni na zdjęciach

108 Dla zabawy

Znak wodny, czyli szybki sposób, by zabezpieczyć swoje zdjęcia

109 Raw War

Dwóch ekspertów przetwarza to samo zdjęcie na swój sposób



Wiktor Franko
Portrecista

„Fotografia zawsze musi być zabawą, trzeba próbować nowych rzeczy, by nie zmęczyć się komercją” - mówi fotograf miesiąca Digital Camera
Strona 20



Kuba Witos
Fotograf krajobrazu

Właśnie ukończył projekt, w ramach którego przeszedł wszystkie szlaki Tatr. Ale góry fotografuje dużo dłużej. Poprosiliśmy go o kilka wskazówek, dla tych, którzy dopiero zaczynają
Strona 46



Mateusz Luzar
Fotograf reklamowy

Mistrz operowania studyjnym światłem ponownie mierzy się z odbiciami - tym razem na wielu płaszczyznach. Dosłownie!
Strona 44



Andrew James
Redakcyjny mądrała

Gubisz się w technicznych zawiłościach? Nasz ekspert od spraw beznadziejnych rozwiąże każdy problem!
Strona 78



Sean McCormack
Fotograf

Sean jest fotografem i redaktorem mieszkającym w Galway na zachodnim wybrzeżu Irlandii. Jest także autorem książki The Indispensable Guide to Lightroom CC
Strona 102



hotshots

Choć wyniki poznamy dopiero w październiku, już teraz
dostaliśmy wgląd w najlepsze zdjęcia konkursu

Wildlife Photographer of the Year 2020!



„Walka o szczura”

Matthew Maran, Wielka Brytania

Kategoria: Zwyczaje / Ssaki

Z pełnym determinacją spojrzeniem, młody lis trzyma mocno swoje trofeum - martwego, brązowego szczura. Jego brat ewidentnie ma ochotę mu go odebrać. Matthew od czterech lat fotografuje lisy, które żyją na działce w północnym Londynie. Jak wszystkie z tego gatunku, są oportunistyczne, nie gardzą żadnym pożywieniem i korzystają ze wszelkiej dostępnej żywności, zarówno tej wyrzucanej przez ludzi, jak i celowo wykładanej przez miłośników lisów. Nie wzgardzą nawet karmą dla ptaków. W ten sierpniowy wieczór, Matthew leżąc w trawie przyglądał się zabawie młodych lisek. Nagle jeden z nich wyskoczył z krzaków z martwym szczurem w pysku.

Pozostała trójka zaczęła się o niego kłócić i rozpoczęło się przeciąganie liny (szczura!). Szczur mógł być podrzucony przez jednego z dorosłych osobników - lisy swoje młode karmią aż do sierpnia.

Rzadko zdarza się jednak, by lisy polowały na szczury. Bardziej prawdopodobne, że został on znaleziony martwy. Ze swoimi długimi, wąskimi szczękami i cienkimi kłami, lisy są przystosowane do polowania najwyżej na małe gryzonie. Dorosłe szczury to też naprawdę groźni wojownicy.

📷 Canon EOS 5D IV + 70-200 mm f/2.8
📷 200 mm; 1/800 s; f4,5; ISO 2000

WILDLIFE PHOTOGRAPHER OF THE YEAR

Organizowany przez Muzeum Historii Naturalnej (Natural History Museum) w Londynie konkurs *Wildlife Photographer of the Year* odbywa się już po raz 56. W tym roku przyciągnął ponad 49 tys. zgłoszeń, nadesłanych przez zawodowców i amatorów z 86 krajów świata. Zdjęcia rywalizują w 16 kategoriach sekcji profesjonalnej i 3 kategoriach wiekowych, kierowanej do młodych fotografów sekcji *Young Competition*.

Oficjalne wyniki konkursu poznamy dopiero w październiku, ale organizatorzy już teraz prezentują selekcję zdjęć, które otrzymały specjalne wyróżnienia i które mają zaostrzyć nasz apetyt na danie główne, czyli finałową galerię 100 najlepszych zdjęć przyrodniczych ostatniego roku, które przez następny rok będzie można oglądać na wystawie pokonkursowej w londyńskim MHN oraz wystawach objazdowych.

„Wiele z moich ulubionych zdjęć tegorocznej edycji, to właśnie fotografie, które znalazły się w gronie wyróżnionych. W tym roku uwagę zwraca przede wszystkim różnorodność podejmowanych tematów i stylów - wśród zwycięzców znaleźli się przedstawiciele aż 25 różnych narodowości. Szczególnie odznaczają się jednak prace młodych fotografów, tworzących nową generację pasjonatów przyrody” - mówi przewodnicząca jury, Roz Kidman Cox. Zwycięzców głównych kategorii i zdobywcę tytułu Fotografa Roku poznamy 16 października, podczas gali finałowej, która po raz pierwszy będzie transmitowana on-line.



**„Para maskonurów”
Evie Easterbook, Wielka Brytania
Kategoria: wiek 11-14 lat**

Każdej wiosny Wyspy Farne u wybrzeży Hrabstwa Northumberland przyciągają ponad 100 000 par lęgowych ptaków morskich. Podczas gdy nurzyki, alki, mewy i fulmary tłoczą się na klifach, maskonury gniazdują w norach na trawiastych zboczach. Zimą ich upierzenie jest czarno-szare, ale w okresie lęgowym błaski dziobowe przybierają jaskrawe kolory. Evie marzyła by zobaczyć maskonury, więc gdy szkoła się skończyła, wraz z rodziną zorganizowała w lipcu wyprawę na wyspę Staple. Znalazła kryjówkę w pobliżu nor i obserwowała dorosłe osobniki powracające do gniazd z kęsami dobjaków. Maskonury są długowieczne i na lata dobiegają się w pary. To zdjęcie przedstawia jedną z nich. **📷 Sony DSC-HX400V + 24-210 mm f/2,8-6,3 1/250 s; f/5,6; ISO 80**



Zimą upierzenie maskonurów jest matowe i czarno-szare, ale w okresie lęgowym blaszki dziobowe przybierają jaskrawe kolory



Langur spojrział na niego tylko przez chwilę, ale to wystarczyło. Właśnie po takie zdjęcie przyjechał do Wietnamu

„Duk wspaniały”
Arshdeep Singh, Indie
Kategoria: wiek 11-14 lat

Kiedy dowiedział się, że jego ojciec planuje podróż służbową do Wietnamu, Arshdeep od razu zaczął badać w Internecie lokalną dziką przyrodę. Namówił ojca, by zabrał go ze sobą i wyruszył z aparatem w pobliże rezerwatu przyrody Son Tra - ostatniego nadmorskiego lasu deszczowego w Wietnamie i ostatniego bastionu langurów.

Ten występujący tylko w Wietnamie, Laosie i Kambodży naczelną jest dziś gatunkiem zagrożonym w skutek utraty siedlisk i polowań. Langury żywią się głównie liśćmi i owocami, więc żyją w górnych partiach drzew, co nie ułatwia zadania fotografowi. Arshdeep spędził w Son Tra tylko trzy dni. Pierwszy był wyjątkowo gorący, więc zwierzęta chowały cieniu, ale następnego dnia wynagrodził długie wyczekiwanie na drzewie.

Utrzymanie obiektu stabilnie nie było proste, do tego cały czas w kadrze pchały się liście. Langur spojrział na niego tylko na chwilę, ale to wystarczyło. Po takim właśnie zdjęciu Arshdeep przyjechał do Wietnamu.

© Nikon D500 + 500 mm f/4 1/1600 s; f/4; -0,7 EV; ISO 560



„Amazonia w ogniu”

Charlie Hamilton James, Wielka Brytania
Reportaż przyrodniczy, zdjęcie pojedyncze

Pożar w stanie Maranhão, w północno-wschodniej Brazylii wymyka się spod kontroli. „To pojedyncze drzewo, to pomnik ludzkiej głupoty”, mówi Charlie, który od dziesięciu lat dokumentuje wylesianie Amazonii. Pożar najprawdopodobniej został wzniesiony celowo, by oczyścić ten obszar i wykarczować go na potrzeby rolnictwa lub hodowli bydła. W 2015 r. ponad połowa lasów pierwotnych w Brazylii została zniszczona przez pożary motywowane nielegalnym wyrębem. Procederowi sprzyjają powtarzające się coraz częściej susze, a pożary okazują się półlegalnym sposobem na ingerencję i karczowanie rezerwatów i terenów zamieszkiwanych przez rdzenne plemiona. Grabienie tych ziem i przywłaszczanie ich sobie przez plantatorów i hodowców odbywa się za cichym przyzwoleniem prezydenta Jaira Bolsonaro, który od dawna nawołuje, do otwarcia Amazonii dla biznesu. Najbardziej zagrożoną grupą w tym stanie jest plemię Awá. „Zaledwie garstka rdzennych mieszkańców próbuje przetrwać i żyć pośród zgliszczy” - mówi Charlie. Wylesianie powoduje nie tylko niszczenie różnorodności biologicznej i utratę środków do życia ludzi, którzy od niej zależą. Spalanie drzew oznacza utratę tlenu i wpuszczanie z powrotem do atmosfery dwutlenku węgla, który pochłaniały. Również bydło sprowadzane na wykarczowane tereny przyczynia się w znacznym stopniu do zwiększenia emisji gazów cieplarnianych. W 2020 roku w Amazonii zanotowano rekordowy poziom deforestacji, napędzanej wciąż światowym popytem na wołowinę.

📷 Canon EOS-1D X II + 24-105 mm f/4 40mm; 1,6 s; f/4; ISO 3200





Aby uzyskać właściwy kąt,
Gary przestawił samochód
blisko budynku i wdrapał
się na jego dach



„Oposy podglądacze”

Gary Meredith, Australia

Kategoria: Przyroda w mieście

Z kryjówki pod daszkiem domku pryznicowego wakacyjnego ośrodka w Yallingup, w Zachodniej Australii, wyglądają dwa oposy zwyczajne - matka (po lewej) i jej młody. Gary obserwował je przez cały tydzień. W ciągu dnia miały na oku obozowiczów, by po zmroku, wyskoczyć z kryjówki i udać się w stronę drzew, gdzie żywiły się liśćmi mięty pieprzowej. Te małe torbacze występują naturalnie w australijskich lasach, kryjąc się w koronach drzew, ale w bardziej zurbanizowanych obszarach lubią zasiedlać wszelkie zadasznienia. Aby uzyskać właściwy kąt, Gary przestawił samochód blisko budynku i wdrapał się na jego dach. Przyzwyczajone do obecności człowieka oposy (zapewne dokarmiane przez innych obozowiczów), zaciekawione pojawieniem się gościa wychyliły się spod falistej blachy, dając fotografowi szansę uchwycenia ich uroczych pyszczków. **📷 Nikon D850 + 24-70 mm f/2,8 ⚡ 62 mm; 1/250 s; f/16; ISO 640; Lampa Nikon SB-700 z wyzwalaczem bezprzewodowym Godox Xpro**



Hannah obserwowała niedźwiedzia do chwili gdy osiągnęła pożądaną kompozycję - pełne odbicie zwierzęcia w wodzie



„Pomyślne łowy”, Hannah Vijayan, Kanada. Kategoria: wiek 15-17 lat

Niedźwiedź brunatny wyciąga łososia z płycizny rzeki w Parku Narodowym Katmai na Alasce. Ten ogromny park zamieszkuje około 2200 niedźwiedzi brunatnych. Wiosną, kiedy wychodzą z hibernacji w swoich górskich gawrach, wiele z nich kieruje się w doliny, by tam żerować na otwartych łąkach i błotnistych płyciznach. Polują na łososie karłowate, które przybywają na tarło i zaczynają gromadzić się w ujściach rzek. Ten niedźwiedź złapał nerkę, (gatunek łososia) jeszcze w formie oceanicznej czyli zanim nabierze czerwonego ubarwienia typowego dla okresu rozrodczego. Obecność łososia zapewnia niedźwiedziom przetrwanie. Alaskańskie niedźwiedzie brunatne należą do największych na świecie. Do końca lata samce potrafią zjeść nawet 30 łososi dziennie osiągając wagę ponad 450 kilogramów. Największe skupisko znajduje się wokół wodospadu na rzece Brooks, gdzie platformy widokowe umożliwiają obserwowanie niedźwiedzi łowiących łososie podskakujące do wodospadu. Hannah postanowiła skupić się na spokojniejszej scenie. Obserwowała niedźwiedzia do chwili gdy osiągnęła pożądaną kompozycję: pełne odbicie zwierzęcia w wodzie.

📷 Nikon D850 + 300 mm f/4 1/2000 s; f/4; ISO 2200

„Głowa rodziny”, Dhritiman Mukherjee, Indie. Kategoria: Zwyczaj / Płazy i gady

Zawsze czujny, co najmniej 4-metrowy samiec krokodyla - zapewnia solidne i bezpieczne oparcie dla swojego liczego potomstwa. Jest to sezon lęgowy w Narodowym Sanktuarium Chambala w Uttar Pradesh w północnych Indiach, a ten zwykle nieśmiały gad teraz emanuje pewnością siebie. Choć ich liczebność mogła przekraczać kiedyś nawet 20 000 tys. osobników, a gatunek ten był spotykany w całej Azji Południowej, w ubiegłym wieku nastąpił drastyczny spadek populacji. Obecnie jest on krytycznie zagrożony - szacuje się, że pozostało nie więcej niż 650 dorosłych osobników, z których około 500 żyje w sanktuarium. Zagroża im głównie piętrzenie i regulacja rzek oraz wydobywanie piasku z brzegów, na których się gnieźdzą. Samiec łączy się z siedmioma lub więcej samicami, a ich potomstwo łączy się w jeden duży żłobek. Obie płcie są znane z tego, że dbają o swoje młode. Dhritimana spędził wiele dni obserwując je z brzegu rzeki.



📷 Nikon D750 + 70-200 mm f/2,8 170mm; 1/100 s; f/16; ISO 640



„Ptaki na wietrze”

Alessandra Meniconzi, Szwajcaria

Kategoria: Zwyczajne / Ptaki

Miotana przez wiatr, wysoko na masywie Alpstein w Alpach Szwajcarskich, Alessandra ledwo mogła ustać, ale wieszczki były w swoim żywiole. Te górskie ptaki gniazdują w skalistych wąwozach i na ścianach klifów, pozostając ze swoimi partnerami przez cały rok. Żywią się głównie owadami latem i jagodami oraz nasionami zimą. Śmiało żerują też całymi stadami w pobliżu ośrodków narciarskich. Nieustannie przemieszczają się w poszukiwaniu pożywienia. Gdy stado zbliżało się, Alessandra słyszała ich wrzaski. „Tak głośne i uparte w tym dramatycznym krajobrazie - to było jak w filmie Hitchcocka”. Wykorzystując podmuchy wiatru zamiatające ptaki w jej kierunku, Alessandra uchwyciła ich imponujące akrobacje - jedno z typowych, długich nurkowań - na tle nastrojowego nieba i pokrytych śniegiem gór.  Canon EOS 5D III + 24-70 mm f/2,8  24mm; 1/1328 s; f/16; ISO 640







—
Dziś można powiedzieć,
że Eggleston sukces
zawdzięcza głównie
swojemu oportunizmowi

William Eggleston

POLAROID SX-70

Pierwsza książka prezentująca zdjęcia natychmiastowe Egglestona to faksymile oryginalnego albumu stworzonego ręcznie przez samego artystę

Tekst: Maciej Zieliński

Wychował się na prowincji, na głębokim południu w stanie Missisipi. Już w latach szkolnych, od typowych dla chłopców w jego wieku zajęć, jak wędkarstwo czy rugby, bardziej zajmowały go malarstwo i obserwacja świata. Fotografii zainteresował się jednak dopiero w czasach studenckich, gdy wziął do ręki Leikę kolegi. Korzeni stylu upatruje się z kolei w zainteresowaniu bardzo popularnym w latach 50. powojennym abstrakcjonizmem. W wywiadach przyznawał, że największy wpływ miały na niego zdjęcia Roberta Franka i przede wszystkim album „Decydujący moment” Henri-Cartier Bressona. Sam wybrał jednak zupełnie inną drogę. Dziś można powiedzieć, że sukces zawdzięcza głównie swojemu oportunizmowi.

Za główne medium od połowy lat 60. obrał sobie kolor – stosowany już co prawda w fotografii komercyjnej, ale przez artystów i socjetę odrzucony jeszcze przez ponad dekadę. Jego wystawa otwarta w 1976 roku w Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Nowym Jorku, zatytułowana *William Eggleston's Guide*, nie znalazła uznania wśród krytyków, a przez *The New York Times* nazwana została nawet „najgorszą wystawą roku”.



Nie podobała się banalność tematów, pozornie nieformalny styl autora i sposób wykorzystania przez niego koloru. Nie tylko nie zraziło to Egglestona, ale można uznać, że wręcz zachęciło do dalszych eksperymentów. Eggleston postanowił uczynić kolor tym co go wyróżni.

W 1972 roku na rynek trafia Polaroid SX-70 – wyposażony w autofokus i zaawansowany (jak na aparat natychmiastowy) układ optyczny pozwalał tworzyć wysokiej jakości odbitki o mocno nasyconych kolorach. Okazał się idealnym narzędziem w fotografii, jaką parzył się Eggleston. Cudownie banalne tematy prezentowane na zdjęciach - znak uliczny Mississippi, książka telefoniczna, sterty pustych butelek po napojach – idealnie komponowały się w kwadratowym formacie natychmiastowej odbitki.

Co ciekawe, wszystkie zostały zrobione na zewnątrz. Otrzymujemy więc rzadki zapis spacerów lub przejazdów Egglestona po Mississippi i okolicach, a polaroidy stanowią ciekawe uzupełnienie jego prac wykonanych na kolorowych slajdach i negatywach.

Ta pierwsza książka prezentująca zdjęcia natychmiastowe Egglestona jest niezwykła również ze względów formalnych. Forma jest tu bowiem nie mniej interesująca niż sama treść. SX-70 to faksymile oryginalnego albumu stworzonego przez samego Egglestona, zawierającego 56 zdjęć

ręcznie wklejonych na czarnych stronach i zamkniętych w skórzanych sztywnych okładkach (album produkowany był również przez firmę Polaroid). Reprodukacja Steidla to możliwie wierna rekonstrukcja. Imitacja skóry w twardej oprawie, bardzo staranne tłoczenia i srebrne wykończenie, wreszcie grube kredowe strony wewnętrzne, na które naniesiono lakierowane reprodukcje zdjęć. Ten pomysłowy zabieg sprawia, że w pierwszej chwili mamy wrażenie, że album zawiera prawdziwe polaroidy. Cel został więc osiągnięty.

Album nie jest ani obszerny ani bogaty w dodatkowe treści i łatwo można potraktować go jako ciekawostkę. Ale dla kolekcjonerów i fanów fotografii Egglestona będzie to prawdziwa perełka i ogromna radość.

Stron: 24,
Oprawa: twarda,
Format: 23,8x27,1,
Cena: 299 zł,
www.bookoff.pl



WIKTOR FRANKO

O nowych projektach, punktach zwrotnych i rynku w czasach pandemii, ale też o szukaniu w sobie inspiracji, rozmawiamy z portrecistą i fotografem komercyjnym Wiktorem Franko

Tekst: Maciej Zieliński



R

rozmawiamy dopiero dziś, bo w ostatnich dniach byłeś w rozjazdach na zdjęciach. Dużo masz teraz pracy?

Koniec sierpnia i wrzesień to zawsze jest kocioł, w tym roku nie jest inaczej. Warsztaty, wyjazdy, sesje... oczywiście tych zleceń jest mniej

w porównaniu do lat ubiegłych, ale nie uważam, że branża fotograficzna dostała przez pandemię jakoś mocno po tyłku. Ja sam ten czas zamknięcia starałem się też wykorzystać jak najlepiej, znaleźć w tym jakiś aspekt pozytywny. Obserwowanie tego jak zmieniła się przestrzeń miejska podczas lockdownu było dla mnie inspirujące. Puste ulice, zero samochodów, uznałem, że być może okazja do fotografowania w takich warunkach już się nie powtórzy.

Chyba wiem, o których zdjęciach mówisz, widziałem je na Twoim Instagramie. Pomyślałem nawet, że musiałeś fotografować bardzo wcześnie rano, gdy jest już zupełnie jasno, ale nie ma jeszcze ruchu.

To była 12-13 w południe! Te zdjęcia to kontynuacja conceptualnego projektu z kosmonautką, ale chciałem, żeby to jednocześnie był zapis dokumentalny tamtego czasu.

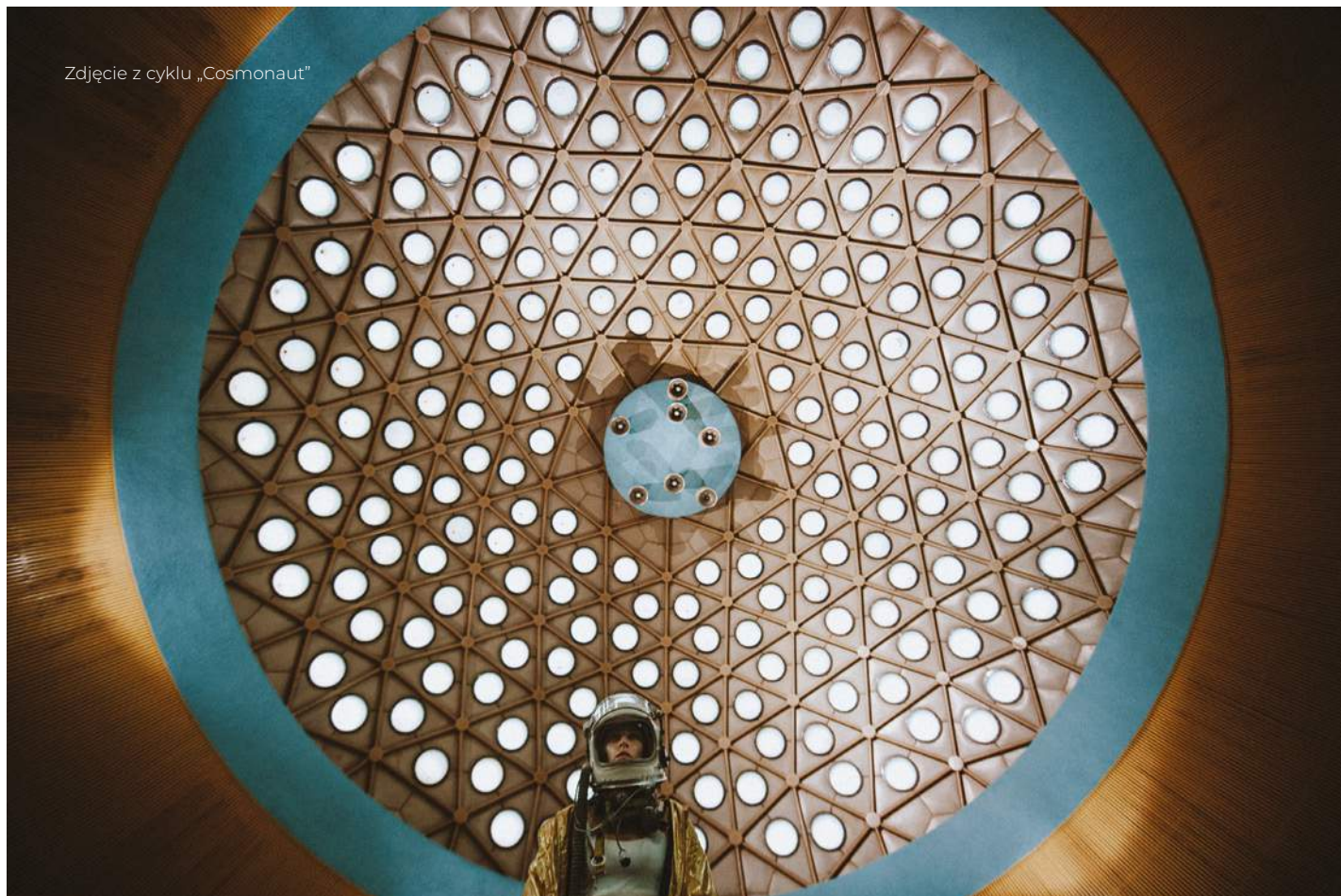
Zewsząd słyhać narzekanie a Ty jesteś optymistą.

Tak, zdecydowanie. Poza tym każdy z kim rozmawiam przyznaje, że pracy jest mniej, ale zaraz dodaje „kurcze, no i dobrze”. Jesteśmy wkręceni w te tryby ciągłej orki, funkcjonowania na maksa, a teraz łapiemy oddech, okazuje się, że tak też można funkcjonować. Ja nie jestem jakimś pracoholikiem, walczę o swój czas wolny. Wyjazdy, odpoczynek, dobry mindset, są dla mnie priorytetem. No i pierwszy raz odkąd fotografuję, czyli od jakichś 14 lat, jestem na czysto ze wszystkimi sesjami i zdjęciami, które miałem do wyretuszowania! (śmiech). Miałem nareszcie zupełnie czystą głowę!

Mimo wszystko mam wrażenie, że ostatnio na tym rynku komercyjnym widać Cię dużo bardziej, zrobiłeś sporo ciekawych sesji. Po kilku latach, jakby nieobecności...

Dla mnie moja fotografia, czyli ta którą robię niekomercyjnie, była zawsze zdecydowanie na pierwszym miejscu. A od jakiegoś czasu, pozwala mi nareszcie na pozyskanie klientów, którzy potrzebują właśnie takich zdjęć. Nie jest tak, że przynoszą mi gotowe pomysły. Mówią „stary, podoba nam się to co robisz, wymyśl nam coś i zrób to po swojemu”. Mam swobodę, dzięki której w zasadzie robię swoje

Zdjęcie z cyklu „Cosmonaut”



Chodzi o to, by czerpać z różnych gatunków i tworzyć nową jakość. To jest moim zdaniem przyszłość fotografii.

rzeczy fotografując na potrzeby kampanii, czy projektów komercyjnych. Ostatnio dużo współpracuję z wytwórniami płytowymi, robię okładki albumów muzyków co też jest bardzo kreatywną pracą. Każdy z nich jest inny, potrzebuje czegoś oryginalnego. Tu 80% to praca koncepcyjna, która odbywa się przed sesją.

Pamiętam Twoje pierwsze zdjęcia jeszcze na plfoto.pl, z początku poprzedniej dekady. Od zawsze ciągnęło Cię w stronę kreacji.

Tak, bo to jest to co może nieustannie dawać paliwo do tworzenia. To wychodzenie poza tę swoją strefę komfortu. Mam wrażenie, że wśród fotografów jest często tak, że jak już opanują swoją dziedzinę, to się w tym obudowują. Czują się w tym dobrze, zaczynają powtarzać wciąż to samo zdjęcie, pracować sprawdzonymi schematami.

Przestają szukać?

Dokładnie, a dla mnie właśnie to poszukiwanie jest sensem robienia zdjęć. Moje podejście do fotografii przez lata się zmieniło, próbowałem różnych rzeczy, eksplorowałem inne kierunki. Teraz też mam w głowie kilka pomysłów z pogranicza kreacji i dokumentu. Generalnie uważam, że w fotografii, tak jak w muzyce,

najbardziej interesujące są rzeczy spomiędzy. Chodzi o to, by czerpać z różnych gatunków i tworzyć nową jakość, to jest moim zdaniem przyszłość fotografii.

Od zawsze interesuje Cię głównie portret, chyba najtrudniejsza dziedzina fotografii...

Najtrudniejsza? Myślę, że każda jest najtrudniejsza. Fotograf uliczny powie, że jego jest najtrudniejsza, bo on ma tylko tę chwilę na uchwycenie momentu. A ja mam czas, mogę powtarzać to zdjęcie aż do skutku. Każda dziedzina jest łatwa do pewnego momentu. Dopóki ślizgamy się po powierzchni. Tak jest też z portretem. Żadna filozofia postawić modelkę przed aparatem i wcisnąć spust, tak? Łatwizna. Ale żeby w tym portrecie było coś więcej, coś co jest nieuchwytnie w słowach, pewnego rodzaju magia, to co nas przyciąga, pewna oryginalność – tu zaczyna się problem. I tak jest z każdą dziedziną. Tak samo ja mogę powiedzieć o pejzażu - jest mi bliski, bo w dużym stopniu jest też bohaterem moich zdjęć, czasem nawet równoprawnym – ale przecież jaka to trudność? Idziesz w góry, rozstawiasz statyw, masz piękny widok, wystarczy wcisnąć spust. Nie znając procesu wydaje się to proste. A przecież ten pejzażysta idzie zapewne w to



Zdjęcie z cyklu „Cosmonaut”



Zacząłem zadawać sobie pytanie: o czym ma być ta
moja fotografia? Odpowiedź okazała się
banalna. O mnie samym.



Zdjęcie z cyklu „Dances with wolves”



Zdjęcie z cyklu „Indian Ghost”

samo miejsce siedem razy w tygodniu o konkretnej godzinie, po to żeby czekać na konkretne światło, atmosferę, na to czego on poszukuje. Każda dziedzina jest najtrudniejsza, bo tak naprawdę nie poszukujemy przecież ładnego obrazka, szukamy w tym części siebie. Dziś każdy ma aparat, smartfon, każdy może robić świetne technicznie zdjęcia. To co odróżnia dziś amatora od profesjonalisty, to właśnie ta umiejętność pokazania przez te zdjęcia siebie. To nadaje tym zdjęciom wartość.

Jak dbasz o swój rozwój? Co robisz by nie zgubić sensu? Chyba każdy fotograf przeżywa w pewnym momencie kryzys inspiracji. Jak się nie zatrzymać?

Byłem w takim miejscu. Mniej więcej po 3-4 latach fotografowania przyszedł taki moment, kiedy zacząłem myśleć ok, w zasadzie mam już sporo tych portretów, widzę, że nagle zaczynają one być do siebie podobne. Mam za sobą sporo sesji, nawet zaczął się już kształtować ten tak zwany „styl”. I zacząłem się zastanawiać, po co robić kolejne? Po co sięgać znowu po aparat jeśli mają być znów tym samym? Dla mnie to był moment przełomowy, kiedy zacząłem zadawać sobie pytanie: o czym ma być moja fotografia? Odpowiedź, w gruncie rzeczy okazała się banalna. O mnie samym. Trzeba przede wszystkim poznać siebie, zadać sobie konkretne pytania. Co lubię? Co mi się podoba? Jakie książki czy jakie filmy. To prowokuje kolejne pytania, te ważniejsze, czyli dlaczego ten film mi się podoba, co w nim lubię wizualnie. Odpowiadając sobie otrzymujemy gotowe recepty na zdjęcia. Zagłębiasz się i po prostu idziesz w to. Trzeba też pamiętać, że ten proces poznawania siebie nie jest jednorazowy. Świat wokół nas się zmienia, my sami też się zmieniamy, pytania o to kim jesteśmy można sobie zadawać w zasadzie cały czas. Moja fotografia też ewoluuje i nie jestem Ci w stanie powiedzieć dziś, że inspiracją jest dla mnie kino czy muzyka, jestem nią ja sam. Chłonę i obserwuję, wyłapuję to co estetycznie mi się podoba. To daje możliwość ciągłego rozwoju. I szansę na tworzenie zdjęć, które będą nie tylko atrakcyjne estetycznie, ale będą miały to drugie dno, tę uniwersalną prawdę, którą odbiorca wyczuje.



Zdjęcie z cyklu „Morocco” - kampania dla Karoliny Twardowskiej



Zdjęcie okładkowe z sesji dla magazynu Kraft

—

Nigdy nie myślałem, że robienie zdjęć będzie moim zawodem, za to wiedziałem, że muszę pielęgnować to, by zawsze była zabawą.

Zgadzisz się, że fotografów zabija dziś rutyna? Skupiają się na pracy zawodowej i zapominają o tym, by równolegle robić właśnie „swoje rzeczy”

Też oczywiście miałem takie momenty we wcześniejszych latach, gdy zaniedbywałem tę fotografię osobistą. Zawsze się to na mnie jakoś odbijało. Nie tylko traciłem chęć do fotografowania, ale też zwyczajnie psychicznie mi tego brakowało. Nigdy nie myślałem, że robienie zdjęć będzie moim zawodem, za to wiedziałem, że muszę pielęgnować to, by zawsze było zabawą. Tylko w ten sposób można funkcjonować na rynku długo i się nie zmęczyć. Znam ludzi, którzy wchodzą w komercję i po 2-3 latach są kompletnie wypaleni, bo stało się to zwykłą pracą. Nie mają nic więcej do powiedzenia, przychodzą na plan odwalają swoje. Trzeba pielęgnować w sobie tę ciekawość dziecka, zapach amatora. Oczywiście z każdym rokiem staje się to coraz trudniejsze, bagażu doświadczeń nie da się pozbyć, wiem że już nigdy nie będę miał takiej świeżości fotografowania jak na początku, ale wiem też, że to zawsze musi być „fun”.



Zdjęcia z cyklu „Lost in translation”,
realizowanego dla Fujifilm





Ludzie, którzy kojarzą mnie przede wszystkim z portretami, mogą się zdziwić.

Patrząc na Twoje najnowsze zdjęcia widzę dwa kierunki. Sesje lifestylowe, na granicy reportażu, które mają charakterystyczny filmowy look, i drugi biegun – geometryczne, wystudiowane, czyste i minimalistyczne...

...Ciało ludzkie jako nieożywiony integralny element zdjęcia i przestrzeni. Tak, to jest to co mnie ostatnio interesuje w fotografii, ale patrząc na swoje zdjęcia widzę, że to zaczęło się już dawno i powoli zmierzało w tym kierunku. Faktycznie robię obecnie sporo zdjęć w tym stylu.

Tu nie ma miejsca na spontaniczność i szukanie tego czegoś „pomiędzy”

Tak, to są zdjęcia, które można sobie starannie rozpisać, a nawet rozrysować jeszcze przed sesją. Natomiast ja mam w sobie cały czas ten pierwiastek improwizacji. Dla mnie ważną inspirację stanowi światło, którego nie jesteśmy zawsze w stanie przewidzieć. Lubię posługiwać się światłem w sposób niestandardowy. W tych zdjęciach mam okazję pobawić się ostrym cieniem, co też jest nowością, bo przecież typowy dla mnie klimat to miękkie światło zaraz po zachodzie słońca, nastrój tej delikatnej filmowej melancholii, spokoju i wyważenia. Zawsze unikałem południowego ostrego światła, ale w tych zdjęciach stanowi ono kolejny element sceny, który w dużym stopniu ją buduje.

Zamierzasz rozwijać oba te style równolegle?

Dokładnie tak. Cały czas pracuję nad projektem z pogranicza dokumentu i kreacji, ale mam też wiele pomysłów na sesje „kolorowe” i geometryczne. Myślę, że udaje mi się uniknąć kiczu, że mam pewne wyczucie i posługuję się tym kolorem świadomie, że również o tym jest to zdjęcie. To nie jest po prostu Ania, która nosi kolorowy dres - te bryły i światłocienie są integralnym elementem zdjęcia.

Franko którego nikt wcześniej nie znał

Tak! Dla mnie też jest to zaskoczenie! (śmiejch) Ludzie, którzy kojarzą mnie przede wszystkim z portretami, które robiłem na początku, mogą się zdziwić. Ale to jest też to, co daje mi ten „fun”, o którym mówiłem. To, że sam mogę siebie jeszcze zaskoczyć i zaskoczyć też innych. Nie mam też poczucia, że to musi być od razu na super wysokim poziomie, to jest zabawa. Jeśli to wychodzi dobrze to świetnie, ale nie jest to celem.

—
To nie jest po prostu
Ania, która nosi kolorowy
dres - te bryły i światłocienie
są elementem zdjęcia.





Zdjęcie z sesji
dla zespołu
Blauka

Ale nadal są to historie. Tak jak często na początku. Mówię chociażby o cyklu *Lost in translation*, realizowanym z Fujifilm.

Tak, przy czym do tej pory to były raczej impresje na jakiś temat niż historie opowiedziane od A do Z ze scenariuszem. To był temat, do którego przygotowywałem się od dawna. Takie metaforyczne ujęcie relacji dwojga ludzi. To jest pewne ukoronowanie tych moich geometrycznych poszukiwań. Pracowałem przy tym z zaprzyjaźnioną parą, oboje są też aktorami, także ruchowo świetnie się rozumieli. Wszystkie pozycje były technicznie bardzo dobrze wykonane, genialnie się z nimi pracowało. Projekt składa się z trzech części. Pierwsza to typowe poznawanie się, później drugi etap, czyli takie wspólne wybrzmiewanie, wspólny taniec i ich improwizacja na tle ulic miasta. I ostatek, czyli zakończenie relacji, gdy nadal są razem, ale patrzą już w różne strony, już się zbiegają w tym wszystkim. Te zdjęcia były już bardziej mroczne, robione w przejściach podziemnych w Warszawie, w punktowym świetle. Od dawna nie podjąłem tematu, gdzie każdy element sesji podporządkowany jest temu co w scenariuszu. Bardzo podobał mi się ten sposób pracy.

Przechodząc płynnie do kwestii sprzętowych – projekt robięś średnim formatem Fujifilm GFX 50R. Jak sprawdził się duży sensor w tak kompaktowym wydaniu?

Myślę, że świetnie nadaje się do tego typu projektów. Daje dużo swobody, pozwala wygodnie pracować nad kadrem, a jednocześnie mamy super jakość tego obrazu, średnioformatową plastykę. Takie zdjęcia lubią perfekcyjne odwzorowanie detali.

Na co dzień fotografujesz mniejszymi aparatami. Co masz teraz w swojej torbie?

Myślę, że w przypadku sesji, nazywamy to już „geometrycznych” pozostanę przy średnim formacie, GFX znakomicie się tu sprawdza. Natomiast w „filmowych” sesjach korzystam z Fujifilm X-T3 i X-Pro2.

Aż się prosi, by ujmować to w szerokim prostokącie, czyli tak jak oglądaliśmy filmy. Pamiętajmy, że forma też narzuca sposób interpretacji zdjęć. Poza tym bardzo ważna jest sama poręczność tych aparatów, to jak siedzą mi one w dłoni. Gdy fotografuję, gdy wejdę już w ten rytm, w zasadzie nie odrywam oka od wizjera. W wizjerze bezlusterkowca widzę jak zmieniają się warunki, mam podgląd sceny zanim zdjęcie powstanie. Koryguję parametry na bieżąco pokrętkami, nie muszę co chwila zerkać na ekran, jak w lustrzance. W dynamicznej reporterskiej pracy to jest naprawdę przydatne. No i ten autofokus. Zawsze zastanawia mnie, jak to jest możliwe, że te aparaty są tak szybkie i trafiają zawsze w punkt. W lustrzankach bywa różnie.

Ze względu na wydajność i wytrzymałość seria XT kojarzona jest raczej z uliczną reporterką, fotografią podróżniczą i przyrodniczą. Okazuje się, że sprawdzają się również w modzie?

Tak, bo w samym sposobie pracy i w samej formie ta fotografia jest bardzo bliska reportażowi, dla mnie to jest taki quasi-reportaż. Oprócz tego, że nie czekam a decyduję co wydarzy się w tej scenie, nie ma wielu różnic. Oczywiście zostawiam modelce wiele swobody, może się wydarzyć wszystko. Daję jasne instrukcje, ale najbardziej interesuje mnie to, co się wydarzy pomiędzy. I wtedy właśnie te aparaty świetnie się sprawdzają, bo śledząc akcję w wizjerze cały czas kontroluję sytuację. Wiesz jak to jest – najciekawszy moment wydarza się zawsze wtedy, gdy zerkasz na ekran aparatu. Tutaj tego nie ma.

Jakie ogniskowe? Jaki kąt widzenia sprawdza się w Twojej fotografii najlepiej?

Nigdy specjalnie nie fotografowałem na szerokich kątach, zawsze były mi raczej obce. Ale ostatnio wszedłem w tego typu portret, to jest zupełnie inna dynamika. Te przerysowania i trójwymiar jaki się osiąga przy ok. 20 mm jest fascynujący, myślę, że będę z tym dalej eksperymentował. Natomiast podstawą w moich zdjęciach były zawsze

Zdjęcie wykonane
nowym obiektywem
Fujifilm Fujinon
XF 50 mm f/1,0 R WR.
Modelka: Kalina



ogniskowe portretowe między 50 a 85 mm. Generalnie zawsze wybierałem stałki, nie lubię pracować na zoomach. Lubię poznać jakąś ogniskową, nauczyć się, jak ona zachowuje się w przestrzeni. Jak mam podpięty obiektyw 50 mm, jeszcze zanim podniosę aparat do oka, wiem co będę miał w kadrze. Nie muszę tracić energii na zastanawianie się, przekadrowywanie. Ja to już wiem. Myślę, że te obiektywy już ze mną zostaną. To jest też jakaś klasyka. Patrzysz na te foty i po prostu wszystko się zgadza. Nie jestem niewolnikiem bokehu, ale ta mała głębia sprawia, że plastyka całego obrazu działa na widza.

Rozmawiamy w dniu premiery najjaśniejszego obiektywu w systemie Fujifilm XF, czyli właśnie portretowej stałki Fujinon FX 50 mm R WR. Miałeś okazję fotografować nim jako jeden z pierwszych. Jakie są Twoje wrażenia?

Wrażenia są takie, jak w zasadzie można się spodziewać - jasność f/1,0 robi wrażenie jeszcze zanim zrobi się zdjęcie (śmiech). Także na pewno budzi ciekawość. Fujifilm zbliżyło się dzięki niemu do plastyki typowej dla pełnej klatki. Praca z tym obiektywem to duża przyjemność i jak na swoje parametry jest stosunkowo kompaktowy i wygodny. Ale najważniejszy jest oczywiście sam obrazek. Generalnie dla mnie dobór sprzętu, to nie jest coś co może być wyrażane w liczbach. Gdy patrzę na obraz, zwracam uwagę na wiele rzeczy, które się na niego składają, takie jak interpretacja cieni, przejścia tonalne, sposób oddania nieostrości – nie tyle sama siła rozmycia co jego charakter. Kiedyś oglądałem film „Dunkierka”. Kręcony był na filmie ogromnymi kamerami IMAX, dźwiganymi przez 5 osób. Patrzysz na ten obraz i nie możesz wyjść z zachwytu. Oczywiście ciężko porównywać kamerę wartą kilkaset tys. dolarów do aparatu, który mieści się w ręce, ale fotografując



tym obiektywem znajdujesz podobieństwa tych obrazów, tę płynność przejść nieostrości. To jest to co podoba mi się w nim najbardziej. Plany są pięknie separowane, wszystko się zgadza.

Na koniec chciałbym cię zapytać o analogę. Widzę pewien powrót. Magazyny modowe w Londynie wręcz oczekują pracy na filmie

Nie tylko za granicą, w Polsce też już się to dzieje. I uważam, że ta tendencja będzie jeszcze wzrastała. Powstają nowe laby i ciemnie, gdzie możesz sobie drukować printy. Jest to przestrzeń, która będzie rozwijana. Pracuję przede wszystkim na cyfrze, ale też niedawno kupiłem sobie małoobrazkowego analogę! Na razie będę robił nim swoje rzeczy.

W takim razie powodzenia! Dziękuję za rozmowę!



Wiktor Franko

Portrecista, fotograf mody

Rocznik 83. Mieszka i pracuje w Warszawie

Publikował w czasopismach fotograficznych, modowych i lifestylowych takich jak: *Label Magazine*, *Fashion World Magazine*, *Oppa Magazine*, *Cleptafire*, *Reykjavik Boulevard Magazine*, *Papercut Magazine* oraz *Prime Magazine*.

Współpracował także z magazynami *Charaktery* oraz *Art and Business*, dla których wykonał wiele sesji okładkowych i edytorialowych. Aktualnie współdziała z magazynem *Kraft*, którego pierwszy numer ukazał się z jego sesją okładkową.

Autor wystaw zbiorowych i indywidualnych. Jego zdjęcia były doceniane w wielu konkursach fotograficznych m.in. dwukrotnie zdobywał Grand Prix w Viva Photo Awards.

Od 2018 ambasador marki Fujifilm, dla której realizuje projekty fotograficzne i prowadzi warsztaty, na których uczy fotografii portretowej i tworzenia historii fotograficznych.

W 2018 wydał swoją pierwszą książkę *Vol. 1*, zawierającą przekrojowe prace z ostatnich dziesięciu lat.

www.wiktorfranko.com

Foto projekty

Przygotowaliśmy dla Was 6 inspirujących pomysłów na sesje do zrealizowania w tym miesiącu.

1 | ASTROFOTOGRAFIA

Noc pod gwiazdami

Simon Newman pokazuje, dlaczego technika, cierpliwość i staranne planowanie są podstawą genialnej astrofotografii

Latem 2018 roku, kiedy złamane biodro zamknęło mnie na sześć tygodni w domu i ogrodzie, zacząłem fotografować "na poważnie". Kupiłem obiektyw makro, by codziennie fotografować robaczki i pochłaniałem wszystko czego mogłem się dowiedzieć o technice fotograficznej. Teraz moją główną pasją jest astrofotografia. Choć nie robię tego tak często, jak lubię - jestem ojcem dwójki małych dzieci -

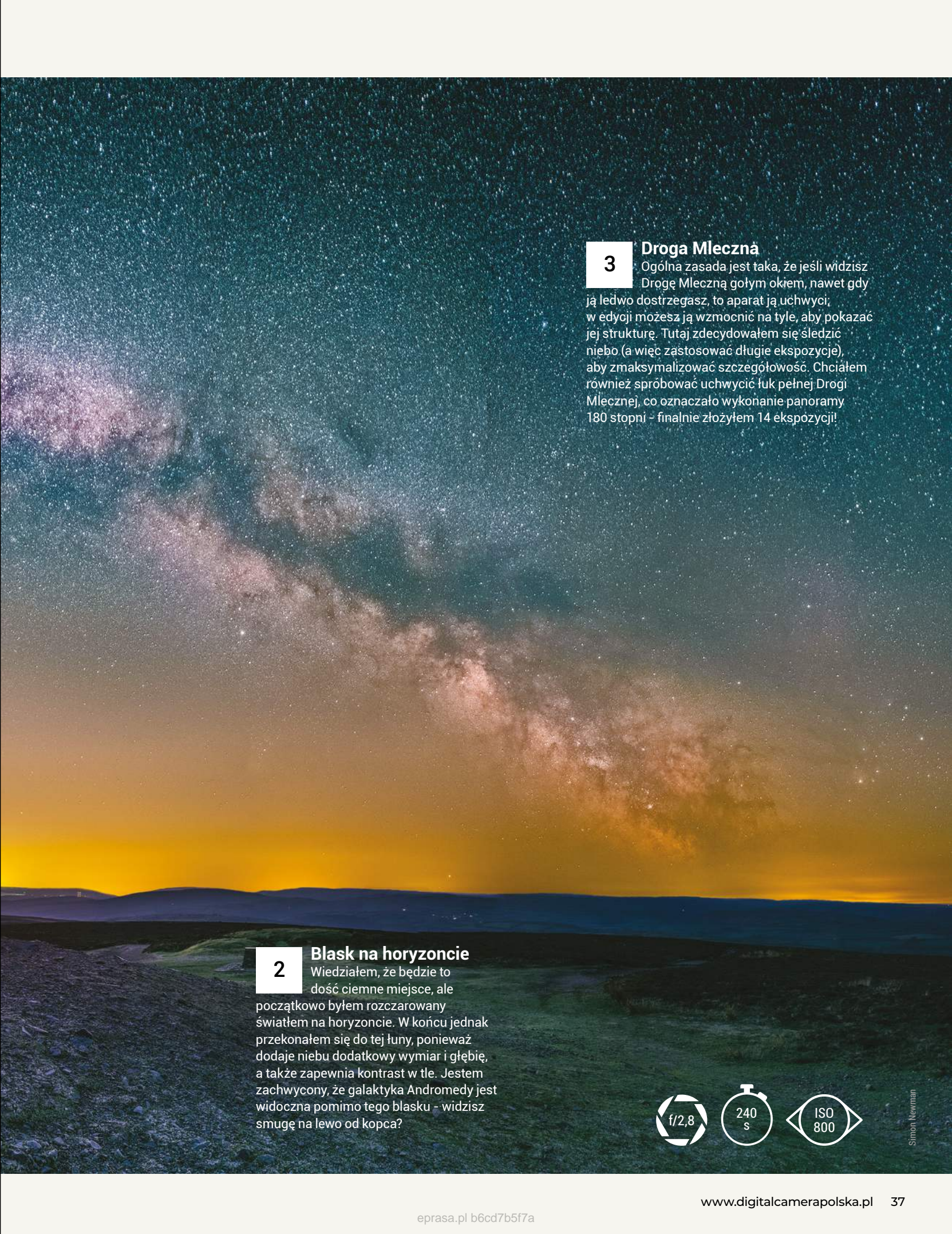
za każdym razem jest to dla mnie ogromne przeżycie. Uwielbiam każdy etap: planowanie, przygotowania i oczekiwanie na odpowiednie warunki. Noc pod gwiazdami i obróbka końcowa - to dla mnie momenty kluczowe. Wszystkie moje ulubione zdjęcia są z tym silnie związane; oczywiście to osobiste doświadczenia, których nigdy nie uda mi się w pełni przekazać, ale mogę tylko mieć nadzieję, że efekt mojej pasji nie pójdzie w zapomnienie.

1

Kamienny kopiec

Polecam dotrzeć na wybrane przez siebie miejsce i rozstawić sprzęt jeszcze przed zmrokiem.

W przypadku tego zdjęcia wyobrażałam sobie kompozycję z Drogą Mleczną wygiętą w łuk nad kamieniami, ale nie wyeliminowałbym niektórych elementów z kadru, gdybym dotarł na miejsce w ciemności - nie zauważyłabym ich.



3

Droga Mleczna

Ogólna zasada jest taka, że jeśli widzisz Drogę Mleczną gołym okiem, nawet gdy ją ledwo dostrzegasz, to aparat ją uchwyci; w edycji możesz ją wzmocnić na tyle, aby pokazać jej strukturę. Tutaj zdecydowałem się śledzić niebo (a więc zastosować długie ekspozycje), aby zmaksymalizować szczegółowość. Chciałem również spróbować uchwycić łuk pełnej Drogi Mlecznej, co oznaczało wykonanie panoramy 180 stopni - finalnie złożyłem 14 ekspozycji!

2

Blask na horyzoncie

Wiedziałem, że będzie to dość ciemne miejsce, ale początkowo byłem rozczarowany światłem na horyzoncie. W końcu jednak przekonałem się do tej łuny, ponieważ dodaje niebu dodatkowy wymiar i głębię, a także zapewnia kontrast w tle. Jestem zachwycony, że galaktyka Andromedy jest widoczna pomimo tego blasku - widzisz smugę na lewo od kopca?



Simon Newman

Mój set-up

Sprzęt i techniki potrzebne do zdjęć astrokrajobrazów

1 Przydatne apki

Używam Google Maps do wyszukiwania nowych lokalizacji. Z kolei Aplikacja PhotoPills pomaga mi ustalić, w którym kierunku Droga Mleczna będzie wyglądać najlepiej. Do prognozowania pogody wykorzystuję aplikację Clear Outside, która podaje również wartość zanieczyszczenia światłem w danym miejscu: na niebie o poziomie zanieczyszczenia światłem powyżej 4 trudno jest dobrze uchwycić Drogę Mleczną. Pokazana po prawej stronie platforma jest tym, czego używam do śledzenia gwiazd. Głowica pozwala na kilkuminutową ekspozycję, co może naprawdę zmaksymalizować szczegółowość i kolor. Jeśli muszę podróżować na lekko, wystarczy, że użyję aparatu, statywu i jasnego obiektywu, tak jak na zdjęciu poniżej.



L-bracket Pozwala pochylić aparat, a jednocześnie obracać go, by panoramować.

System śledzenia Podąża za ruchem gwiazd na niebie.

Interwalometr Do wykonywania serii ekspozycji dłuższych niż 30 s.

Jasny obiektyw

Kiedy prowadzisz aparat za gwiazdami jasność $f/2,8$ lub $f/4$ wystarczy, ale do zdjęć bez prowadzenia potrzebujesz optyki $f/2$ lub jaśniejszej.

Głowica panoramiczna

Pozwala na panoramowanie w poziomie po zamocowaniu do głowicy kulowej.

Klin równikowy

Kieruje oś obrotu na Gwiazdę Polarną.

Powerbank

Zasila system prowadzenia. W zimne wieczory akumulatory szybko się rozładują.

2 Ustawienia i edycja

Zdjęcia astrokrajobrazowe prezentują się najlepiej jeśli niebo i ziemia są fotografowane osobno, a następnie łączone ze sobą w postprodukcji. Nie oznacza to, że nie można robić oszałamiających zdjęć Drogi Mlecznej jako pojedynczej ekspozycji - to naprawdę zależy od tego, co się chce osiągnąć przy końcowym efekcie. Wszystkie moje zdjęcia wykonywane są w trybie ręcznym, z ręcznym ustawianiem ostrości - nie można polegać na pomiarze światła i autofokusie.

PAMIĘTAJ O:

- pierwszym planie
- ręcznej ostrości
- ręcznej ekspozycji
- solidnym statywie



Do stackowania używam Sequatora, Photoshopa do zszywania panoram, łączenia nieba z ziemią (za pomocą masek warstw), oraz ogólnej edycji. Następnie wykorzystuję Lightrooma do ostatecznego dopasowania tonalnego i kadrowania.



3 Zdjęcia nieba

Jeśli śledzę niebo, używam niskiej wartości ISO (np. 800) i przysłony $f/2,8$, przy czasie ekspozycji do 4 min. Znajdź jasną gwiazdę, na której chcesz ustawić ostrość, a następnie użyj funkcji powiększenia w LV, aby idealnie zogniskować obiektyw. W przypadku nieba nie śledzonego mam tendencję do fotografowania z czułością ISO do 6400 przy $f/1,4$ lub $f/2$, z ekspozycją 13 s dla 24 mm.

4 Skup się też na ziemi

Jeśli zdecyduję się na doświetlenie ziemi mam tendencję do fotografowania przy $f/4$ i ISO 800, z odpowiednim czasem naświetlania, najlepiej o zmierzchu, lub w nocy. W przypadku ujęcia po prawej musiałem ustawić różną ostrość na kilku ekspozycjach ze względu na trawę na pierwszym planie. Fotografowanie przy $f/16$ skutkowałooby zbyt długim czasem ekspozycji i wzrostem szumu.



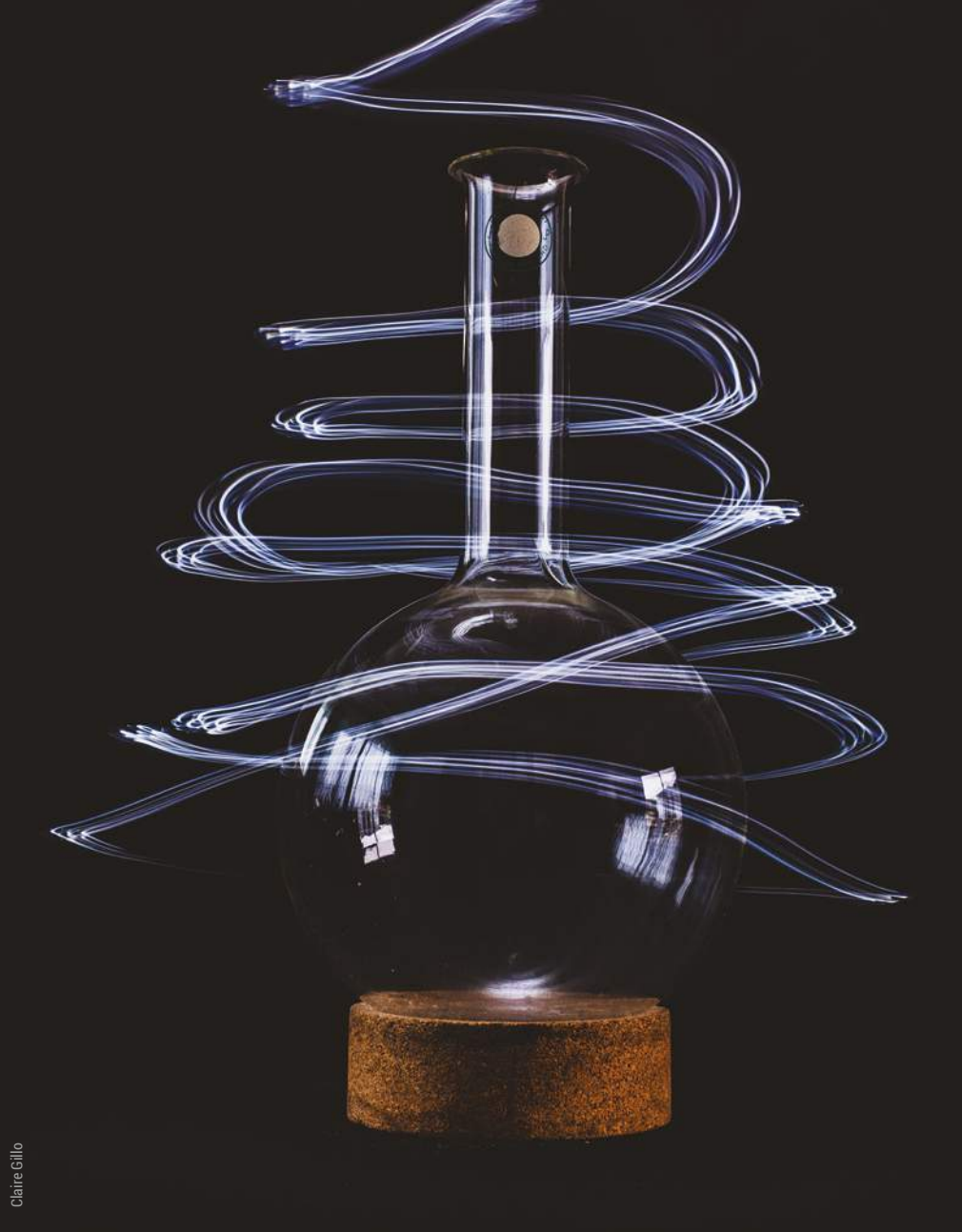
Uchwycić smugi światła

Claire Gillo pokazuje, jak spowolnić czas i stworzyć arcydzieło we własnym domu

W

te deszczowe dni, kiedy nie chcesz wychodzić na zewnątrz, spróbuj sfotografować smugi światła w domu. Nie potrzeba wiele: tylko kawałek sznurka, latarka lub małe światełko i statyw. Użyłam też

starego przezroczystego wazonu, aby zawirować światłem wokół niego i uchwycić tor światła zarówno z tyłu, jak i z przodu. To, czego używasz jako głównego tematu, zależy od Ciebie; eksperymentuj z różnymi przedmiotami. Wykonanie zdjęcia polega na wykorzystaniu długiego czasu otwarcia migawki do zarejestrowania wirujących wzorów światła. Aby uniknąć jakichkolwiek ruchów aparatu, należy sprawdzić, czy aparat jest pewnie zamocowany na statywie. Można również użyć zdalnego wyzwalania spustu migawki (lub samowyzwalacza) oraz funkcji wstępnej blokady lustra. Na koniec pamiętaj, że w trakcie ekspozycji latarka musi się cały czas poruszać! Jeśli zrobisz pauzę, powstanie plama światła.



Claire Gillo

1 Ustawienie aparatu

Aby uzyskać 13-sekundową ekspozycję, zmniejszyłam przysłonę do f/16, a ISO do 64. Następnie użyłam 10-stopniowego filtra ND, aby jeszcze bardziej zwiększyć czas otwarcia migawki, ponieważ fotografowałam w środku dnia w ciemnym, ale nie do końca czarnym pomieszczeniu. Nie będziesz potrzebował filtra ND, jeśli będziesz fotografował po ciemku.



2 Światło na sznurku

Aby stworzyć efekt wirowania światła wokół wazonu, przymocowałam na końcu sznurka małą latarkę. Teraz wystarczyło ustawić ostrość na wazonie, otworzyć migawkę i rozkręcić sznurek. Analizuj kolejne zdjęcia i odpowiednio ustawiaj ekspozycję: jest to ostatecznie proces, który wymaga eksperymentowania.



3 Różne kolory

Aby uzyskać ciekawy efekt, owinałam latarkę kawałkiem żółtego celofanu. Eksperymentowałam również z jaśniejszym i większym źródłem światła, ale bez lepszego rezultatu. Tak naprawdę nie ma żadnych ograniczeń, więc spraw, aby Twoje smugi świetlne były wyjątkowe.



Sfotografuj królową

Anatolij Karpow dzieli się swoimi sposobami na artystyczny portret w niskim kluczu

Malarskie fotografie Anatolija Karpowa są wynikiem długiego procesu i żmudnych przygotowań.

“inspiracją dla tego klasycznego portretu były Królowa Elżbieta I i jej strój” - tłumaczy fotograf.

Po przygotowaniu wstępnej koncepcji Anatolij pracował nad przygotowaniem stroju, szukając szczegółów historycznych w bibliotekach, archiwach i galeriach. “Kostiumy są tworzone specjalnie dla każdej wyjątkowej sesji zdjęciowej” - mówi. Anatolij starannie dobierał też profesjonalną modelkę do tematu. “W modzie ważne jest, by mogła się swobodnie poruszać, a ja staram się uchwycić właściwy moment i kąt. W klasycznym portrecie jest odwrotnie: spędzam dużo czasu, aby znaleźć odpowiednią pozę dla każdej modelki, tak aby wyglądała naturalnie, a jednocześnie dostojnie. Dla Anatolija uzyskanie idealnego ujęcia to kwestia niuansów. “Czasami, decydują centymetry - nachylenia głowy, odchylenie wzroku - a obraz będzie arcydziełem, lub całkowitą porażką”.

www.karpov-art.com/en



Zestaw oświetleniowy

Anatolij pracuje z kontrolowanym oświetleniem, gdyż jego zdaniem daje to większe pole do wyrażania siebie. Chociaż ustawienia mogą być różne, na tym zdjęciu użył softboksów typu octa i reflektora. “Inspirują mnie arcydzieła wielkich malarzy, takich jak Rembrandt i Caravaggio, a także Rosjan: Lewickiego i Rokotowa” - mówi.



Anatolij Karpov

Głowica błyskowa

Wybierz model, który będzie solidnie i ergonomicznie wykonany, oraz zapewni powtarzalność błysku i temperatury barwowej. Lamy tego typu, np. z serii Quadralite Pulse X, oferują ponadto zintegrowane radiowe sterowanie.



Modyfikator

Uniwersalnym będzie Quadralite Flex Foldable Beauty-Dish. Jest lekki i poręczny po złożeniu, ale może być używany jako reflektor beauty dish lub tradycyjny softbox typu octa. Dostępny jest w dwóch rozmiarach: o średnicy 65 i 85 cm.



Wyzwalacz błysku

Możliwość sterowania mocą lampy z poziomu aparatu to ogromne udogodnienie podczas sesji. Navigator X Plus będzie kontrolował zdalnie lampy Quadralite, które mają odbiornik już wbudowany lub systemowe podpięte do odbiornika Navigator X.





1

Wgraj presety

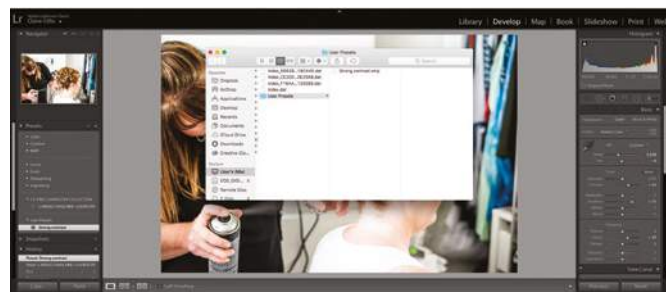
Jeśli pobrałeś lub kupiłeś preset, Twój plik będzie gotowy do importu. Rozszerzeniem pliku będzie najprawdopodobniej .xmp (Extensible Metadata Platform). Aby przenieść go do Lightrooma należy przejść do znaku plus (Lightroom Classic) lub do menu w zakładce Basic Adjustments (Lightroom CC) i kliknąć na Import Presets. Wybierz plik .xmp a zostanie on dodany do menu Preset.



2

Przetwarzanie wsadowe

W Lightroom Classic możesz edytować serię zdjęć za pomocą tego samego ustawienia wstępnego (obecnie nie można tego zrobić w Lightroom CC). Aby to zrobić, należy wybrać wszystkie zdjęcia, które mają zostać wyedytowane. Zastosuj preset do pierwszego z nich, a następnie kliknij Sync. Kliknij Synchronizuj w oknie dialogowym, a efekt zostanie zastosowany do wszystkich zaznaczonych obrazów.



3

Stwórz własny preset

Aby stworzyć własny preset, należy najpierw zastosować te zmiany na zdjęciu. Kliknij przycisk + na zakładce Presets (Classic) lub ... w CC, a następnie kliknij Create Preset. Nadaj nazwę i wybierz miejsce, w którym ma on zostać zapisany na liście presetów. Aby udostępnić go innym, kliknij prawym przyciskiem myszy na Preset i wybierz Show in Finder (Classic) lub Export (CC).

4 | SOFTWARE

Gotowe do użycia

Claire Gillo podpowiada, jak maksymalnie zautomatyzować ustawienia w Lightroomie, aby szybko edytować wiele zdjęć

Dla aktywnego fotografa Lightroom jest jednym z najbardziej efektywnych i najszybszych programów do edycji zdjęć. W przypadku sesji ślubnej, podczas której wykonuję setki zdjęć, Lightroom jest zdecydowanie najprostszym sposobem na zapewnienie sobie powtarzalności efektów oraz, że jako cały zestaw będą gotowe do druku.

Presety w Lightroomie to szybki i łatwy sposób na stylizowanie zdjęć. Jest to w zasadzie zestaw wstępnie ustalonych ustawień edycji obrazu, które nadadzą Twojemu zdjęciu określony wygląd. Na przykład, może się zdarzyć, że Twój preset będzie ochładzał obraz i zwiększał kontrast. Wielu fotografów tworzy takie ustawienia wstępne, które można kupić lub pobrać za darmo. Jeśli podoba Ci się styl danego fotografa, warto sprawdzić, czy udostępnia własne presety.

Generalnie z presetów możesz korzystać w różny sposób: z tych, które Lightroom oferuje, stworzyć własne lub importować z zewnątrz.

Lightroom posiada również Profile, które są podobne do presetów - ale profile są przeznaczone do pracy nad obrazem od razu po ich wgraniu (pomyśl o profilu jako o podstawie). Dla szybkiej edycji presety są prostsze i bardziej efektywne, ale jeśli chcemy mieć większą kontrolę, profil jest lepszą opcją.

Jedną z rzeczy wartych odnotowania w przypadku presetów jest to, że nie można ich nakładać jeden na drugi. Po kliknięciu na inny preset, zmienia on wszystkie ustawienia. Chociaż nie można ustawiać profili w stos, można zastosować profil do obrazu, a następnie preset. Aby wykorzystać cały potencjał, najlepiej jest przejrzeć każdy z nich i dostosować ustawienia do własnych potrzeb.

Siła tłumu

Alistair Campbell wykorzystuje swoją wiedzę o ludzkiej naturze, by uchwycić małe chwile podczas dużych wydarzeń

Miałem szczęście uczyć się dokumentowania, będąc fotografem za kulisami niskobudżetowych filmów. Nauczyłem się dzięki temu sztuki studiowania ludzi i ich zachowań oraz przewidywania tego, co może się za chwilę wydarzyć. Praca na planach filmowych jest o wiele łatwiejsza niż relacjonowanie wydarzeń z tysiącami ludzi, ale zasady są podobne. Miałam szczęście oglądać wiele marszów, uroczystości i protestów w Bristolu: Pride, Extinction Rebellion, St Paul's Carnival, Harbourside, Greta Thunberg Climate Rally i, ostatnio, Black Lives Matter.

Przygotuj sprzęt. I siebie

Zazwyczaj zaczynam rano od sprawdzenia zamkniętych dróg, upewniam też się, że mój telefon i powerbank są naładowane. Przez 99% czasu używam tylko jednego obiektywu, zazwyczaj modelu Fujinon 16-55 mm f/2,8; do kieszeni wkładam zapasowy akumulator. Nie biorę plecaka i zawsze noszę wygodną parę butów, na wypadek gdybym musiał do czegoś biec - lub, jak to się stało, uciekać! Brak bagażu to ogromny atut, ale w ten weekend postanowiłem zabrać ze sobą obiektyw 56 mm f/1,2. Oznaczało to, że muszę wziąć

małą torbę na ramię, ale tym razem było warto.

Bądź częścią wydarzenia

Dokumentuję wydarzenia na dwa sposoby - i dopóki tam nie dotrę, nigdy nie wiem, w który z nich będzie właściwszy. Po pierwsze, możesz wejść w centrum wydarzeń i stać się częścią protestu. Zazwyczaj prowadzi to do tego, że wokół ciebie robi się ciasno i jest to jeden z głównych powodów, dla których nie możesz pozwolić sobie na utknięcie ze standardową stałką. Po drugie, możesz trzymać się trochę z boku i pozwolić sobie na więcej swobody, rejestrując chwile, które dzieją się na obrzeżach demonstracji.

Współpraca z ludźmi

Fotografowanie ludzi na eventach jest o wiele łatwiejsze niż tradycyjna fotografia uliczna. Ogólnie rzecz biorąc, ludzie są o wiele bardziej świadomi i bardziej pozytywnie nastawieni do aparatów fotograficznych. Często pozują do aparatu, więc upewnij się, że będziesz gotowy, gdy to zrobią. Pochody przemieszczają się szybko, więc miej oczy dookoła głowy, aby nie przegapić ciekawych momentów. Możesz zacząć od fotografowania z dala od tłumu, lub skupić się na tym co dzieje się za kulisami.



Alistair Campbell





6 | PORTRET

Studio z widokiem

Jamie Bubb dzieli się swoimi wskazówkami dotyczącymi fotografowania samochodów i ich dumnych właścicieli

W

głębi serca jestem projektantem. Dorastałem rysując komiksy z Sędzią Dreddem, potem poszedłem do szkoły artystycznej i ukończyłem ją z dyplomem Ilustratora w rękę. Fotografia pojawiła się w moim życiu około 15 lat temu, kiedy pracowałem jako niezależny grafik i nie mogłem znaleźć potrzebnych mi zdjęć na stockach. Kupiłem więc 4-megapikselowy kompakt i zacząłem fotografować to, co było mi potrzebne do pracy nad projektem. Fotografowanie ludzi mnie nieśmiało, więc przez kilka pierwszych lat robiłem zdjęcia martwej natury, głównie budynków.

W miarę jak moje umiejętności rosły, zainteresowałem się portretem. Samochody pojawiły się w moim portfolio przez przypadek, ponieważ zainteresowały mnie obsesyjne relacje, jakie kierowcy mają ze swoimi pojazdami. Miałem klienta, który dostarczał opony do zabytkowych samochodów, osobiście nie jestem maniakiem czterech kółek, ale te piękne auta wzbudziły we mnie ogromne zainteresowanie. W latach 2016-17 zrobiłem całą serię zdjęć, skupioną wokół portretów, obejmującą zarówno traktory i motocykle, jak i samochody, była to świetna zabawa, która pomogła mi rozwinać techniki oświetleniowe.

Kiedy już zdecyduję się na kompozycję, ustawiam aparat na statywie. Po każdym zdjęciu wyzwalanym zdalnie zmieniam położenie lampy błyskowej, oświetlając inne fragmenty sceny. Ponadto staram się niedoświetlać o 1-2 EV, więc ujęcia są dość ciemne, ale ta metoda daje mi w edycji całkowitą kontrolę nad tym, które elementy będą wyróżniać się w scenie, a które pozostaną ukryte w cieniu. Efektem końcowym jest zestaw nawet 30 ujęć, które składam w Photoshopie. Wspaniale jest obserwować jak obraz materializuje się na monitorze!
www.jamiebubb.com

1

Wybierz lokalizację

Wolę fotografować pojazdy w ich "naturalnym" środowisku, choć to często wyzwanie, by pokazać garaż, miejsce użytkowania lub to, gdzie został zrobiony. Jednak zdarza się, że trzeba znaleźć konkretne miejsce, które w jakiś sposób pasuje do formy, koloru lub stylu fotografowanego pojazdu.

2

Sprzęt

Na początek wystarczy kilka niezbędnych elementów: oczywiście aparat fotograficzny i statyw, pilot zdalnego sterowania migawką i lampa błyskowa. Pomocny jest statyw studyjny lub monopod, do którego można przymocować głowicę błyskową. Do lampy dołączam softbox z gridem, dzięki czemu mogę tworzyć kierunkowe światło z intrygującymi cieniami.



Błysk kontrolowany

W roli mobilnego, ale mocnego (600 Ws) oświetlenia sprawdzi się lampa błyskowa **Quadralite Atlas 600 TTL**. To studyjna głowica, ze standardowym mocowaniem modyfikatorów typu Bowens, ale zasilana jest z akumulatora, dzięki czemu idealnie nadaje się do pracy w terenie - na jednym ładowaniu może błysnąć nawet 450 razy z pełną mocą. Jest przy tym stosunkowo lekka i kompaktowa. Na dodatek może współpracować z aparatami w trybie TTL i HSS.

3

Zadbaj o stabilność

Drgania aparatu mogą być problemem, jeśli robisz wiele zdjęć na zewnątrz i jest wietrznie. Spróbuj obciążyć statyw torbą ze sprzętem, workiem z piaskiem lub nawet kamieniem. Pamiętaj też, aby ustawić ostrość w aparacie, a następnie przełączyć obiektyw na ręczne ustawianie ostrości, aby nie dopuścić do sytuacji, w której aparat daje Ci zestaw zdjęć wykonanych z różnymi punktami ostrości.

4

Opowiedz historię

Zawsze szukam historii do opowiedzenia. Zbyt wiele zdjęć samochodowych to po prostu puste błyszczące ujęcia - i choć nie ma w tym nic złego, to ten styl mnie nie inspiruje. Wszyscy mamy swoje unikalne przekonania i twórczy głos: jeśli pozostaniesz wierny temu głosowi, Twoja praca będzie się zdecydowanie wyróżniać.

—
Czerwień przyciąga
wzrok i jest używa-
na wszędzie tam,
gdzie chcemy
skupić czyjąś
uwagę



Tajemnica tworzenia gładkich
odbić i gradientów leży
w odpowiednim kształtowaniu
oświetlenia studyjnego. Kluczem
jest odpowiednie rozproszenie
błysku

BARWY JESIENI

Kluczowym motywem tej reklamowej sesji jest czerwona pleksi - materiał wdzięczny, ale ze względu na połyskliwą powierzchnię również wymagający



W studio Akademii Fotografii nie brakuje najróżniejszych gripów i statywów. Wy nie musicie od razu inwestować poważnych środków - zdajcie się na swoją pomysłowość lub użyjcie tańszych zamienników.

Lato się kończy, jesień za pasem, a dla mnie nastaje czas przyjemnej pracy w studio. Plucha na zewnątrz nie zachęca do plenerów, dlatego bez żalu można dać się pochłonąć mozolnemu budowaniu oświetleniowych setów. Tak było i tym razem, kiedy postanowiłem sfotografować jeden z moich ulubionych burbonów.

Najbardziej charakterystyczny element tej marki alkoholu to czerwony lak, którym oblewana jest szyjka każdej butelki. Czerwień przyciąga wzrok i jest używana wszędzie tam, gdzie chcemy skupić czyjąś uwagę. Dodatkowo kolor ten jednoznacznie kojarzy się z ciepłem, co wspaniale współgra z rozgrzewającym smakiem amerykańskiej whiskey. W końcu jest to też jeden z kolorów jesieni.

Do wykonania zdjęć postanowiłem użyć czerwonej pleksi. Jest to materiał z jednej strony wdzięczny, ponieważ jest bardzo tani i dostępny w nieskończonej ilości barw i rozmiarów, ale jednocześnie, jako posiadający wysoko połyskliwą powierzchnię, trudny do oświetlenia i podatny na zadrapania. Aby jeszcze bardziej utrudnić sobie zadanie, zdecydowałem się dodatkowo pociąć pleksi na zestaw trójkątów, które ułożyłem warstwowo, otaczając butelkę z alkoholem. Mnogość powierzchni odbijających światło pod różnymi kątami sprawiła, że uniknięcie niechcianych odbić wydawało się nie lada wyczynem. Od czego jednak mamy fotograficzne triki?

Podstawowym akcesorium fotografa reklamowego jest ramka dyfuzyjna. Pozwala ona zamienić punktową lampę błyskową w dużą

powierzchnię, mniej lub bardziej jednolicie świecąca na fotografowany obiekt. Efekt jest oczywiście uzależniony od przestrzennej relacji w układzie lampa - ramka dyfuzyjna - przedmiot. Powierzchnie gładkie mocno odbijające światło oraz powierzchnie lustrzane należy zatem oświetlić tak zorientowaną ramką, aby odbicie miało jednolitą jasność lub rysowało przyjemny dla oka gradient. Z uwagi na dość duże skomplikowanie scenografii otaczającej butelkę musiałem użyć dość dużej ilości sprzętu, takiego jak statywy, fajki i gripy. Jeżeli chcecie wykonywać tego typu zdjęcia w domu, musicie wyposażyć się w podobne akcesoria, ale niekoniecznie muszą to być drogie sprzęty znanych marek. Ważne jednak, abyście mieli do dyspozycji przynajmniej dwie ramki dyfuzyjne, które z łatwością wykonacie z kalki technicznej. Uważam, że jest to podstawowe wyposażenie dla każdego, kto chce panować nad gradientami i odbiciami w fotografii połyskliwych przedmiotów. Takie akcesorium wykona każdy i ja także korzystam z ręcznie robionych ramek. W przypadku uszkodzenia kalki, co zdarza się dość często przy intensywnym korzystaniu, po prostu wymieniam ją na nową, a trzeba tutaj dodać, że cena arkusza jest naprawdę niska.

Życzę Wam, abyście tej jesieni wyczarowali całe mnóstwo zjawiskowych zdjęć i mam nadzieję, że własnoręcznie wykonane ramki dyfuzyjne sprawią, że będziecie jeszcze bardziej dumni z efektów.

Zdjęcia: Mateusz Luzar / Akademia Fotografii
Produkcja i backstage: Adrian Norbert Cuper / Akademia fotografii



Mateusz Luzar
Fotograf reklamowy

Na co dzień zajmuje się szeroko pojętą fotografią reklamową, ale specjalizuje się w still-life i portrecie. Zaczynał jako asystent, przez kilka lat prowadził własne studio fotograficzne w Krakowie. Obecnie mieszka i pracuje w Warszawie. W jego portfolio odnajdziemy kampanie dla wielu znanych marek. Współpracuje z agencjami reklamowymi i klientem indywidualnym. Od 5 lat wykładowca Akademii Fotografii w Warszawie i Krakowie.
www.matlu.eu

GÓRY UCZĄ POKORY

Góry fotografuje od zawsze, ale ostatni rok poświęcił wyłącznie Tatom.
Efektem są zdjęcia zebrane w ramach projektu "Szlaki Tatrzańskie".
Kuba Witos opowiedział nam o swoich dwóch miłościach.

Rozmawia: Julia Kaczorowska

Z

akończyłeś właśnie duży projekt dla Tatromaniaka. Udało Ci się przejść wszystkie szlaki dostępne na terenie Tatrzańskiego Parku Narodowego. W sumie pokonałeś 580 km.

Na terenie TPN wyznaczono 64 oznakowane szlaki, dostępne dla turystów. Faktycznie udało mi się przejść wszystkie, wyłączając te prowadzące do jaskiń lub wawozów. W te kilometry wliczają się również różne warianty przejść - na przykład na Starorobociański Wierch można wejść trzema wariantami od Doliny Kościeliskiej, czyli przez Ornak, Dolinę Starorobociańską i przez Trzydniowiański Wierch. Tak kilometry się mnożą, jest ich coraz więcej i finalnie stanęło na 580 km i przewyższeniach 35 594 m w górę oraz 36 458 m w dół. Realizacja projektu zajęła mi rok - mogłem fotografować tylko w okresie letnim, ponieważ wymogiem był brak śniegu na zdjęciach.

Jakie są nasze tatrzańskie szlaki?

Są bardzo wymagające, teren jest zróżnicowany. Tatry Zachodnie charakteryzują się ciekawymi wieloplanami fotograficznymi i widokami na Tatry Wysokie, są rozległe i zapewniają bardzo dużo łażenia. To dobre miejsce by zrobić formę na dalsze tatrzańskie wędrowki. Tatry Wysokie natomiast są na tyle bajeczne, że aż ciężko jest potem jechać gdzieś indziej - tak uzależniają! Z drugiej strony to są już wyższe szczyty, często bardzo niebezpieczne. Wielu turystów nie zdaje sobie z tego sprawy i porywa się z motyką na słońce.

Który z nich poleciałbyś komuś kto chodzi już trochę po górach, a teraz chce je fotografować bardziej na poważnie?

Dla ludzi, którym góry nie są obce, polecam Przełęcz Pod Chłopkiem, Kozi Wierch, Szpiglasowy Wierch, Świnicę, Starorobociański Wierch, Wołowca, Kończysty Wierch. Dlaczego akurat te miejsca? Z każdego z tych szczytów roztacza się cudowna panorama, która zachwyci każdego miłośnika Tatr.

Wędrowałeś sam?

Zazwyczaj sam, czasem z dziewczyną i znajomymi.

Podczas samotnych wędrowek obawa zawsze była i będzie, bo tak naprawdę zawsze może wydarzyć się coś niespodziewanego, a jestem zdany tylko na siebie. Za każdym razem daję znać rodzinie lub dziewczynie i piszę w jaki teren idę, a jak następują jakieś zmiany planów podczas wędrowki od razu wysyłam sms.

Zdarzyło Ci się, że musiałeś zrezygnować ze zdjęć i zawrócić?

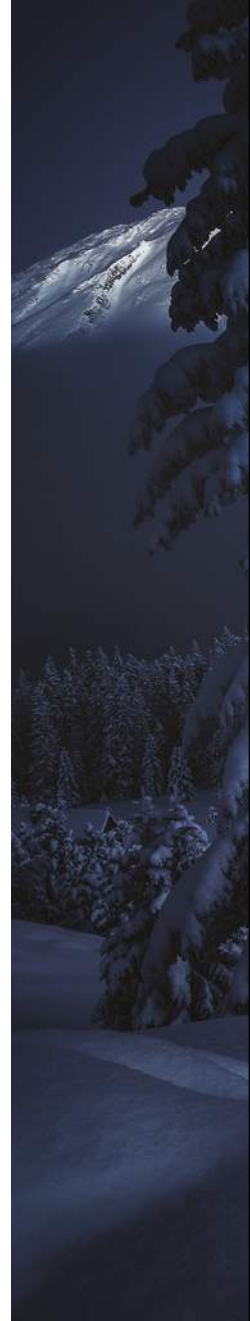
Góry uczą pokory. Myślę, że wielu się o tym przekonało. Musiałem zawrócić nie jeden, a wiele razy. Do gór trzeba mieć wielki szacunek, ponieważ to one tutaj rządzą - ty jesteś tylko gościem. Powodem zawrotki była często bardzo dynamiczna pogoda. Na przykład: wchodzę na Kozi Wierch Żlebem Kulczyńskiego, jest piękny poranek, w prognozach nie ma deszczu ani burz. Na końcowym podejściu pogoda z jednej strony wciąż była piękna, ale już gdy dotarłem na przełęcz warunki po drugiej stronie okazały się być dramatyczne. Musiałem szybko ewakuować się z niebezpiecznego terenu. Miałem też różne przygody związane ze zdrowiem, jak zatrucie pokarmowe czy odwodnienie. I to w niebezpiecznym terenie w Tatrach Wysokich. Najgorzej wspominam sytuację kiedy musiałem ewakuować się w połowie drogi na Orlej Perci z powodu zatrucia. Przeżyłem wtedy mozolne schodzenie do Pięciu Stawów, podczas gdy organizm odmawiał posłuszeństwa i momentami po prostu mnie "odcinało". Musiałem położyć się na szlaku żeby chwilę odpocząć i się nawodnić. Na szczęście wszystko skończyło się dobrze i wróciłem do domu, ale po tym wyjściu musiałem odleżeć tydzień żeby organizm doszedł do pełni sił.

Do gór trzeba mieć wielki szacunek. To one rządzą - Ty jesteś tylko gościem

Zachód słońca na Rysach. Ostatni szczyt jaki
musiałem zdobyć do skompletowania
w ramach projektu „Szlaki Tatrzańskie”

Nikon Z6 z ob. Nikkor Z 14-30 mm f/4 S
Ustawienia: f/16; 1/50 s; ISO 100; 18 mm





Nocne niebo widziane z Rysów.
Zdjęcie wykonane około godziny 22 przed
zejściem do schroniska po stronie Słowackiej.

Nikon Z6 z ob. Nikkor Z 14-30 mm f/4 S
Ustawienia: f/4; 25 s; ISO 12 800; 14 mm; +1 EV



Hala Gąsienicowa i widok na Żółtą Turnię. Zdjęcie wykonane niecałą godzinę po zachodzie słońca.

Nikon Z6 z ob. Nikkor Z 24-70 mm f/4 S
Ustawienia: f/8; 3 s; ISO 200; 24 mm; +05 EV

Fotografia krajobrazowa jest dość wyeksploatowaną dziedziną, a nasze góry, nie ukrywajmy, nie są zbyt rozległe. Masz wrażenie, że sfotografowałeś w polskich górach "już wszystko"?

Na pewno nie bo w Tatrach jest wiele cudownych miejsc, do których można wracać setki razy. Warunki, które panują w górach często mogą nas zaskoczyć i to samo miejsce potrafi wyglądać zupełnie różnie w zależności od pory dnia, roku, światła.

Zawsze gdy wychodzisz w góry zabierasz ze sobą aparat? Czy dzielisz wyjścia na te "fotograficzne" i te "dla siebie"?

Zazwyczaj aparat zawsze jest przy mnie, chyba, że trenuję - wtedy zabieram ze sobą tylko telefon. Jednak podczas moich wyjść znajduję czas zarówno na zdjęcia, jak i na odpoczynek. Myślę, że gdybym skupiał się tylko i wyłącznie na fotografii, to nie czerpałbym z tego takiej frajdy i nie doceniał aż tak natury, która nas otacza.

W fotografii krajobrazowej kluczem jest kompozycja. Jak budujesz swoje kadry? Korzystasz z klasycznych technik? Złotego podziału, i linii wiodących? Szukasz mocnego elementu pierwszego planu?

Na pewno najważniejszy jest trójpodział, pierwszy, drugi i trzeci plan.

Mamy dziś do dyspozycji wiele przydatnych aplikacji, więc zawsze możemy sprawdzić gdzie i o której dokładnie wschodzi słońce. Bardzo ważne jest to, by być też przynajmniej godzinę przed zachodem słońca na szczycie, sprawdzić, czy lepiej użyć szerokiego kąta czy jednak teleobiektywu.

No właśnie. Wszystkim amatorom wydaje się, że do krajobrazu potrzebny jest im superszeroki kąt. Ale wielu zawodowych fotografów woli w górach „wycinać” kadry teleobiektywem.

Myślę nawet, że wielu profesjonalnych fotografów nie wyobraża sobie w krajobrazie szerokiego kąta. Wiadomo, są pewne granice, używanie szerszej ogniskowej niż 14 mm raczej nie ma sensu. Krajobraz stają się wtedy bardzo nienaturalny. Oczywiście zgodzę się z tym, że teleobiektyw jest niezbędny, bo daje inne spojrzenie na krajobraz, możemy się pobawić w wieloplany czy uchwycić w kadrze zwierzynę, którą napotkamy czasem na szlaku.

A orientacja zdjęcia? Kiedy wybierasz poziom, a kiedy wiesz, że dana scena sprawdzi się tylko w pionie?

Tatrzańskie Lasy.

Nikon Z6 z ob. 100-400 mm f/5-6,3
Ustawienia: f/8; 0,3 s; ISO 200; 320 mm; +1 EV



Zimowo-jesienne warunki na Hali Gąsienicowej.

Nikon Z6 z ob. 100-400 mm f/5-6,3
Ustawienia: f/8; 1/125 s; ISO 200; 100 mm; +2 EV

Widząc mój profil zazwyczaj spotkacie zdjęcia w pionie, ponieważ czuję się w nim najlepiej, mam takie odczucie: skoro chodzimy po górach to ten świat jest tam pionowy, więc robię zdjęcia w pionie. A co do orientacji - zazwyczaj zaczynam robić fotki w pionie i jeśli widzę, że nie będzie on działał tak dobrze jak poziom, to obracam aparat. Oczywiście można robić dalej w pionie tylko wtedy robimy panoramę!

Zwykle chodząc po górach staramy się możliwie odchudzić plecak.

Nie jest to jednak takie proste. Jakie jest Twoje sprzętowe must-have?

Oj tak! Bardzo zwracam na to uwagę, wręcz jestem na tym punkcie wyjątkowo wyczulony. Każdy gram się liczy, począwszy od aparatu aż po sam ubiór. W moim plecaku znajdziemy bezlusterkowca marki Nikon, a dokładnie model Z6 lub Z50. Wybieram obiektywy z systemu Z, dedykowane do tego bezlusterkowca: Nikkor 14-30 mm f/4, 24-70 mm f/4 oraz Nikkor 50-250 mm f/4,5-6,3 VR, czasem też Tamron 150-500 f/5-6,3, w zależności od tego, w jaki teren idę i na jak długo. Obowiązkowo porządny statyw, bo bez tego nasze zdjęcia nie będą tak ostre jak chcemy. Zawsze mam przy sobie też szare filtry.

Gdybyś miał zabrać w góry tylko jeden obiektyw, który by to był?

Bez zastanowienia Nikkor Z 14-30 f/4. Bardzo uniwersalne szkło, pozwala podpiąć kołowe filtry, a do tego jest naprawdę lekkie.

Gdzie nocujesz? Schroniska, poza niepowtarzalnym klimatem, mają ten plus, że są najbliższe szlaków. Ale oznaczają to zwykle nocowanie w grupowych pokojach, a mamy przecież przy sobie drogi sprzęt.

Mam o tyle łatwo, że pochodzę z Zakopanego i mam blisko w góry, mogę wyjść



Każdy gram się
liczy, począwszy
od aparatu, aż
po sam ubiór

Świtanie. Podejście granią na wschód słońca na Rysach.

Nikon Z6 z ob. Nikkor Z 14-30 mm f/4 S
Ustawienia: f/8; 0,5 s; ISO 1000; 14 mm

Klimatyczne Tatry Wysokie. Widok z Gęsiej Szyi, zdjęcie zostało wykonane za pomocą teleobiektywu.

Nikon Z6 z ob. 100-400 mm f/5-6,3
Ustawienia: f/14; 1/125 s; ISO 200; 350 mm; + 1,3 EV

prosto z domu na szlak. Przyjeżdżnym polecam spanie w schroniskach, to najbliższej gór. Sprzęt zwykle nosi się przy sobie, a gdy chcemy się iść wykąpać możemy podejść do Pani czy Pana z recepcji i poprosić o przechowanie przez dwadzieścia minut. Pojawiają się też pomysły spania pod namiotem... Jest to nielegalne. Jeżeli już się na to decydujesz, to nie radzę się tym chwalić.

Najlepsze zdjęcia to oczywiście wschody i zachody słońca i to dla nich warto zostać w górach na noc. Ale czy w środku dnia nie można zrobić profesjonalnie wyglądających zdjęć?


Nie trzymajmy się reguły, że najlepsze światło jest tylko o wschodzie czy o zachodzie słońca. Często jest tak że nawet w środku dnia zrobimy swoje najlepsze zdjęcie. Czasem wręcz jest to pora najlepsza. Dobrym przykładem jest tu Czarny Staw pod Rysami. Jeśli chcemy uchwycić ten piękny błękit tafli jeziora, to nie zrobimy tego w godzinach porannych ani o zachodzie słońca, jedynie po południu wyciągniemy ten kolor, bo właśnie wtedy operuje tam słońce. Zawsze warto mieć zawieszony aparat na szyi.

Wydaje mi się, że przez social media w góry trafia coraz więcej osób, a w tym niestety coraz więcej takich, które nie są odpowiednio przygotowane.

Tak, w góry trafia coraz więcej ludzi. Rzeczywiście znajduje się wśród nich grono, które jest zupełnie niegotowe do takich wędrówek, ale zazwyczaj po pierwszym takim wypadzie uczą się na błędach i na przyszłość wiedzą już co muszą ze sobą zabrać lub co dokupić. Co nie zmienia faktu, że w dobie kiedy tak nieustannie śledzimy social media, warto zapytać się bardziej doświadczonych jak przygotować się na takie wędrówki. To może nam potem uratować życie.

Jakie są najczęściej popełniane błędy?

Błędów jest bardzo dużo: nieodpowiednie obuwie, nieodpowiedni ubiór, złe przygotowanie na wyznaczony sobie szlak. Dużo ludzi od razu skacze na głęboką wodę i potem niestety skutki są tragiczne... Pamiętajcie o nawodnieniu i jedzeniu, wiele osób nawet nie zdaje sobie sprawy z tego, jaki to jest ważny czynnik. Co zawsze podkreślam: nie iść za wszelką cenę. Czasami trzeba odpuścić. Często jest tak,



Spanie pod namiotem w Tatrach jest
nielegalne. Jeżeli już się na to decydujesz,
to nie radzę się tym chwalić.



Rybie Stawki, okolice Morskiego Oka, widok na Mięgusze. W tym przypadku musimy mieć szeroki kąt, żeby pięknie uchwycić pierwszy, drugi i trzeci plan.

Nikon Z6 z ob. Nikkor Z 14-30 mm f/4 S
Ustawienia: f/4; 1/80 s; ISO 400; 22 mm; -2/3 EV



Czarny Staw Pod Rysami. Zdjęcie panoramiczne. Taki błękit wody można uzyskać tylko w godzinach popołudniowych. Nikon Z6 z ob. Nikkor Z 14-30 mm f/4 S; Ustawienia: f/8; 1/250 s; ISO 200; 14 mm; -0,3 EV

Najpierw przeglądam wszystkie zdjęcia z wypadu i wybieram to, które od razu powędruje na social media

że na wejście mamy jeszcze siły, ale na zejście już ich nam brakuje i wzywamy TOPR. Góry nie uciekną - one stoją i stać będą!

Właśnie - udane ujęcie, a poszanowanie przyrody. Starasz się to wyważyć? Z jednej strony każdy chce mieć jak najlepszy kadr i by go wykonać często zbacza ze ścieżki, a z drugiej nie bez powodu w górach są wytyczone konkretne szlaki.

Poszanowanie natury musi być na pierwszym miejscu. Kadr zawsze możemy znaleźć inny, nic kosztem przyrody.

Które ze swoich dotychczas wykonanych zdjęć wspominasz jako to wymagające najwięcej zaangażowania i wysiłku?

Z letnich wyjść na pewno najmocniej zapamiętałem takie, podczas których spędzałem kilka dni z rzędu w górach. Organizm był na rezerwie i jedynie co dodawało otuchy to bliskość z naturą i możliwość jej uchwycenia na zdjęciu. Poza tym bardzo cenię sobie zimowe

wyjścia w góry na zdjęcia, to zupełnie inna bajka dostępna tylko dla nielicznych.

W krajobrazie zawsze pojawia się też pytanie o granice edycji. Jakie jest Twoje zdanie na ten temat? Jak Ty pracujesz nad swoimi zdjęciami?

Moim zdaniem nie ma granic, każdy ma swój styl. Dajmy na to masz już kilka tysięcy obserwujących, jednym będzie odpowiadać cieplejszy charakter zdjęć a drugim bardziej surowy. Musisz pójść za swoimi odbiorcami, albo robić to, w czym sam czujesz się lepiej. Ja najpierw przeglądam wszystkie zdjęcia wykonane podczas wypadu i wybieram to, które od razu powędruje na social media. Przy obróbce trzeba poczuć tzw. „flow” więc najlepiej obrabia mi się przy muzyce. Trzeba zagłębić się mocno w temat i szukać swojej drogi...

Dziękuję za rozmowę.



Wschód słońca na Giewoncie, podróż w chmurach.
Nikon Z6 z ob. Nikkor Z 14-30 mm f/4 S
Ustawienia: f/8; 1/160 s; ISO 500; 14 mm; -1 EV



CO MA W TORBIE KUBA WITOS? IDEALNY ZESTAW NA GÓRSKIE WYPRAWY

1 Nikon Z6 to obecnie mój podstawowy korpus. Projektanci spisali się na medal. Szczelność obudowy jest na tyle dobra, że nie przejmuję się ani deszczem ani śniegiem – zawsze wygrywa z warunkami atmosferycznymi. Oczywiście w mojej fotografii najważniejsze są waga i gabaryty. Wcześniej pracowałem na pełnoklatkowych D810 oraz D610 i choć to naprawdę solidne puszki wiem, że nie wrócę już do lustrzanek. W górach liczy się każdy gram. Do tego obsługa Z6 jest prosta i intuicyjna, przydaje się uchylny, dotykowy ekran, zwłaszcza gdy kadruję w pionie z niskiej perspektywy. Oczywiście nie mniej ważna jest jakość obrazka. Przy 24,5 Mp można jeszcze bez straty dla szczegółowości „wycinać” i kadrować jak tylko chcemy. Dużym atutem jest dobrze kontrolowane wysokie ISO – bez obaw podbijam czułość nawet do ISO 6400. Przydaje się w nocnych zdjęciach gwiazdzonego nieba. Również bateria trzyma zaskakująco dobrze, choć wiadomo, że w górach zawsze trzeba mieć przy sobie zapasowe akumulatory, zwłaszcza zimą. Świetną opcją w Z6 jest możliwość podpięcia powerbanka – dzięki temu baterie możemy ładować nawet w trakcie robienia zdjęć. To bardzo cenny backup. Wiele osób jest też sceptycznie nastawiona do jednego slotu kart pamięci, ale dla mnie to nie problem – mam większe zaufanie do kart XQD niż do zwykłych SD. Minusem oczywiście jest ich cena... Ważną zaletą systemu jest adapter FTZ. Nie tracimy jakości zdjęć a AF działa z obiektywami F na tym samym poziomie co z lustrzankami.

2 Nikkor Z 14-30 mm f/4 S to mój ulubiony obiektyw. Idealny na górskie wyprawy – poręczny i lekki, do tego konstrukcja na naprawdę wysokim poziomie. Jakość zdjęć jest bardzo dobra i co ważne, świetnie sprawuje się również pod słońce – problem flary praktycznie nie występuje. Poza tym możemy nakręcać filtry kołowe – większość ultraszerokokątnych obiektywów ma wypukłą soczewkę, która to uniemożliwia.

3 Nikkor Z 50 mm f/1,8 S to obiektyw, którego ostrość i plastyka powalają na kolana. Bardzo celny AF, co w przypadku jasnych stałek wcale nie jest oczywiste. Do tego uszczelniona i solidna obudowa oraz cena, która jest bardzo przystępna w stosunku do jakości jaką oferuje.

4 Nikkor 35 mm f/1,8 G to obiektyw niezbędny. Zawsze zabieram go na różne akcje górskie, czy to sesje biegowe, freeride'owe czy zdjęcia produktowe. Jest to obiektyw lustrzankowy, ale podpinam adapter FTZ i mogą działać dalej z korpusem Z. Bardzo przystępna cena!

5 Nikkor Z DX 50-250 mm f/4,5-6,3 czyli kitowy długi teleobiektyw. Waży zaledwie 405 g, więc zawsze można go spakować do plecaka. Jakość zdjęć jest bardzo dobra, choć nie można oczekiwać poziomu porównywalnego do półki profesjonalnej. Zachęca też cena i warto zainwestować w to szkło na początku przygody z krajobrazem.

FANTASTYCZNE

ZDJĘCIA DZIKIEJ NATURY

**Chcesz robić naprawdę
dobre zdjęcia przyrody?**

Zobacz jak przygotować
się do prawdziwych
fotołówów w pobliżu
własnego domu!

Dzika przyroda jest jednym z najtrudniejszych, ale i najbardziej satysfakcjonujących gatunków fotograficznych. Musisz wstać o świcie, aby uchwycić najlepsze światło, wyczekać godzinami w niewygodnych kryjówkach - często w zimnie i wilgoci - licząc na łut szczęścia i moment, gdy fotografowane zwierzę znajdzie się w idealnym punkcie kadru. Niemniej jednak, gdy wszystkie te elementy spotkają się w końcu w jednym miejscu i czasie, będziesz w stanie uzyskać ujęcie, na które tak długo czekałeś. Zdaniem wielu zawodowców - nie ma w życiu fotografa lepszego uczucia...

Sukces wymaga jednak przede wszystkim właściwego nastawienia i niezwykłej cierpliwości: będziesz potrzebować podstawowej wiedzy o aparacie i pewnych umiejętności technicznych, ale przede wszystkim musisz być gotów, by wracać wciąż w to samo miejsce z nadzieją, że tym razem Ci się poszczęści, a światło będzie po Twojej stronie gdy pojawi się ten wyjątkowy, magiczny moment...

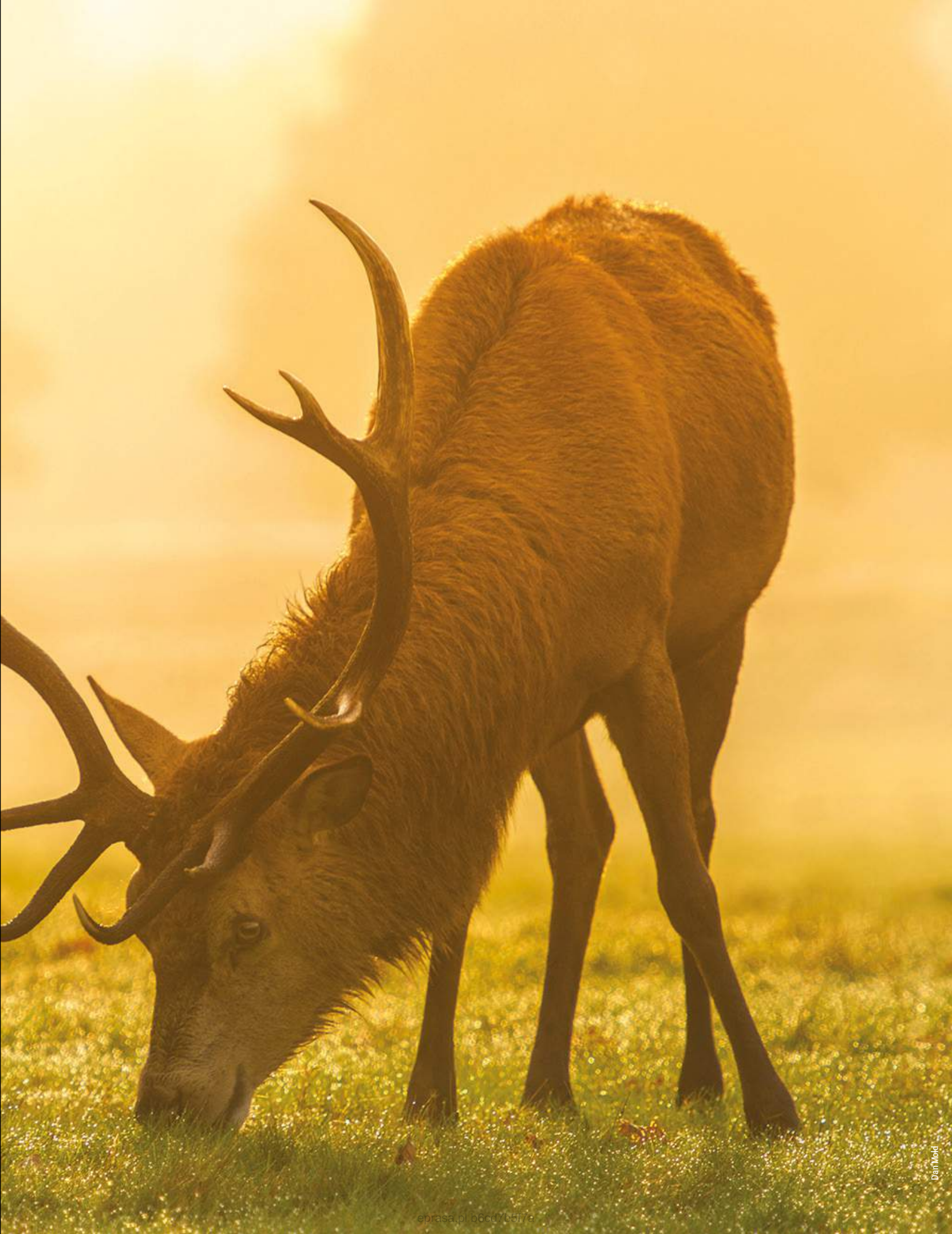
SPIS TREŚCI

CZĘŚĆ 1 Wybierz właściwy sprzęt	60
CZĘŚĆ 2 Fotografuj ptaki w pobliżu domu	62
CZĘŚĆ 3 Rusz na poszukiwanie jelenia	64
CZĘŚĆ 4 Chwytaj dynamiczne momenty	66
CZĘŚĆ 5 Kilka wskazówek jak ustawić aparat	68



JELEŃ O BRZASKU

Najprostszym sposobem na lepsze zdjęcia dzikiej przyrody jest zmiana pory dnia, Przyjeżdżając z samego rana, masz większe szanse na to, że Twój obiekt będzie skąpany w pięknym złotym świetle.





SZCZWANE LISKI

Dan zauważył, że ten lis regularnie odwiedza wieczorami jego ogród, więc w oczekiwaniu na kolejną wizytę umieścił lampę z dala od aparatu kierując palnik w kierunku, w którym jak podejrzewał, mógłby wędrować.

1 WYBIERZ WŁAŚCIWY SPRZĘT I AKCESORIA

Oto wyposażenie niezbędne do fotografowania płochliwych mieszkańców łąk i lasów: aparat, optyka i kilka przydatnych gadżetów...



Chociaż na rynku jest szeroki wybór akcesoriów, które pomogą Ci zbliżyć się do dzikich zwierząt i wtopić w otoczenie, zacznijmy od zestawu minimum. Podstawowy aparat systemowy z niedrogim teleobiektywem na początek powinny wystarczyć; w przypadku fotografowania szybko poruszających się gatunków, przyda się już bardziej

zaawansowany aparat z szybkostrzelnym trybem seryjnym. Oto czego możesz jeszcze potrzebować fotografując dziką przyrodę!

1 Mocne podparcie Obiektywy z długim zoomem można obsługiwać na wiele sposobów a to, który wybierzesz sprowadza się do osobistych preferencji. Możesz użyć statywu z głowicą kardanową,

ale bywają one duże i nieporęczne. Lżejszą i kompaktową alternatywą będzie monopod. Warto też zastanowić się nad woreczkiem z fasolą, jeśli chcesz strzelać z poziomu gruntu.

2 Długi zoom Teleobiektyw jest niezbędny do fotografowania dzikiej przyrody, ponieważ pozwala wypełnić kadr nawet odległymi obiektami. Standardem jest optyka 50 mm,

oferująca podobny kąt widzenia do ludzkiego oka. Mniejsze wartości, jak 24 mm, to szerokie kąty, a dłuższe, jak 70-200 lub 300 mm, są uważane za teleobiektywy.

3 Właściwy korpus Lustrzanka lub aparat bez lustra wydaje się niezbędny jeśli chcesz uzyskać najwyższej klasy obraz dzikiej przyrody. Dobrym pomysłem jest wybór modelu z matrycą mniejszego formatu,



gdyż mnożnik ogniskowych względem pełnej klatki efektywnie wydłuży ogniskową naszego obiektywu - 1,5 lub 1,6x w przypadku sensorów APS-C i aż dwukrotnie w aparatach systemu Micro 4/3.

4 Plecak

Będziesz potrzebował dobrego plecaka, który pomieści i zabezpieczy cały Twój zestaw. Jeśli masz konkretne, duże obiektywy, takie jak 300, 400 czy nawet 600 mm, możesz skorzystać z usług firm, które przygotowują je na zamówienie. Standardowy plecak powinien jednak pomieścić bez problemu szkła kalibru 70-200 mm lub 70-300 mm.

5 Kamuflaż

W internecie dostępna jest cała gama maskowań, które sprawią, że Twój zestaw łatwiej wkomponuje się w otaczającą go scenę. Używamy tu kamuflowanej osłony przeciwdeszczowej (po lewej), ale możesz poszukać silikonowej osłony na korpus i obiektyw, a nawet okleić na nogi statywu.



6 Zewnętrzny flesz

Jeśli wiesz, że zwierzę, które fotografujesz pojawi się w określonym miejscu, możesz ustawić w pobliżu lampę błyskową i wyzwolić ją radiowo. Ta technika została wykorzystana w głównym zdjęciu.

RADA!

Ubierz się właściwie!

Unikaj noszenia jaskrawych kolorów i szukaj nieprzemakalnych kurtek i spodni, które nie sześczą, abyś mógł się niepostrzeżenie poruszać.

SPRAWDZONE SPOSOBY NA LEPSZE ZDJĘCIA PRZYRODY



WYPOSAŻ SIĘ W TELEKONWERTER

Ten optyczny instrument umieszczasz pomiędzy obiektywem a korpusem by uzyskać dodatkowe powiększenie. Wiele modeli jest kompatybilnych tylko z droższymi obiektywami, więc przed zakupem sprawdź, czy pasują do Twojego modelu.



ŁAM ZASADY - UŻYJ OBIEKTYWU SZEROKOKĄTNEGO

Kto powiedział, że zawsze trzeba używać długiego teleobiektywu? By robić zdjęcia, które wyróżniają się z tłumu, zbliż się do tematu z obiektywem szerokokątnym, takim jak Nikkor AF-S 20 mm f/1,8.



OSTROŻNIE Z BŁYSKOTKAMI

Uważajcie na jaskrawe i błyszczące elementy statywów i innych akcesoriów, ponieważ będą one łatwo zauważalne dla dzikich zwierząt. Jeśli nie masz wyboru, zamaskuj je czarną taśmą izolacyjną.



STRZELAJ Z UKRYCIA

Dedykowane kryjówki to najlepsza opcja. Zapewniają wysoki poziom maskowania, komfort i trwałość. Dostępne są w różnych kształtach, rozmiarach i z wzorem kamuflażu - dopasowanym do terenu.

2 POLUJ WE WŁASNYM OGRODZIE

Ćwicz technikę w parku i przed domem

Nie musisz wyprawiać się w głąb puszczy aby zrobić wspaniałe zdjęcia dzikiej przyrody. Niektóre z moich ulubionych zdjęć zrobiłem w przydomowym ogródku. Jeśli masz swoją własną zieloną przestrzeń, dlaczego nie wykorzystasz jej w pełni? Zawiesz kilka karmników dla ptaków a w pobliżu zamocuj fotogeniczne gałęzie - szybko się do nich przyzwyczajają i będą wracać. Chodzi o to,

aby zachęcić ptaki do grzędowania na nich, gdy nie żerują. Pozwoli to uzyskać czystsze i bardziej naturalne ujęcie ptaka niż po prostu przy podajniku karmnika.

Ustaw je w części ogrodu, w której jest dużo światła, i umieść statyw na zewnątrz, zamiast strzelać przez okno w kuchni, aby poprawić jakość obrazu. Pozwoli to również perspektywy, co zaowocuje bardziej intymnym punktem widzenia.

RADA JAKI TELEOBIEKTYW?

Długi obiektyw jest podstawowym narzędziem fotografa przyrody. Jest wiele modeli do wyboru, która opcja jest więc dla Ciebie odpowiednia? I dlaczego niektóre modele kosztują tylko kilka tysięcy złotych, a inne kilkadziesiąt?

Zazwyczaj przewagą profesjonalnego teleobiektywu jest lepsza optyka dla ostrzejszych zdjęć; wydajniejszy autofocus do fotografowania szybko poruszających się obiektów, takich jak ptaki; oraz duży maksymalny otwór przysłony, rzędu f/4 lub f/2,8, wpuszczający więcej światła, dzięki czemu wydajniej pracuje AF i łatwiej rozmywać tło. Niektóre modele są wyposażone w funkcję stabilizacji obrazu, która pomaga niwelować drgania aparatu podczas fotografowania z ręki.

Ja lubię fotografować obiektywem 70-200 mm f/2,8, który posiada wyżej wymienione funkcje i kosztuje około 8000 zł. Jest to uczciwa cena w porównaniu z modelem takim jak 300 mm f/2,8, który kosztuje prawie 30 tys. zł!



PLENER W POBLIŻU DOMU



1 UZUPEŁNIJ PODAJNIKI

Karmniki to świetny sposób na przyciągnięcie ptaków do ogrodu, zwiększający szanse na fantastyczne ujęcia. Należy pamiętać, że różne osobniki preferują różne rodzaje pokarmu, więc jeśli starasz się sfotografować konkretny gatunek, będziesz musiał dowiedzieć się, jaki rodzaj pokarmu będzie najlepszy: czy na przykład mieszane nasiona, orzechy, czy raczej tłuszcz. Jeśli karmnik dla ptaków jest ustawiany w ogrodzie po raz pierwszy, należy go uzupełniać przez tydzień lub dwa zanim zaczniesz robić jakiegokolwiek zdjęcia, aby dać ptakom szansę przyzwyczajenia się do nowego źródła pokarmu w ich okolicy.



Dan Mold

2 USTAW NATURALNĄ GAŁĄŻ

Prostą, ale naprawdę skuteczną sztuczką, by robić bardziej efektowne zdjęcia ptakom, jest ustawienie "fotogenicznej" gałęzi lub grubszego konara w pobliżu karmników. Zdjęcia ptaków, które będą tam przysiadły, będą wyglądały znacznie bardziej naturalnie i profesjonalnie niż przy karmnikach. Ustawiając żerdź weź pod uwagę kierunek padania światła na gałąź i miejsce z którego będziesz ją fotografował. Aby zwabić na nią ptaki, można też umieścić na niej kilka nasion.



Szczygiel w ogrodzie

Do tego ujęcia, Dan ustawił gałąź w pobliżu karmników, upewniając się, że tło jest czyste. Następnie ustawił swój aparat na statywie, skomponował i wstępnie ustawił ostrość, tam, gdzie miałby usiąść ptak.



3 ZBUDUJ KRYJÓWKĘ

Profesjonalne kryjówki z dobrze kamuflującego materiału moro lub khaki mogą być bardzo drogie. Mimo że jest to świetny wybór, na początek swojej przygody z ptakami, wystarczy zaaranżować prosty namiot oparty na gałęzi drzewa lub metalowych tyczkach na trawniku i przykryty siatką maskującą. Nasz materiał kosztował zaledwie 50 zł, ale wystarczył, aby dobrze się zamaskować. Być może będziesz musiał wyciąć w nim mały otwór, aby wysunąć przez niego obiektyw.



3 PODEJDŹ GRUBEGO ZWIERZA

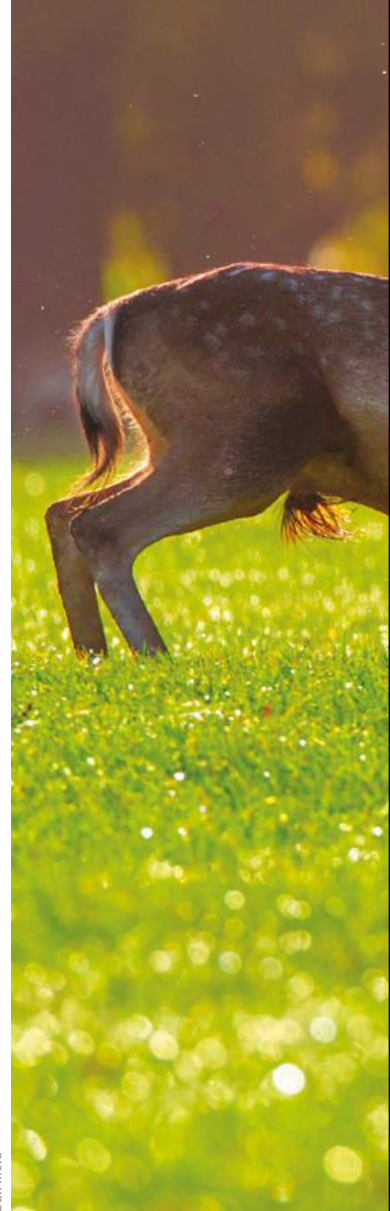
Wykorzystaj miękkie światło o świcie, by sfotografować jelenie

Jelenie, sarny, daniela - zdjęcia wszystkich rogatych ssaków wyglądają fantastycznie.

Najlepszym okresem, by zapolować na nie z aparatem jest jesień i zima, bo wtedy możesz wykorzystać piękne złote światło

o wschodzie słońca, które wspaniale podkreśli ich majestatyczne sylwetki. Do tego ich sezon godowy zaczyna się pod koniec września i trwa do listopada, choć oczywiście nawet po jego zakończeniu, w miesiącach zimowych, jeleniowate są idealnymi obiektami do

fotografowania. W wielu krajach popularne są parki, w których można "wygodnie" fotografować te zwierzęta. W Polsce o takie miejsca trudniej, choć hodowle danieli i jeleni stają się coraz popularniejsze. Oczywiście częste wizyty w lesie na pewno zaowocują spotkaniami z dzikimi osobnikami.



Dan Mold



SŁOŃCE Z BOKU



SŁOŃCE Z TYŁU



RADA UŻYJ APLIKACJI, BY PRZEWIDZIEĆ ŚWIATŁO

Oświetlenie odgrywa kluczową rolę w Twoich zdjęciach, dlatego ważne jest, abyś ustawił się w najlepszej pozycji w stosunku do słońca. Jelenie mogą wyglądać fantastycznie, gdy są podświetlone przez wschodzące słońce. Skorzystaj z aplikacji PhotoPills lub Ephemeris Photographer's, aby sprawdzić kąt padania promieni słonecznych w konkretnym miejscu na mapie o wschodzie słońca, aby wiedzieć, gdzie się znaleźć, aby uzyskać najlepsze oświetlenie. Sprawdzaj też wieczorem pogodę, aby mieć pewność, że poranek będzie bezchmurny.

3 SPOSOBY NA JELENIA



USTAW PARAMETRY

1 Ustaw aparat w trybie Priorytetu Przysłony (A lub Av na pokrętle trybu). Wybierz największy dostępny otwór przysłony, taki jak f/4, a nawet f/2,8, jeśli pozwala na to obiektyw; zapewni to niewielką głębię ostrości i pozwoli uzyskać przyjemne rozmycie tła. Zwiększ wartość ISO do 800: poziom światła może być nadal dość niski o wschodzie słońca. W tym przypadku należy dążyć do uzyskania czasu otwarcia migawki około 1/400 s lub krótszego, aby wyeliminować drgania aparatu.



WALKA POROŻY

Coroczne rykowisko może być fantastyczną akcją do sfotografowania, ale upewnij się, że masz wystarczająco długi teleobiektyw, aby uzyskać zdjęcia wypełniające kadr z bezpiecznej odległości. Zejście do poziomu oczu poprawi odbiór zdjęcia.

Uważaj na tło

Łatwo stracić głowę, skupiając się tylko na akcji, ale nie możesz zapomnieć o tle - upewnij się, że jest czyste. Ogrodzenie z siatki i drewniane słupki mogą naprawdę oderwać oko od głównej akcji. W dodatku ludzkie elementy psują odbiór takiego ujęcia.



UŻYJ MONOPODU

2 Monopod jest fantastyczną alternatywą dla statywu. Jelenie są płochliwe, a wysuwanie, składanie i poruszanie się z dużym, nieporęcznym statywem może zdradzić Twoją pozycję. Wiele monopodów nie wymaga głowicy: można je po prostu wkręcić prosto w stopkę teleobiektywu. Rozsuń go aż do wysokości oczu sarny, aby zwiększyć odbiór zdjęcia i jednocześnie zmniejszyć ryzyko wystąpienia drgań.



Dan Mold

CZEKAJ NA WŁAŚCIWY MOMENT

3 Jedną z zalet fotografowania jeleniowatych jest to, że nie trzeba im robić dużo zdjęć: chodzi raczej o to, aby po prostu poświęcić czas i poczekać na idealny moment, kiedy jeleni wypuszcza mroźny oddech lub obmywa go złote poranne światło. Pamiętaj, by robić zdjęcia w RAW, aby dać sobie więcej swobody w edycji. Jeśli Twoje zdjęcia wychodzą zbyt jasno w ostrym, porannym słońcu, upewnij się, że ustawiłeś ujemną kompensację ekspozycji, aby nie utracić szczegółów w światłach.

4 SFOTOGRAFUJ PTAKA W LOCIE

Wyeliminuj drgania aparatu i ryzyko rozmycia w zdjęciach akcji

Uzyskanie ostrych zdjęć lecących ptaków nie jest łatwe, ale pokażę Ci, jak zwiększyć swoje szanse na zrobienie najlepszych ujęć. Niektóre ptaki, takie jak płomykówki, latają dość zgrabnie i wolno suną w powietrzu, podczas gdy inne, jak maskonury, są znacznie bardziej zwinne, szybko startując w powietrze. Mogą być przez to o wiele trudniejsze do utrzymania ich w obrębie aktywnego punktu AF. Poniżej wyjaśniam, jak korzystać z odpowiedniego trybu autofokusa, aby nieustannie śledzić ptaka w trakcie jego lotu; jak rozszerzyć obszar AF, aby dać sobie większą szansę na śledzenie go; oraz jak zautomatyzować wartość ISO, aby nie musieć martwić się o regulację tego parametru, jednocześnie zapewniając sobie wystarczająco krótki czas otwarcia migawki.

RADA GŁOWICA GIMBALOWA

Użycie standardowej głowicy kulowej lub trzykierunkowej na statywie jest idealne do fotografowania krajobrazów. Ale tego typu głowice są mniej skuteczne, gdy zostaną połączone z nieporęcznymi teleobiektywami. Rozwiązaniem jest zastosowanie głowicy kardanowej (gimbalowej), która dużo lepiej balansuje ciężki teleobiektyw. Ułatwia to przesuwanie i pochylanie zestawu w osiach X i Y podczas śledzenia szybko poruszającego się obiektu. Aktualnie, używam głowicy kardanowej Benro GH2 na statywie Manfrotto 055: taki zestaw pozwala na wygodne użycie nawet obiektywu 600 mm.

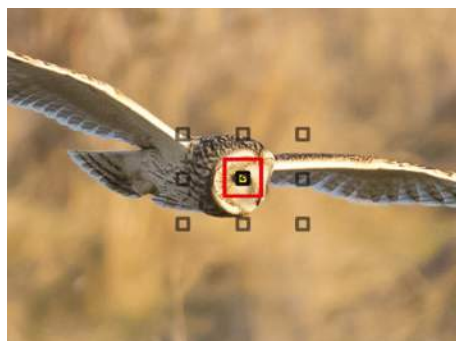


JAK UCHWYCIĆ PTAKA W LOCIE



WŁAŚCIWE USTAWIENIA

1 Wybierz tryb Priorytetu przysłony. Teraz możesz otworzyć przysłonę maksymalnie, aby wpuścić jak najwięcej światła i uzyskać krótszy czas migawki. Wartość $f/2,8$ jest idealna. Nie martw się, jeśli Twój obiektyw jest ciemniejszy: wystarczy zwiększyć czułość ISO do momentu uzyskania czasu $1/1000$ s lub krótszego. Włącz tryb ciągłej regulacji ostrości (AF-C w aparatach Nikon lub AI Servo w aparatach Canon), aby autofokus przez cały czas ostrzył na obiekcie.



GRUPA PUNKTÓW

2 Tradycyjnie w lustrzankach cyfrowych, centralny punkt autofokusa był zawsze najdokładniejszy i najbardziej czuły spośród wszystkich dostępnych. Jednak pojedynczy punkt AF sprawia, że trudno jest śledzić za jego pomocą zwinne stworzenia, takie jak ptaki, ponieważ często nieoczekiwanie zmieniają tor lotu. Na szczęście wiele aparatów fotograficznych pozwala na użycie większej grupy punktów autofokusa jednocześnie, co ułatwia śledzenie obiektów.



AUTO ISO

3 ISO może być trudnym do zmiany parametrem ekspozycji, gdy śledzisz zwierzę z okiem przy wizjerze, ponieważ często wymaga to manipulowania pokrętłami sterującymi, a nawet skorzystania z tylnego wyświetlacza. Chociaż można łatwo zmieniać czas migawki i wartości przysłony za pomocą dwóch pokręteł sterujących, łatwiej jest pozwolić, aby aparat sam decydował o wartości ISO. Możesz ustawić maksymalną dopuszczalną wartość ISO, aby zdjęcia nie były zbyt zaszumione.

1 Ciągły AF

Do śledzenia tego maskonura użyłem najdokładniejszego centralnego punktu AF i ciągłego trybu AF, aby mieć pewność, że ostrość będzie stale dostosowywać się do pozycji ptaka.

2 Krótki czas migawki

Aby szybko lecący obiekt nie został zarejestrowany jako rozmyty, należy użyć czasu otwarcia migawki wynoszącego co najmniej 1/1000 s. Aby to osiągnąć, należy otworzyć przysłonę i podnieść wartość ISO.

3 Tylny przycisk AF

Ustawiłem aktywowanie ostrości na przycisku AF-ON, aby móc niezależnie sterować autofokusem i spustem migawki.



Fotografuj jak zawodowiec!

Podczas dynamicznych zdjęć lecącego ptaka, będziesz chciał skorzystać z trybu seryjnego, by zwiększyć szansę na uchwycenie jak najlepszego ujęcia. To zdjęcie było wynikiem całodziennego fotografowania.

5 JAK USTAWIĆ APARAT

Terry Donnelly podpowiada, jak dobrze skonfigurować aparat



Robienie wysokiej jakości zdjęć dzikiej przyrody w ogrodzie, ale tak, żeby tego ogrodu nie było widać jest trudne, ale możliwe. Przyjrzyj się, jak pada światło słoneczne i z jakiego miejsca powinieneś fotografować. Robienie zdjęć pod słońce często powoduje odbłaski i zmniejszenie nasycenia, a także może mieć wpływ na systemy pomiaru ekspozycji i autofokusa. Postaraj się ustawić tak, aby światło słoneczne padało z tyłu, uważając, aby nie rzucać cienia na scenę. Aby uzyskać bardziej dramatyczne oświetlenie, ustaw aparat w taki sposób, aby światło słoneczne padało z boku. Następnie weź pod uwagę tło, aby nie było zbyt zabałaganione. Idealnie, gdyby było czyste po rozmyciu przez obiektyw, gdy korzystasz z szerokiego otworu przysłony. Im większa jest odległość między obiektem a tłem, tym bardziej rozmyte będzie tło.

RADA KOMPENSACJA EKSPOZYCJI

Jeśli fotografujesz ptaki w locie lub dowolny obiekt na tle jasnego nieba, podczas gdy Twój aparat jest ustawiony na dowolny z trybów programowych lub korzysta z funkcji Auto ISO, Twój aparat będzie ustawił średnią wartość ekspozycji dla całej sceny, co zazwyczaj spowoduje niedoświetlenie obiektu. Aby tego uniknąć, należy zwiększyć wartość na pokrętle kompensacji ekspozycji do +1 lub +2, w zależności od tego, jak jasne jest niebo. Oznacza to, że podczas robienia zdjęcia aparat będzie stosował wyższą wartość ekspozycji, co pozwoli na dokładniejsze naświetlenie obiektu. I odwrotnie, jeśli fotografujesz na ciemnym tle, wybranie 1 lub 2 EV niedoświetlenia spowoduje uzyskanie ciemniejszego obrazu. Ustawienia pomiaru z mniejszymi obszarami próbkowania ekspozycji, takimi jak



Punktowy lub Centralnie ważony, mogą dawać dokładniejsze wyniki niż domyślny pomiar Matrycowy, ale mogą być też trudniejsze do wykorzystania w przypadku szybko poruszających się obiektów i mogą nadal dawać niekorzystne wartości ekspozycji. Opanowanie pokręta kompensacji EV pozwala odzyskać kontrolę nad ekspozycją.

3 KROKI DO LEPSZYCH ZDJĘĆ W OGRODZIE



PRIORYTET PRZYSŁONY

1 OTWÓRZ PRZYSŁONĘ Szeroki otwór przysłony pozwala na przejście większej ilości światła przez obiektyw do matrycy. Umożliwia przez to fotografowanie z dłuższym czasem otwarcia migawki, co pomaga zamrozić akcję bez konieczności stosowania bardzo wysokich wartości ISO i ryzyka wprowadzenia szumu do obrazu. Szerszy otwór przysłony powoduje także węższą głębię ostrości, co pomaga rozmyć tło i wyróżnić obiekt względem tła.



TRYB SERYJNY

2 WŁĄCZ TRYB SERYJNY Im więcej klatek na sekundę możesz wykonać, tym większe masz możliwości złapania tego właściwego momentu. Skaczące wiewiórki mogą poruszać się nawet osiem metrów na sekundę, więc posiadanie aparatu, który potrafi wykonać 10 kl./s, daje większą możliwość uchwycenia jednego z tych stworzeń w połowie skoku. Wykonaj kilka testów, aby sprawdzić, jak Twoja karta pamięci nadąża za aparatem.



3 WYZWALAJ ZDALNIE Użycie zdalnie sterowanego aparatu może pozwolić na umieszczenie jej w środku akcji bez zakłócania spokoju zwierzętom, a także zapewni wyjątkowe widoki i kąty. Wiele nowoczesnych aparatów ma wbudowany moduł Wi-Fi lub Bluetooth, który może oferować opcję uruchamiania migawki aparatu z aplikacji na smartfonie. Istnieje również wiele zestawów zdalnego wyzwiania migawki, które mogą Ci to umożliwić.

1 Nie tylko ostrość

Pociągają nas obszary zdjęć, które mają największą jasność, ostrość i kontrast. Uzyskanie dobrej ostrości dla oczu jest ważne, ale trzeba też połączyć tę ostrość z dobrym kontrastem i odpowiednim poziomem ekspozycji.

2 Grunt to detale

Uchwycenie szczegółów jest po części funkcją aparatu i obiektywu, a po części dobrym rzemiosłem fotograficznym. Używanie wysokiej jakości obiektywów jest niezbędne dla tych super krytycznych, drobnych szczegółów, takich jak oko zwierzęcia czy tekstura sierści.

3 Pilnuj tła

Tło jest tak samo ważne jak temat. Przy wyborze pozycji do fotografowania należy wziąć też pod uwagę kontrastujące kolory. Na przykład, czerwona wiewiórka dobrze wyróżnia się na zielonym tle.



Bądź szybki!

W Twojej okolicy na pewno można dostrzec mnóstwo szybko poruszających się dzikich zwierząt. Skorzystaj z tych wskazówek i sztuczek w lokalnych parkach, a także w swoim własnym ogródku. Dzięki niesamowitej technologii zastosowanej w nowoczesnych aparatach fotograficznych, w mgnieniu oka uzyskasz ostry jak brzytwa obraz!

ZOSTAŃ W DOMU Z FOTOGRAFIA

Zachowaj spokój i włącz aparat. Wykorzystaj ten czas na projekty, które możesz zrealizować w domu



Masz ochotę na kreatywne zabawy? Zostań domorosłym abstrakcjonistą fotografując przedmioty codziennego użytku!



Stwórz imponujące abstrakcje w domu

Masz poczucie, że sfotografowałeś już w domu wszystko co się da?
Alistair Campbell pomoże Ci wydostać się z kreatywnej rutyny!

Najtrudniejszą częścią bycia kreatywnym w domu jest rozpoczęcie pracy. Jako fotograf portretowy pracuję głównie w plenerze, lub u klienta w większym zespole. Więc początkowo czułem się trochę uwięziony tworząc projekt w domu.

Zawsze zamierzałem stworzyć cykl abstrakcyjny. Kiedyś żartowaliśmy z kolegami po fachu, że jeśli coś nie idzie do końca zgodnie z planem, "Po prostu

zmień to na czarno-białe, dodaj trochę ziarna i nazwij to sztuką". Żarty na bok, najlepiej nie myśleć o tym zbyt długo: lepiej wziąć aparat i zacząć robić zdjęcia.

Niedawno potrzebowałem nieco dłuższego obiektywu do fotografii ulicznej. Podpiąłem Fujinona 56 mm f/1,2 do mojego Fujifilm X-T3 i zacząłem pstrykać. Po pierwszych pięciu czy sześciu zdjęciach, zauważyłem, że obiektyw bywa dość powolny przy ustawianiu ostrości na objekty bliskie.

W tym momencie mój mały projekt zaczął nabierać kształtów.

Najlepsze w tym zadaniu jest to, że prawie nie potrzebujesz innego sprzętu: po prostu zrelaksuj się i baw się dobrze fotografując domu.

Czego potrzebujesz

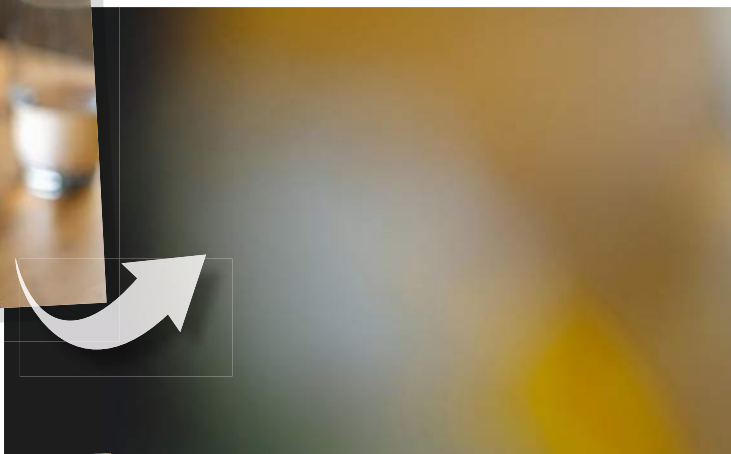
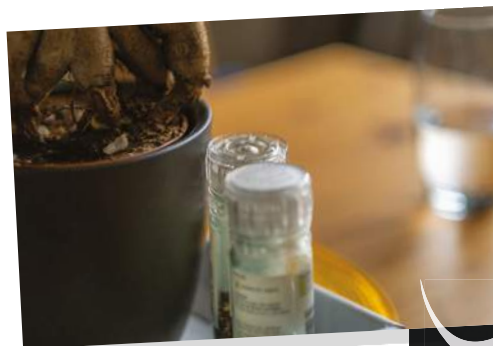
- Aparat
- Jasny obiektyw
- Czas: 1 godzina

KROK PO KROKU ZACZNIJ FOTOGRAFOWAĆ ABSTRAKCJE

Nie ma znaczenia, co fotografujesz: przekrocz minimalną odległość ostrzenia obiektywu, a następnie pochylaj się w przód i w tył, by uchwycić kolor i światła

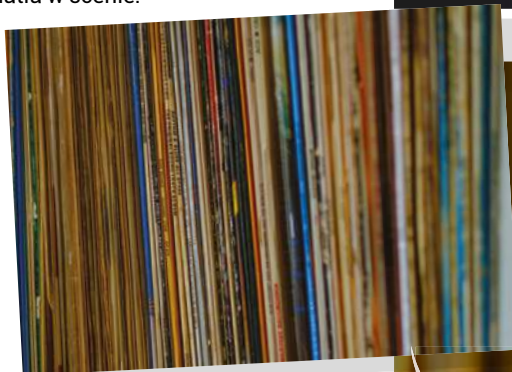
1 Na początek

Zobaczyłem solniczki i pieprzniczki na naszym stole. Przezroczyste plastikowe naczynia wyróżniły się na tle ciemniejszej doniczki z roślinami i drewnianego stołu. Pierwotnie fotografowałem pod światło, ale dostałem po prostu ogromną białą plamę. Udało się dopiero dzięki różnym poziomom światła w scenie.



2 Twórcze wzory

Od zawsze zachwycały mnie wspaniałe posterowe zdjęcia książek na regałach lub płyt na półkach, więc spróbowałem tego w następnym kroku. Chciałam robić zdjęcia szybko, nie zastanawiając się zbyt wiele. Trochę jak bieganie, jak już się zatrzymasz, to ciężko jest ruszyć dalej. Ruszaj się zatem i staraj się nie martwić o to, jak obiekt wygląda, dopóki go nie rozmyjesz.



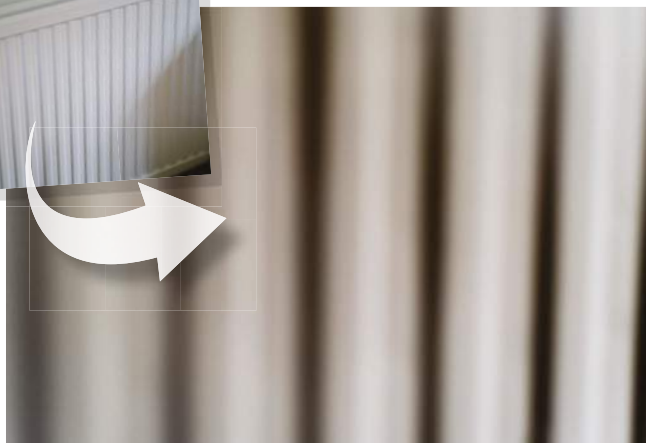
RADA

Photoshopowy trik

Otwórz swoje "normalne" zdjęcia w Photoshopie i nałóż na nie filtr Rozmycie gaussowskie, aby uzyskać podobny efekt.

3 Szukaj kontrastu

Niecały metr od ostatniego zdjęcia, ten grzejnik korzysta również z mocnych pionowych linii. Tym razem bardziej w stylu noir. Brak kolorów zwiększa kontrast; nawet jeśli nie jest to zdjęcie czarno-białe, to z pewnością tak wygląda. Zanim zastosowałem tę technikę, grzejnik zawsze wyróżniał się jako dobry pit-stop na fotograficznej trasie w moim domu.



4 Monochromatyczna prostota

Ten obraz azjatyckiego lampionu dobrze podkreśla jeden prosty, ale mocny kolor: złoty. Wiele kolorów uchwyconych w takim odosobnieniu wywoła podobne wrażenie: być może masz kubek akwamarynowy czekający na umycie, albo pomarańczową miskę, w której trzymasz klucze. Zbliż się, a następnie zrobić zdjęcie.



FUJIFILM
X SERIES

the One

Początek nowej epoki w historii fotografii portretowej

FUJINON XF50mmF1.0 R WR to pierwszy na świecie obiektyw F1.0 z autofokusem, który pozwoli Ci doświadczyć ostrości, jakiej nigdy wcześniej nie widziano. Zapewnia precyzję z niezwykle kremowym efektem bokeh. Autofokus działa szybko i dokładnie. Uszczelnienie konstrukcji zapewnia ochronę przed szkodliwym działaniem niekorzystnych warunków atmosferycznych. XF50mmF1.0 R WR to idealny obiektyw portretowy, który odmieni Twój sposób fotografowania.

Polecamy również pozostałe jasne obiektywy portretowe, dzięki którym uzyskasz wyjątkowy efekt bokeh:

Fujinon XF56/1.2, XF56/1.2 APD, XF90/2.



Kupisz na:

cyfrowe.pl



ZOSTAŃ
W DOMU
Z FOTOGRAFIA

2 Zbuduj stronę www wykorzystując Drupal

Wykorzystaj opensource'owe narzędzie do postawienia własnej strony

W ostatnim numerze pokazaliśmy jak zbudować od podstaw fotograficzną stronę internetową w WordPressie, popularnym systemie zarządzania treścią (CMS). Jest to prosta alternatywa dla korzystania z usług dedykowanych platform do budowania stron internetowych, takich jak SmugMug, Squarespace czy Wix. Witryny zbudowane w oparciu o CMS są bardziej rozbudowane niż te składające się ze "statycznych" stron i są niezbędne do wyświetlania zdjęć. Zdjęcia są przechowywane w bazie danych i w razie potrzeby "serwowane" użytkownikom strony; CMS hosta strony przyjmuje

żądania od zdalnego komputera i poleca serwerowi wysłać dane. Tworzenie stron internetowych za pomocą WordPressa sprzyja osobom znającym się na tego typu zagadnieniach, choć umiejętność pisania kodu html nie jest warunkiem koniecznym.

Dla każdego, kto chce wziąć sprawy w swoje ręce, Drupal to rozsądny krok. Mimo, że 37% stron jest zbudowana przy użyciu WordPressa, udział Drupala wyraża się w pojedynczych procentach. A to sprawia, że witryny zbudowane w Drupalu są mniej atrakcyjne dla hakerów. Dodajmy do tego fakt, że Drupal jest znany z bezpieczeństwa - jest to niezbędne dla każdego, kto chce wykorzystywać swój serwis fotograficzny do

sprzedaży zdjęć lub wydruków. Po zainstalowaniu Drupala, dodanie modułów (narzędzi, które zwiększają funkcjonalność) i motywów (jak wygląda witryna) pozwala na jego dowolne dostosowanie. Jeśli porównałyś WordPress do Lego, Drupal byłby Meccano. Ten opensource'owy CMS może pomóc Ci zrobić wszystko - wyświetlać portfolio, sprzedawać zdjęcia i prowadzić swój kreatywny biznes.

Czego potrzebujesz

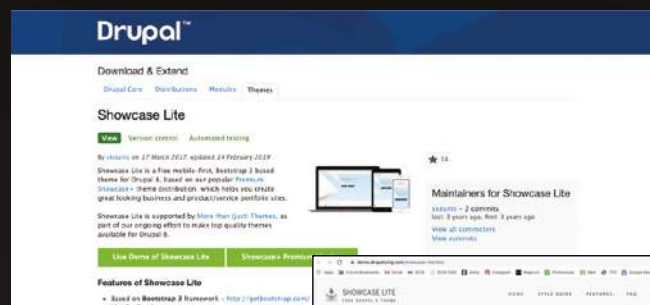
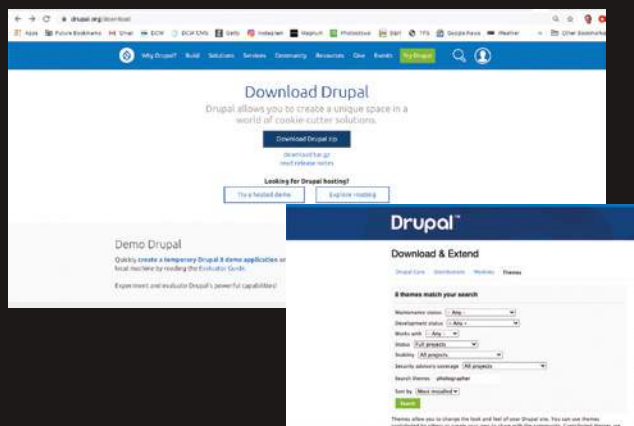
- Komputer
- Dostęp do Internetu
- Zdjęcia gotowe do wgrania
- Czas: jeden tydzień

KROK PO KROKU JAK ZBUDOWAĆ STRONĘ W DRUPALU

Zacznij od wybrania wersji instalacyjnej programu Drupal i skonfigurowania lokalnego środowiska pracy - a następnie przyjrzyj się programowi Drupal w akcji

1 Wybierz swój styl

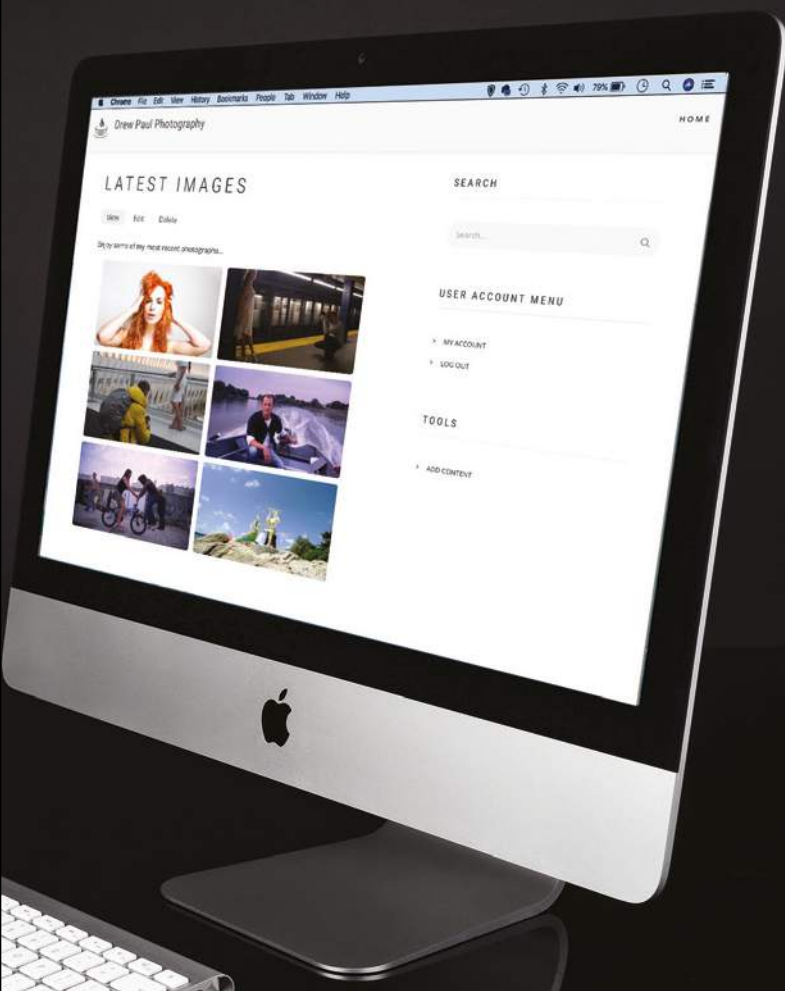
Drupal jest zaawansowanym systemem CMS, który można wykorzystać na wiele sposobów, ale tu zajmiemy się tematem fotografii. Po załadowaniu podstawowej zawartości, możesz zainstalować motyw, aby nadać mu profesjonalny wygląd. Zacznij działać - wejdź na stronę www.drupal.org/project/project_theme i zapoznaj się z dostępnymi motywami.



2 Sprawdź Showcase Lite

Przydatne frazy wyszukiwania dla motywów związanych z fotografią obejmują "Fotografia", "Galeria" i "Portfolio", choć można również wyszukiwać według nowości lub popularności. Jednym z ciekawszych, który sprawdzi się w przypadku strony internetowej poświęconej fotografii, jest Showcase Lite. Ma on czysty, nieskomplikowany design i jest "responsywny" - to znaczy, że jest zoptymalizowany do użytku na urządzeniach mobilnych. W dzisiejszych czasach to konieczność.





BUDOWA STRONY W DRUPALU

Rozpocznij zabawę w trzech krokach

1. Ustal nazwę domeny

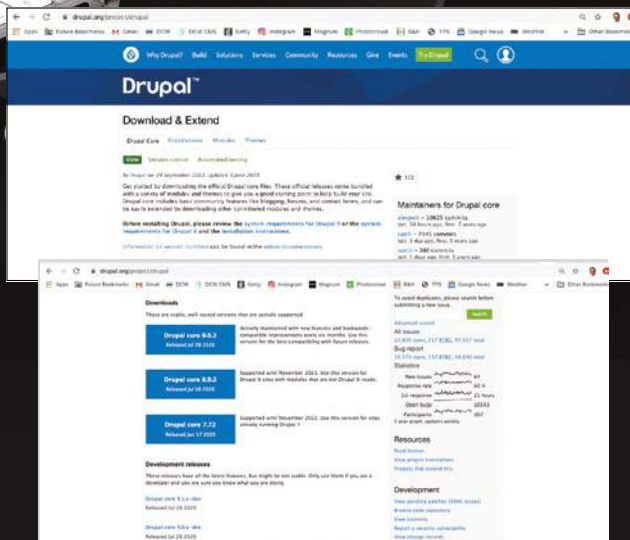
W przeciwieństwie do wordpress.com, Drupal nie oferuje opcji hostingu, więc trzeba będzie dokonać tych ustaleń samodzielnie. Musisz również nabyć nazwę domeny dla swojej witryny. Wyszukaj w Internecie dostawcę i wpisz swoją nazwę witryny, a otrzymasz listę dostępnych rozszerzeń (.com, .pl, itp.).

2. Uruchom Drupala

Można zainstalować Drupal bezpośrednio na serwerze i zbudować stronę tam, ale rozwój witryny na lokalnym komputerze czyni wszystko znacznie łatwiejszym. Możesz zbudować witrynę w swoim własnym tempie, naprawiając wszelkie błędy, które mogą się pojawić, dopracować wygląd i czuć się bezpiecznie.

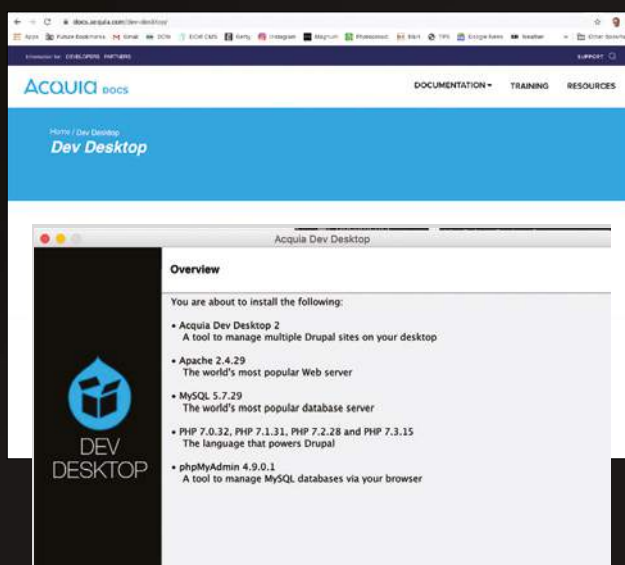
3. Udostępnij stronę światu

Gdy Twoja strona będzie gotowa, możesz umieścić ją u swojego dostawcy usług hostingowych, czyli na serwerze. Przenoszenie plików i konfigurowanie ustawień może trwać do jednego dnia, ale potem Twoja witryna jest gotowa na jej wielkie odkrycie.



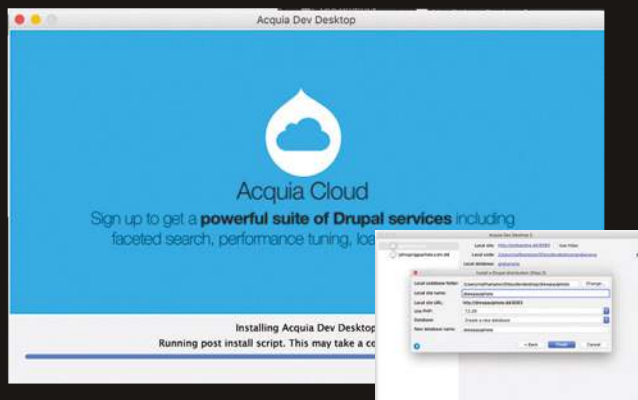
3 Sprawdź kompatybilność

Jak każdy program, Drupal jest regularnie aktualizowany; wersja 9 została wydana w lipcu. Jednak wiele motywów i modułów - w tym Showcase Lite - nie zostało jeszcze przygotowane do wersji 9, więc będziemy korzystać z wersji 8. Wejdź na www.drupal.org/project/drupal i sprawdź, czy Twój komputer będzie spełniał wymagania systemowe do instalacji. Ponieważ ta wersja będzie obsługiwana do listopada 2021 roku, będzie dużo czasu na aktualizację witryny Drupal 8 do Drupal 9.



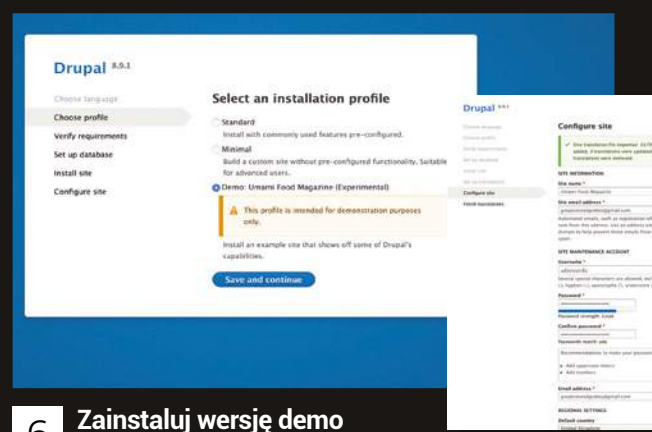
4 Skonfiguruj hosting

W ostatnim wydaniu użyliśmy płatnego oprogramowania MAMP Pro, tym razem skorzystamy z Acquia Dev Desktop. Jest to platforma opracowana przez założycieli Drupala, która umożliwia instalację, budowę i testowanie stron Drupala na komputerze, z opcjonalną możliwością hostowania ich na platformie Acquia. Acquia Dev Desktop może być używany na komputerach z systemem Windows lub MacOS i jest bezpłatny do pobrania pod adresem <https://dev.acquia.com/downloads>.



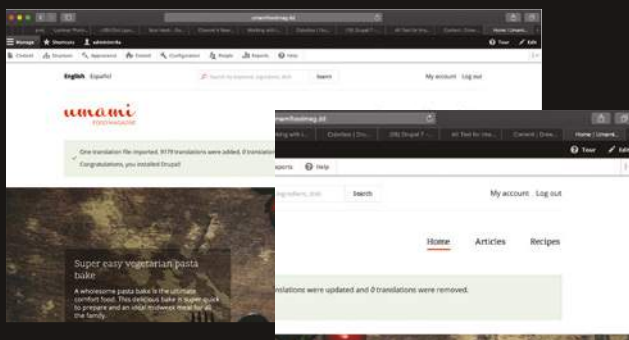
5 Konfiguracja hosta

Uruchom Acquia Dev Desktop i wprowadź wszelkie wymagane informacje. Uruchom oprogramowanie i wybierz opcję Start From Scratch. Użyj sugerowanego domyślnego ustawienia do zlokalizowania plików bazy w systemie, wprowadź nazwę swojej strony - w tym tutorialu używamy strony drawpaulphoto.com - i zaakceptuj domyślne podpowiedzi dla wersji PHP oraz nazwę bazy danych.



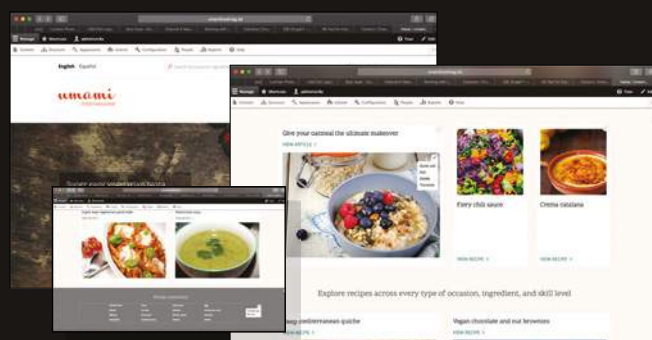
6 Zainstaluj wersję demo

Kliknij Local Site w górnej części okna, a następnie wybierz 'v8.9.1' na stronie dystrybucji Drupal. Ustaw język. Na następnej stronie wybierz opcję Demo: Umami Food Magazine. Da nam to przydatne wprowadzenie do sposobu działania. Wprowadź wymagane dane na stronie konfiguracji, w tym identyfikator i hasło administratora. Kliknij przycisk Zapisz i kontynuuj, a otworzy się strona powitalna Umami.



7 Wybierz się na wycieczkę

Strona demonstracyjna Umami Food Magazine, skonstruowana jako magazyn internetowy, pokazuje, co Drupal 8 potrafi; narzędzia użyte do jej zbudowania będą również kluczowymi elementami w tworzeniu fotograficznej strony internetowej. Pomocny może okazać się tu samouczek. W prawym górnym rogu strony głównej kliknij przycisk Tour, obok symbolu znaku zapytania.



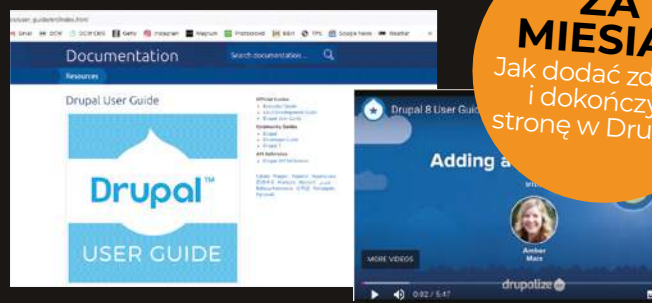
8 Sprawdź funkcje

Drupal 8 wprowadził nowe funkcje, w tym bibliotekę mediów (przydatną dla fotografów) oraz narzędzie Layout Builder. Są one wbudowane, więc nie muszą być instalowane. Inną przydatną funkcją jest możliwość przesuwania myszką nad blokami treści podczas logowania się jako administrator, a następnie po prostu kliknięcie na nie, aby uzyskać dostęp do ich ustawień konfiguracyjnych.



9 Przejrzyj zawartość

Wejźmy za kurtynę administratora. W górnej części ekranu znajduje się pasek z białą zakładką 'Content', 'Structure...' (Jeśli go nie widzisz, kliknij przycisk Manage obok ikony hamburgera w lewym górnym rogu). Kliknij Content, a zobaczysz, że na stronie Umami znajdują się trzy podstawowe rodzaje zawartości: Article, Basic Page i Recipe. Kliknij każde z nich, aby zapoznać się z różnymi elementami, które zawierają.



10 Obejrzyj tutorial

Niektóre z funkcjonalności Umami wykraczają poza to, czego potrzebujemy do zbudowania strony dla fotografa, ale jest to wciąż przydatna demonstracja potencjału Drupala; dodanie dodatkowych funkcjonalności, takich jak blogi i e-commerce, będzie dość proste. W celu głębszego zanurzenia się w Drupalu, wejdź na stronę www.drupal.org/docs/user_guide/en/index.html i obejrzyj wideoporadniki.

ZA MIESIĄC
Jak dodać zdjęcia i dokończyć stronę w Drupalu

**DARMOWA
MEGAPACZKA**
97 SZABLONÓW DO
PREZENTACJI TWOICH
ZDJĘĆ!



3 Prezentuj zdjęcia jak profesjonalista

Wykorzystaj darmową paczkę z naszymi szablonami, by zaprezentować swoje prace

Kolejną zaletą spędzania większej ilości czasu w domu jest to, że w końcu możesz skupić się na swoich ulubionych zdjęciach i ich ekspozycji w Internecie lub na ścianie swojego domu. Pokazywaliśmy już, jak skonfigurować

drukarkę, aby uzyskać najlepsze rezultaty. Ale jest jeszcze pośredni etap pomiędzy edycją i drukowaniem, a mianowicie prezentacja obrazu. Może to być dodanie artystycznych ramek, ułożenie serii zdjęć w postaci mozaiki lub połączenie ujęć w tryptyk. W poprzednich numerach szablony te już udostępnialiśmy, ale to

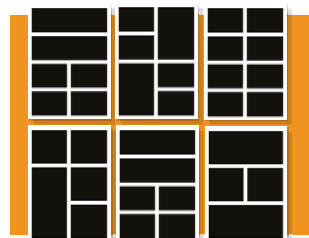
dobry moment, aby zebrać je razem, dzięki czemu będziesz miał je wszystkie pod ręką.

Czego potrzebujesz

- Kilka swoich zdjęć
- Photoshop CC i drukarka
- Czas: 1-2 godz. – lub dłużej!

CZTERY PACZKI, CZTERY STYLE WYBIERZ WŁASNY

Od kolaży po ramki i tryptyki - oto jak nadać zdjęciom niestandardowy wygląd



1 23 szablony
Za ich pomocą można rozbić obiekt na wieloobrazowy zestaw ząbających się zbliżeń.



2 26 ramek
Te ręcznie malowane ramki, pomogą zaprezentować Twoje zdjęcia w nienaganny sposób.



3 15 wzorów kolaży
Te mozaiki są doskonałym punktem wyjścia do generowania kreatywnych obrazów w Photoshopie CC.



4 33 tryptyki
Połącz trzy zdjęcia w jeden spójny obraz, by podkreślić wyjątkowość każdego ujęcia z osobna.

Odpowiedzi na Wasze pytania



**Andrew
James**

Andrew jest niezwykle doświadczonym redaktorem i fotografem, więc jeżeli masz jakiś problem, to z pewnością uda się mu Ci pomóc.

Nie wiesz jak korzystać z histogramu? Denerwuje cię aberracja?
Wyślij swoje pytania na adres redakcja@digitalcamerapolska.pl



Oba te zdjęcia zostały wykonane przez szkło, ale staranna technika sprawiła, że tego nie widać.

Polowanie przez szybę

P Używam teleobiektywu do robienia zdjęć przez okno ptakom w moim karmniku. Jakość zdjęć jest różna - dlaczego tak się dzieje?

O Nie widząc jak fotografujesz mogę zasugerować tylko kilka rzeczy, które pomogą poprawić ogólną jakość zdjęć. Fotografowanie przez okno nie jest najlepszym sposobem, ale uzyskanie dobrych rezultatów nie jest też niemożliwe. Jeśli szyba, przez którą robisz zdjęcia jest czysta i przejrzysta, to jest to już dobry początek. To samo odnosi się do obiektywu, którego używasz: wyczyść go! Lepiej jest fotografować z ciemniejszego pomieszczenia, więc wyłącz wewnątrz wszystkie światła. Podczas fotografowania należy trzymać

obiektyw jak najbliżej okna i ustawiać go prostopadle do szyby, a nie pod kątem, ponieważ pewne zniekształcenia mogą uniemożliwić uzyskanie ostrego obrazu. Planuj sesję tak, aby światło nie padało prosto na Ciebie. Powyższe zdjęcie gołębia zrobiłem przez okno mojego biura, z kolei zdjęcie lwicy z młodym zostało zrobione przez przednią szybę samochodu, bo nie było wtedy czasu na jakiegokolwiek inne ustawienie się. Ponieważ szyba była czysta, a ja zrobiłem zdjęcie możliwie prostopadle, otrzymałem obraz, który nie wykazuje widocznej degradacji.

Szczypta techniki Zrozumieć histogram

Sprawdź zakres tonów, jaki aparat rejestruje na zdjęciu

Co to jest histogram?

Jest to wykres, który pokazuje zakres wartości tonalnych uchwyczonych na obrazie. Najciemniejsze tony są prezentowane po lewej stronie histogramu, a najjaśniejsze po prawej. Pomiędzy nimi znajdują się tony średnie. To właśnie rozpiętość tonów od lewej do prawej strony najbardziej nas interesuje, jeśli chodzi o ekspozycję. Wysokość pionowych szczytów pokazuje po prostu ilość pikseli dla każdej wartości.

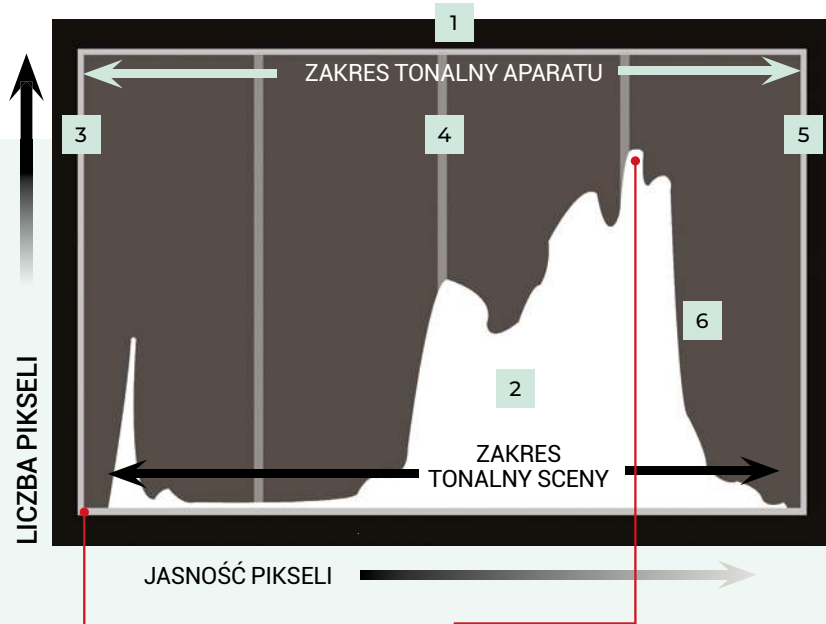
Czy rozkład histogramu jest ważny?

Jako wizualna reprezentacja tonów, kształt wykresu będzie się bardzo różnił na zdjęciach, więc do pewnego stopnia nie powinieliśmy się martwić o to, gdzie te odcienie są pokazane, chyba że obraz

jest zbyt ciemny lub jasny. W takim przypadku korekcja ekspozycji pozwoli na przesunięcie tonów we właściwym kierunku w celu lepszej ekspozycji.

Jaki jest najważniejszy aspekt, na który należy zwracać uwagę?

Niedoświetlenie niektórych cieni może być często konieczne, aby nadać obrazowi głębię tonalną, jednak prześwietlenie nie jest pożądane: pociąga za sobą utratę szczegółów, których później nie można odzyskać. Jeśli nie masz słońca na zdjęciu, raczej chcesz tego uniknąć. Skorzystaj z kompensacji ekspozycji, aby zarejestrować szczegóły w światłach, czyli przesunąć prawą krawędź wykresu w lewo.



Blisko krawędzi

Jeśli histogram wykracza poza krawędź wykresu, traci się detale w tych częściach obrazu.

Wysokość wykresu

Jeśli histogram przekracza górną część wykresu, oznacza to, że wiele pikseli ma tę właśnie jasność.

- 1 Zakres tonalny aparatu**
Oś pozioma reprezentuje 256 poziomów jasności, które może zarejestrować matryca, od 0 (czysty czarny) po lewej stronie do 255 (czysty biały) po prawej.
- 2 Zakres tonalny sceny**
Szerokość histogramu przedstawia zakres jasności sceny zarejestrowanej przez aparat. Jeśli kształt mieści się w zakresie szerokości wykresu, szczegóły są rejestrowane na całym obrazie.
- 3 Cienie**
Lewa strona jest miejscem rejestracji najciemniejszych tonów.

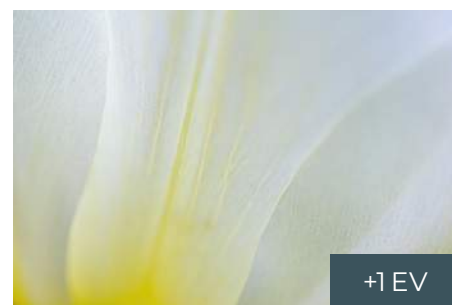
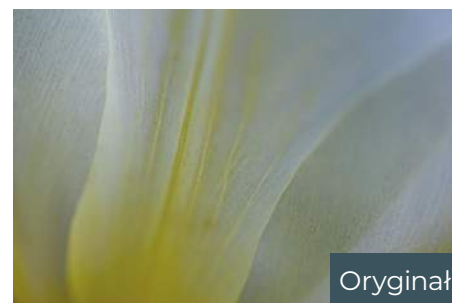
- 4 Średnie tony**
Scena o średniej szarości powinna pokazywać szczyt wykresu w centrum.
- 5 Światła**
Prawa (jasna) strona wykresu to miejsce, w którym powinny znajdować się najjaśniejsze tony Twojego zdjęcia.
- 6 Zliczenia pikseli**
Histogram jest w rzeczywistości gęsto upakowanym wykresem słupkowym. Wysokość każdego słupka pokazuje, ile pikseli zostało zarejestrowanych o danej jasności. Tak więc wysoki pik nie jest z natury rzeczy lepszy lub gorszy od "dołka" na wykresie.

Skoryguj jasność

P Czy możesz wyjaśnić, czym właściwie jest kompensacja ekspozycji? Dlaczego musimy jej używać?

O Twój aparat mierzy odbite światło od fotografowanej sceny i podejmuje wyliczoną decyzję o tym, jaka powinna być jego ekspozycja. Zazwyczaj się nie myli, ale ponieważ odczytuje ekspozycję jako średnią różnych tonów, które widzi, nie zawsze będzie dokładny. Wady tego systemu są najbardziej widoczne, gdy trzeba sfotografować scenę w ekstremalnych warunkach - w przeważającej mierze ciemniejszą lub jaśniejszą.

Czujnik aparatu nadal odczytuje ją jako średnio-szarą, w wyniku czego Twoja ekspozycja będzie nieprawidłowa. Ekspozycja dla ciemniejszej sceny będzie próbowała ją rozjaśnić, a ekspozycja dla jaśniejszej sceny będzie próbowała ją przyciemnić. Spowoduje to, że zdjęcia będą niedoświetlone lub prześwietlone. Wybierając opcję kompensacji ekspozycji, można bardzo łatwo naprawić ten błąd. Można zastosować dodatnią (+) lub ujemną (-) wartość EV w krokach co 1/3 stopnia. Na przykład, jeśli fotografujesz z bliska kwiaty, a w kadrze występują bardzo jasne tony, to wskazana ekspozycja może być o jeden stopień EV za niska. Dlatego też, jeśli skompensujesz ją o +1 EV, uzyskasz właściwą jasność dla danego zdjęcia.





Na górze: Fotografowanie lawendy jest technicznie proste, ale sztuką jest uchwycenie tego, co widzisz, a nie tego, co sobie wyobrażasz.

Jaki kolor ma lawenda?

P Mam nadzieję sfotografować pola lawendowe we Francji w przyszłym roku. Jak uchwycić intensywność tych kolorów?

O Spędziłem sporo czasu na wędrowkach po ogromnych lawendowych polach w Prowansji robiąc zdjęcia i wciąż nie jestem pewien, jaki jest właściwy kolor. Wszyscy wiemy, jak powinno wyglądać pole lawendy, ale prawda jest taka, że jest mieszanką wielu różnych kolorów i odcieni, w tym różów, fioletów, błękitów i szarości. Wraz ze zmianą kierunku i natężenia światła, kolory te będą wyglądać zupełnie inaczej. Będą się również różnić w zależności od miejsca na polu - w zależności od tego, jak daleko znajduje się ono w cyklu kwitnienia. Uważam, że najlepszym wyjściem jest fotografowanie od pierwszego światła do około 9 rano, kiedy natężenie światła staje się zbyt ostre. Fotografuję z balansem bieli ustawionym na światło dzienne, ale wiem, że fotografując w RAW, mogę później z łatwością regulować temperaturę obrazu. Przydatny jest również filtr polaryzacyjny zamontowany na obiektywie: pomoże on w uzyskaniu intensywnych kolorów, a także nieznacznie zmniejszy odbłaski, gdy słońce wschodzi wyżej, co oznacza, że można fotografować dłużej. Powyższe ujęcie zostało wykonane przy zastosowaniu balansu bieli Światło dzienne. Jedyłą poprawką było lekkie przesunięcie w prawo suwaka Tint w Lightroomie, aby dodać odrobinę dodatkowego ciepła, oraz zwiększenie Vibrance do +30. Dzięki temu uzyskałem naturalny wygląd, który jest jak najbardziej zbliżony do sceny, którą pamiętam.

Kadrowanie na żywo

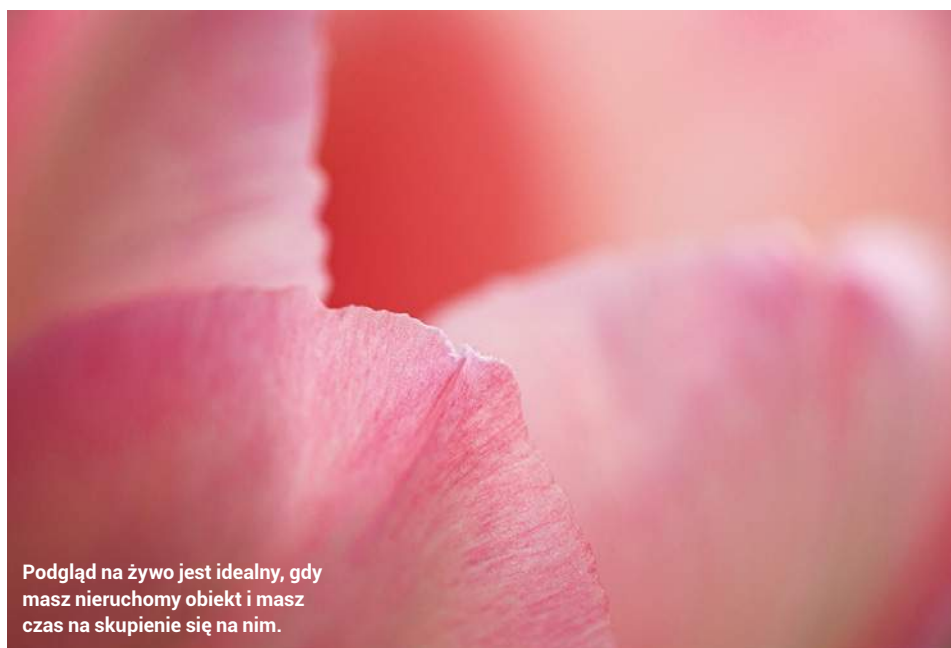
P Mój nowy aparat pozwala mi używać podglądu na żywo do komponowania mojej sceny, ale dlaczego AF jest tak wolny?

O W lustrzankach ustawianie ostrości w trybie podglądu na żywo opiera się na metodzie wykrywania kontrastu. Proces jest jednak z reguły wolniejszy niż autofokus z wykrywaniem fazy, który działa, gdy używasz lustrzanki w tradycyjny sposób. Choć wykrywanie kontrastu jest nieco wolniejsze, może być dokładniejsze, warto więc korzystać z tej metody w sytuacjach, w których prędkość AF jest mniej istotna. Na przykład często korzystam z niej podczas fotografowania makro lub krajobrazów, podczas gdy rzadko stosuję ją przy dynamicznych ujęciach. Mówiąc rzadko, nie znaczy, że nigdy, ponieważ w niektórych sytuacjach możliwość kadrowania z dala od

oka podczas fotografowania przeważa nad jego wadami w zakresie pracy AF. Kiedy jednak można poświęcić trochę czasu, to możliwość powiększenia obrazu na ekranie i upewnienie się, że ostrość jest dokładnie tam, gdzie powinna być, to ogromna korzyść. Z aparatem na statywie, ręczne ustawianie ostrości jest po prostu najlepszą opcją, gdy autofokus zmaga się z brakiem kontrastu w wybranym punkcie ostrości; ale jeśli chcesz fotografować z ręki, będziesz potrzebować nieco więcej cierpliwości. Wybór obszaru z bardziej oczywistym kontrastem z pewnością pomoże przyspieszyć proces ostrzenia, w przeciwnym razie nadal można robić zdjęcia z aparatem z ręcznym ustawianiem ostrości i na przykład delikatnie przesuwać aparat do przodu i do tyłu, aby uzyskać precyzyjną ostrość. To wymaga stabilnych rąk i odrobiny praktyki, ale może pomóc!



Używanie Live View do ustawiania ostrości na tylnym ekranie oznacza, że możesz powiększyć obraz i upewnić się, że ostrość jest dokładnie tam, gdzie powinna być.



Podgląd na żywo jest idealny, gdy masz nieruchomy obiekt i masz czas na skupienie się na nim.

Poprawianie zdjęć

Korekta ekspozycji i koloru uratuje to rodzinne ujęcie

To zabawne, letnie ujęcie wygląda tak, jakby zasłużyło na miejsce w albumie rodzinnym, ale jasne słońce spowodowało pewne prześwietlenia. Ogólnie rzecz biorąc, obrazowi brakuje odrobiny finezji. Mogę z łatwością poradzić sobie z przepaleniami, otwierając surowy plik w Lightroomie i redukując suwak Highlights, aż odzyskam odpowiednie szczegóły **1**. Następnie nieco kadruję, aby bardziej uwydatnić dynamikę dziecka, a przez to podkreślić całą kompozycję **2**.

Aby nadać mu zupełnie inny wygląd, mogę najpierw stonować dominującą zieloną trawę, przesuwając suwak nasycenia do -30 **3**. Teraz zastosuję Split Tone do całego kadru **4**, ocieplając światła i ochładzając cienie. Kończę dodając delikatną winietę przesuwając suwak Post-Crop Vignette. I gotowe!



RAW + JPEG

P Równocześnie zapisuję RAW-y i JPEG-i, więc mam kopię zapasową - ale tak naprawdę nie używam już JPEG-ów, więc czy jest jakiś sens fotografowania w ten sposób?

O O ile nie fotografujesz dla prasy, gdzie trzeba szybko przesłać plik JPEG do gazety, a chcesz zachować surowy plik do późniejszego wykorzystania, nie widzę sensu przechwytywania zarówno plików RAW, jak i JPEG jednocześnie. Jeśli jesteś pewny, że dobrze przetworzysz swoje surowe pliki, JPEG-ów z aparatu raczej nie potrzebujesz. Jeśli aparat fotograficzny pozwala na zapis na dwóch kartach jednocześnie i chcesz to zrobić jako backup ważnych zdjęć, na wypadek, gdyby jedna karta zawiodła, to proponuję ustawić obie karty tak, aby przechwytywały surowe pliki.

Rozszerzona rzeczywistość

P Szukam szerokiego obiektywu do Sony A7, aby fotografować wnętrza i architekturę...

O Na rynek wszedł właśnie Venus Optics Laowa 9 mm f/5,6 FF RL. Myślę, że ten obiektyw może Cię zainteresować. To aktualnie najszerszy obiektyw do pełnoklatkowych bezlusterkowców, niebędący jednocześnie "rybim okiem". Jest to rektalinea konstrukcja, a więc rzutuje na pełnoklatkową matrycę obraz pozbawiony dystorsji. Idealnie odnajdzie się zatem w fotografii wnętrz, architektury oraz krajobrazu. Oprócz ultraszerokiego pola widzenia 135 stopni, obiektyw pozwala fotografować z minimalnej odległości 12 cm. To stwarza nieszablonowe możliwości w fotografii makro. Laowa 9 mm f/5,6 jest przy tym lekki i kompaktowy. Nie ma autofokusa, ale przy tak szerokim kącie ręczne ustawianie ostrości nie stanowi problemu, tym bardziej, że pierścień ostrości jest precyzyjny i wygodny.



Odwrócone mono

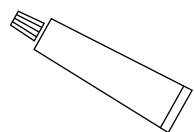
P Niedawno widziałem zdjęcie, na którym czernie i biele były odwrócone. Jak to zostało zrobione?

O Brzmi to tak, jakby obraz został odwrócony w Photoshopie. Aby uzyskać efekt podobny do tego, który opisałeś, potrzebujesz zdjęcia ciemnej sylwetki na tle białego nieba lub podobnego. Następnie w programie Photoshop przejdź do menu Obraz > Dopasowanie > Odwróć, a to, co czarne, stanie się białe i na odwrót. Jeśli w tym momencie nadal istnieją ślady koloru, po prostu usuń całe nasycenie. Jeśli jednak nie masz naprawdę kontrastowych odcieni, otrzymany obraz będzie wyglądał jak negatyw kliszy czarno-białej.

OPAL

FOTOCERAMIKA

Firma europejska
numer 1 w Polsce




do każdego
zdjęcia kolorowego
silikon montażowy
GRATIS

ZDJĘCIA 7x10 netto

kolor 49 zł

czarno-białe 19 zł

 ul. Lema 12, 20-446 Lublin

 +48 81 744 99 00

 www.opal.lublin.pl

eprasa.pl b6cd7b5f7a

OPAL

strefa sprzętu

Goście premiery / Testy i opinie
/ Porady dla kupujących

Testy publikowane przez Digital Camera Polska są wykonywane przez jednych z najbardziej doświadczonych redaktorów i fotografów. To oznacza, że opiniom tym możesz bezsprzecznie ufać.

Wyznajemy zasadę, że najlepszym sposobem, aby dobrze przetestować produkt, jest wykorzystanie go zgodnie z przeznaczeniem. W praktyce polega to na tym, że testowany sprzęt – w plenerze lub w studio – sprawdzany jest głównie pod kątem tego, czy poradzi

sobie w sytuacjach, do których został przeznaczony. Pomiar laboratoryjny nie powiedzą wszystkiego o aparacie czy obiektywie. Jednak to świetny sposób, aby dokonać miarodajnego porównania i przeanalizować wnioski z testu praktycznego. Bardziej obszernie opisy prezentowanego sprzętu, wykresy oraz zdjęcia tablic testowych i przykładowe fotografie można obejrzeć w pełnej rozdzielczości na stronie www.fotopolis.pl.

84

Lumix S5
Co już wiemy o najmniejszej pełnej klatce systemu Lumix S



92

Test grupowy
8 niedrogich superzoomów dla amatorów podglądania dzikiej przyrody

88

Sony A7C
Pełnoklatkowa matryca zamknięta w kompaktowym body z segmentu APS-C - pierwsze wrażenia



86

Nikon Z5
Prostsza (i tańsza!), ale nadal ambitna, pełna klatka dla amatorów - pierwsze wrażenia



Nasze nagrody



Dla najlepszego modelu w teście grupowym



Dla produktu o dobrym stosunku jakości do ceny



Dla produktu, który uzyskał ocenę 5 gwiazdek



Dla innowacyjnego urządzenia lub funkcji



Dla produktu zasługującego na duże uznanie



Czytaj więcej na
www.fotopolis.pl

Lumix S5

WWW.PANASONIC.PL 8500 ZŁ

Nowy **Panasonic Lumix S5** to najmniejsza w serii S pełna klatka, która łączy świat fotografii i filmu w przystępnej cenie

Dziś coraz więcej użytkowników cyfrowych aparatów wpisuje się w kategorię tzw. *hybrid shooters* czy też *content creators*, czyli po prostu twórców wizualnego kontentu bez ostrego podziału na zdjęcia i obraz ruchomy. Wynika to przede wszystkim z dynamicznych zmian, jakie w ostatnich latach zachodzą na rynku komercyjnym - lawinowo przybywa zleceń łączonych, w ramach których w czasie jednej sesji twórcy muszą przygotować zarówno zestaw zdjęć, jak i ograć temat filmowo na równie profesjonalnym poziomie. I właśnie dla nich wydaje się być stworzony najnowszy Lumix S5, który w odróżnieniu od innych modeli tego segmentu, nie stara się być po prostu tańszym pełnoklatkowym bezlusterkowcem, a raczej uniwersalną hybrydą, skrojoną na potrzeby współczesnych twórców. W oczekiwaniu na pierwsze finalne egzemplarze, przyjrzyjmy się co inżynierowie Matsushity zmieścili pod maską tego jakże ciekawego modelu!



Niewielka waga sprawia, że idealnie nadaje się do współpracy z ręcznymi stabilizatorami



Najmniejszy w rodzinie!
S5 jest bardziej kompaktowy
nie tylko od pełnoklatkowego S1
ale również GH5 z systemem Micro 4/3

Stabilizowana matryca i jeszcze szybszy system AF

Na pokładzie znajdziemy uniwersalną, 24,2-megapikselową matrycę CMOS, która pozwoli nam na pracę w natywnym zakresie ISO 100-51200, a technologia Dual Native ISO (osobne przewodowanie dla niskich i wysokich czułości) zapewni skuteczną kontrolę szumu również przy wysokich wartościach. Układ ten wspierany jest 5-osiowym systemem stabilizacji matrycy Dual I.S. 2, który w połączeniu ze stabilizacją optyczną obiektywów oferował będzie skuteczność rzędu 6,5 EV. Co ważne, pełną funkcjonalność gwarantuje także w trybie filmowym, a dzięki możliwości przesunięcia sensora wykonamy też zdjęcia o rozszerzonej rozdzielczości aż 96 Mp. Oprócz tego, otrzymujemy układ autofokusa, oparty na dobrze już znanej detekcji kontrastu w autorskiej technologii DFD. Jak informuje producent, został on jeszcze usprawniony względem modeli S1/S1R (m.in. za sprawą wytrenowania w oparciu o sieci neuronowe). W efekcie otrzymujemy deklarowaną skuteczność w słabym świetle do -6 EV, czas ustawiania ostrości na poziomie 0,08 s i bardziej wydajne śledzenie obiektów, z systemem detekcji twarzy, oka, sylwetek i zwierząt.

Tryb filmowy bez kompromisów

Lumix S5 to także filmowy kombajn, który zaspokoić ma potrzeby doskonałej większości twórców działających na arenie zawodowej, ale jeszcze nie wysokobudżetowych produkcji wideo. Przy wsparciu zewnętrznych rekorderów nagramy 10-bitowe materiały 4K 60 kl./s z próbkowaniem 4:2:2. W przypadku zapisu wewnętrznego możemy z kolei liczyć na 10-bitowy zapis 4K 60 kl./s 4:2:0 lub 4K 30 kl./s 4:2:2 z maksymalną długością klipu wynoszącą 30 minut. Co ważne obudowa nowego Lumiksa została zaprojektowana w taki sposób, by skutecznie odprowadzać ciepło - ma to wykluczyć dość powszechny w filmujących aparatach problem przegrzewania się matrycy. Jest też coś dla miłośników nagrań w stylu slow-motion. Aparat pozwala na rejestrację materiałów Full HD 180 kl./s i możliwość spowolnienia ich bezpośrednio w aparacie. Pełne wsparcie AF otrzymamy z kolei do prędkości 150 kl./s. Na dokładkę tryb anamorficzny 4K 50 kl./s, możliwość zapisu 4K HDR z profilem BT.2100, profile V-Log i V-Gamut i komplet narzędzi wspomagających rejestrację wideo, takich jak zebra, peaking ostrości, waveform monitor czy V-Log View Assist, pozwalający nałożyć na podgląd loga wybrany profil LUT. Producent oferuje też możliwość pobrania 35 darmowych LUT-ów, przeznaczonych oryginalnie dla kamer kinowych Varicam, a już niebawem otrzymać mamy także aktualizację firmware'u, który pozwoli na zapis DCI 4K, a także wypuszczenie sygnału 4K 60 kl./s RAW na rejestratory Atomos Ninja. W filmowaniu pomoże także obracany, 3-calowy ekran dotykowy o rozdzielczości 1,84 Mp, który dodatkowo oferuje możliwość podglądu

kadru dla różnych proporcji obrazu (opcja Frame Maker), co ułatwi kompozycję w przypadku niestandardowych formatów.

Metalowy korpus, któremu nic nie brakuje

Najnowszy Lumix S5 ma także magnezową, uszczelnioną obudowę, która w porównaniu ze starszymi modelami z serii S zaskakuje kompaktowymi wymiarami (132,6 x 97,1 x 81,9 mm, 630 g), oferując niemal identyczną ergonomię. Zastosowano też nową baterię o pojemności 2200 mAh, która pozwolić ma na wykonanie do 1500 zdjęć w trybie oszczędzania energii (400 zdjęć w trybie standardowym), dwa wejścia na karty SD oraz złącze mikrofonowe i słuchawkowe. Do tego znane już wcześniej funkcje 6K i 4K Photo (zapis zdjęć seryjnych do 30/60 kl./s w obniżonej rozdzielczości), moduły łączności Wi-Fi i Bluetooth, umożliwiające stałą komunikację ze smartfonem, ładowanie przez USB, zapis zdjęć HLG oraz nową opcję Live View Composite, która pozwala na żywo śledzić efekty naświetlania długich ekspozycji.

Mówiąc krótko...

Najmniejsza „eska” w kompaktowym body skupia najważniejsze punkty specyfikacji modeli S1 i S1H, co czynić ma z niego jedną z najbardziej atrakcyjnych dziś pozycji dla zawodowców łączących pracę foto i wideo. Czy Lumix S5 okaże się czarnym koniem segmentu pełnoklatkowych bezlusterkowców? Wydaje się, że ma na to naprawdę spore szanse. Nie możemy się doczekać, by sprawdzić jego możliwości w praktyce!

Ekran na przegubie i wydajna stabilizacja to wygodny sposób na efektywne filmowanie z ręki





Czytaj więcej na
www.fotopolis.pl

Nikon Z5

WWW.NIKON.PL 8499 ZŁ (KIT)

Najtańsza pełnoklatkowa „Zetka” oferuje naprawdę wiele. Przystępna cena wymagała jednak kilku cięć. Jak przełożyły się na możliwości aparatu?

SPECYFIKACJA

Matryca: FX, CMOS, 24,3 Mp **Procesor:** EXPEED 6 **Pamięć:** SD/SDHC/SDXC UHS-I/II (dwa sloty) **Tryb filmowy:** 4K UHD 30p, Full HD 60p **Zakres ISO:** 100-51 200 (50-102 400) **Autofokus:** Hybrydowy, 273- pola detekcji fazy **Tryb seryjny:** 4,5 kl./s **Wizjer:** OLED, 3,69 Mp, 0,8x, 100% **Ekran:** odchylany, dotykowy, 3,2", 1,04 Mp **Migawka:** 30 s - 1/8000 s, Bulb **Waga:** 675 g **Wymiary:** 134 x 100,5 x 69,5 mm **Zasilanie:** akumulator jonowo-litowy EN-EL15c

Nie jest ani mniejszy, ani lżejszy od bardziej zaawansowanych modeli Z6 i Z7. Ma być jednak od nich tańszy, by do systemu przyciągnąć świadomych amatorów z apetytem na nowoczesną pełną klatkę. Aparat nieznacznie, lecz jednak, odchudzone w każdym niemal aspekcie. Stracił na wydajności i wykonaniu, zastosowano też inny sensor. Wygląda jednak na to, że cięć dokonywano z wyczuciem, a na osłode otrzymujemy zupełnie nowe, funkcjonalności. W nasze ręce trafił jeden z pierwszych egzemplarzy. Oto, co już o nim wiemy!

Budowa i ergonomia

Nikon postanowił wykorzystać korpus wyższych modeli wprowadzając jednak kilka istotnych zmian. Podobnie jak w amatorskim Z50, dolną i tylną ściankę wykonano nie z magnezu a z tańszego poliwęglanu. Uszczelnienia, utrzymano jednak na tym samym poziomie. W obniżeniu kosztów z pewnością pomogło wyrzucenie górnego wyświetlacza. Nikon w puste miejsce przeniósł pokrętkę trybu pracy. Przycisków na tylnej ściance mamy dokładnie tyle samo, nie zmienił się też ich układ. Najbardziej cieszy decyzja o pozostawieniu joysticka wyboru punktu AF, który w procesie „odchudzania” często pada ofiarą jako pierwszy. Trzeba dodać, że wszystkie elementy pracują z dużą kulturą – przyciski są twarde a pokręta „klikają” z wyraźnym skokiem.

Swoje parametry, co dziwi najbardziej, utrzymał również wizjer OLED (3,69 Mp) – wyświetlacz to w końcu jeden z droższych komponentów. Jest więc duży (0,8x), klarowny i przyjazny „okularnikom” - punkt oczny 21 mm pozwala swobodnie omiatać cały kadr, a mocno odsunięty od tylnej ścianki sprawia, że nie ma też potrzeby przesadnego przytulania się do niej i brudzenia ekranu policzkiem. A skoro o nim mowa - jest nadal duży (3,2"), odchylany w górę



Ekran ma mniejszą rozdzielczość, ale nadal jest duży i klarowny.



Duży i jasny wizjer OLED to ogromny atut tego modelu. Kadrowanie to czysta przyjemność.



Górny wyświetlacz pomocniczy zastąpiło pokrętko trybu pracy. Tym razem bez blokady.

i w dół, oraz w pełni dotykowy, ale tym razem o mniejszej rozdzielczości 1,04 Mp (2,1 Mp w Z6/7). Nie stanowi to jednak większego problemu. Jedynie główne menu wydaje się niezupełnie przygotowane do kontroli dotykową – zamiast przewijać się płynnie z góry na dół (jak na smartfonie), przesuwa całe zakładki co czasem dezorientuje.

Funkcje i możliwości

Startuje szybciej niż niejeden korpus z wyższej półki, nie zauważamy też żadnych problemów z wybudzaniem z uśpienia. Pod tym względem nie różni się prawdopodobnie od Z6 czy Z7. Dużo gorzej wypada jednak pod względem szybkostrzelności. Tryb seryjny 4,5 kl./s to mocny cios, zwłaszcza dla tych którzy już widzieli ten korpus jako zapasowe body w reportażu ślubnym, fotografii sportu czy przyrody. W czasach gdy nawet najtańsze bezlusterkowce oferują nierzadko 10 kl./s wydaje się to celowym dystansowaniem Z5 względem droższej „szóstki”. Zaletą tej sytuacji jest sprawne buforowanie zdjęć. Zapis 89 par JPEG+RAW to więcej niż trzeba.

Wygląda na to, że również autofocus aparatu nie dorównuje wyższym modelom - pierwsze próby nieco rozczarowują. O ile w dobrym świetle Z5 ogniskuje całkiem sprawnie, w warunkach słabego oświetlenia potrafi dostrzec naprawdę długo. Choć podobnie jak w Z6 za ustawianie ostrości odpowiada hybrydowy układ z 273-półową detekcją fazy, tym razem zasada jego działania jest nieco inna. Bo inna jest też sama matryca. Czujniki umieszczono na konwencjonalnym sensorze (prawdopodobnie z D750), a nie pod mikrosoczewkami architektury BSI jak w Z6 i Z7. Z dobrych wieści, dostępne jest całe rozbudowane menu, pozwalające precyzyjnie dopasować sposób działania pomiaru do własnych potrzeb.

Nikon Z5 otrzymał to, czym nie może pochwalić się Z50. Ani konkurent ze stajni Canona model EOS RP. Wydajna stabilizacja to dziś układ bardzo ważny i to nie tylko dla fotografów, ale również filmowców. 5-osiowy system zastosowany w Z5 ma oferować wydajność do 5 EV (CIPA). W praktyce, z obiektywem 50 mm, ostre zdjęcia wykonywaliśmy bez problemu z czasem 1/10 s. Przy 1/5 s skuteczność wynosiła nadal 50%.

Jakość zdjęć

Nawet jeśli sensor powstał na bazie czujnika z D750, obsługiwany przez najnowszy procesor EXPEED 6 generuje bardzo przyjemny obrazek. Pierwsze zdjęcia testowe pokazują, że choć drobny barwny szum na

powiększeniach widoczny będzie już przy ISO 1600, aż do ISO 6400 nie wpływa on znacząco na szczegółowość i ogólny odbiór zdjęcia. Widoczny w rozmiarze ekranowym staje się przy ISO 12 800, a powyżej tej wartości wyraźnie degraduje już obraz. Co ważne zdjęcia wydają się zachowywać dobry zakres tonalny również na wyższych ISO. Mocną stroną aparatu będzie z pewnością balans bieli – zwłaszcza po zmroku bardzo przyjemnie wyważa zimne niebo „niebieskiej godziny” i ciepłe światła lamp ulicznych. Bywał jednak niekonsekwentny uciekając czasem w zbyt ciepłą tonację.

W pełnym teście więcej uwagi poświęcimy również możliwościom filmowym, na papierze nieco skromniejszym niż w Z6, bo choć nadal możemy filmować w trybie 4K/30p z odczytem pełnych pikseli, tracimy tryb 120p pozwalający na efektowne, 5-krotne spowolnienie nagrań (prawdopodobnie to również ograniczenia jakie stawia wolniejsza matryca, a nie celowe działanie inżynierów). Na pewno cieszy obecność wejścia/wyjścia stereo typu minijack (średnica 3,5 mm) oraz możliwość zasilania w trakcie pracy z powerbanka.

Pierwsze wnioski

Czy Nikon Z5 to aparat amatorski? Patrząc na możliwości, to raczej niższa klasa średnia i świetna propozycja dla świadomego, ambitnego użytkownika, który na swojej fotografii jeszcze nie zarabia (lub robi to co najwyżej okazjonalnie). Sprawdzone ergonomia, szybki start i obsługa, duży jasny wizjer i uchylny dotykowy ekran sprawiają, że fotografuje się nim wyjątkowo przyjemnie. W zestawie z nowym kitowym obiektywem tworzy też wyjątkowo kompaktowy i mobilny pełnoklatkowy zestaw. Zwłaszcza, że w Z5 zyskujemy nową, wydajniejszą baterię i podwójny slot kart.

Nikon zadbał jednak, by do wyższych modeli „piątka” zachowała bezpieczny dystans. O ile mniejsza rozdzielczość ekranu LCD, brak górnego wyświetlacza pomocniczego, czy okrojony tryb filmowy nie stanowią jeszcze większej przeszkody, mniej wydajny autofocus oraz tryb seryjny mogą skutecznie wykluczyć go z profesjonalnych zastosowań. Aparat, w przekonaniu decydentów z Tokio, ma być poręcznym narzędziem dla kreatywnych twórców i hobbystów.

O rynkowym sukcesie aparatu zadecydować może w dużej mierze jego cena, a 8499 zł za zestaw to dla amatora nadal dużo. W segmencie amatorskich pełnych klatek powoli zaczyna robić się jednak ciasno, można więc oczekiwać, że również ten model szybko zacznie tanieć.

Maciej Zieliński

Pierwsze wrażenia Sony A7C

Sony A7C

Czytaj więcej na
www.fotopolis.pl

WWW.SONY.PL 9700 ZŁ (BODY)

C jak „compact”, czyli kompaktowy. Najmniejsza systemowa pełna klatka Sony ma oferować siłę zaawansowanych "siódemek" zamkniętą w korpusie z segmentu APS-C



S

woje „amatorskie” pełne klatki pokazały właśnie Nikon i Panasonic, na rynku od dawna dostępny jest też model Canon RP. Sony z modelem A7C poszło jednak inną drogą. To aparat, spodziewany od dawna, a mimo to, okazuje się konstrukcją pod wieloma względami zaskakującą.

Budowa i ergonomia

Producent zaznacza, że literka „C” w nazwie korpusu wzięła się od słowa Compact i nowa pełna klatka ma być przede wszystkim mała. I rzeczywiście - bez masywnego modułu wizjera, aparat jest widocznie niższy, a z nowym, superlekkim (167 g!) obiektywem kitowym 24-60 mm f/4-5.6 tworzy bardzo zgrabny zestaw. Jest nieco większy od korpusów z linii A6XXX ale o 1,5 cm niższy i chudszy od Sony A7 III. Pozostaje oczywiście kwestia wygody. Korpusy APS-C producenta nigdy nie wydawały nam się specjalnie praktyczne - głównie ze względu na ograniczoną ergonomię,



Wymagającym użytkownikom może brakować drugiego pokrętkła sterowania pod palcem wskazującym



Rozdzielczość ekranu to tylko 921 tys. px, ale jest duży i - co najważniejsze - obracany

SPECYFIKACJA:

Matryca: Exmor R CMOS (BSI), 24,3 Mp **Processor:** BIONZ X
Pamięć: SD/SDHC/SDXC (jeden slot) **Tryb filmowy:** 4K UHD 30p, Full HD 100p **Zakres ISO:** 100-51 200 (50-204 800) **Autofokus:** Hybrydowy, 693 pola detekcji fazy **Tryb seryjny:** 10 kl./s **Wizjer:** OLED, 2,35 Mp, 0.59x, 100% **Ekran:** odchylany, dotykowy, 3", 921 tys. px **Migawka:** 30 s - 1/4000 s, Bulb **Waga:** 509 g **Wymiary:** 124 x 71,1 x 59,7 mm **Zasilanie:** akumulator jonowo-litowy

Celownik o powiększeniu 0,59x to zaledwie namiastka tego do czego przyzwyczyły nas pełnoklatkowe „siódemki”

nie najlepsze wyważenie i niski chwyt. Sony A7C oferuje wyraźnie masywniejszy grip, który wreszcie wypełnia większość dłoni, i który pokryto bardzo wygodną fakturowaną gumą - pod względem stylistycznym przypomina nam nieco pierwsze NEX-y, zwłaszcza model NEX-5R/T. Doskonale wrażenie robi też w pełni magnezowa, uszczelniania obudowa o wzmocnionej konstrukcji. To naprawdę nowoczesny i solidny korpus. Nie można też zapomnieć o pokrętle ekspozycji na górnym panelu i nieco wygodniejszym niż w przypadku linii APS-C, pokrętle z tyłu aparatu.

Ciekawie prezentuje się rozmieszczenie złącz i slotu karty (niestety pojedynczego), który znajduje się teraz po lewej stronie. Dzięki temu w aparacie udało się zmieścić większa bateria, która według deklaracji producenta pozwolić ma na wykonanie do 780 zdjęć, lub nagranie 215 minut materiału wideo. To dwa razy więcej niż w przypadku większości modeli konkurencji i połowa wydajności baterii typowej lustrzanki. Nadal zastanawiamy się czy bić brawo, z pewnością jest to jednak krok w dobrą stronę. Pochwała należy się na pewno za rozdzielenie złącza słuchawkowego i mikrofonowego tak, że w przypadku podłączenia akcesoriów nie będą one kolidować z odchylonym ekranem LCD. To samo tyczy się złącza USB i microHDMI. Co ważne, za pomocą USB-C można też doładowywać baterię w aparacie, mamy także możliwość stałego zasilania jak w modelu A7S III. W ślad za tym modelem, aparat oferuje obracany ekran dotykowy, który sprawić ma, że po nową konstrukcję szczególnie chętnie będą sięgać vlogerzy i inni twórcy pracujący często w pojedynkę. Ekran jest stosunkowo duży, jasny i wygodny (choć ma tylko 0,9 Mp), natomiast nie mamy absolutnie pojęcia dlaczego producent nie wprowadził nowego układu menu, zastosowanym przed chwilą właśnie w nowym A7S III.

Słabe strony konstrukcji to, jak można było się spodziewać, wizjer i systematyka obsługi. Celownik OLED o powiększeniu 0,59x i rozdzielczości 2,35 Mp to zaledwie namiastka tego do czego przyzwyczyły nas pełnoklatkowe „siódemki” a specyfikacja sugeruje, że jest to dokładnie ten sam moduł, który Sony stosuje w kieszkowych kompaktach z serii RX100. Z pewnością lepszy taki niż żaden, i nie raz podziękujemy za niego w słoneczne dni, niemniej mając w pamięci spodziewaną cenę aparatu, w naszej tabelce wizjer bez wahania wpisujemy po stronie „wady”.

Wreszcie ergonomia. Z nieznanego nikomu powodu producent uważa, że jedno pokrętko nastaw w zupełności wystarczy. Oczywiście tylnym wybierakiem również możemy regulować parametry fotografowania a dodatkowo otrzymujemy umieszczone na górnym panelu pokrętko ekspozycji, ale argumenty te miałyby sens gdyby główne pokrętko

funkcyjne umieszczone zostało w okolicy spustu, pod palcem wskazującym. W żaden sposób nie jesteśmy więc w stanie szybko regulować dwóch parametrów jednocześnie. Do tego niewielka liczba fizycznych przycisków i brak joysticka AF. Pod względem ergonomii A7C niestety nie może konkurować z modelami innych producentów.

Możliwości

Niedociągnięcia konstrukcji wynagradzać ma jednak wnętrze, bo A7C wydaje się być czymś na kształt podrasowanego A7 III. 24-milionowa matryca BSI CMOS w technologii Exmor R, wspierana najnowszym procesorem BIONZ X pozwoli na fotografowanie w zakresie czułości ISO 100 - 51200 (rozszerzane do ISO 50 - 204 800). Tym razem oferować ma jednak do 15 EV zakresu dynamicznego! Jak przystało na pełnoklatkowy aparat Sony, jest to oczywiście sensor stabilizowany w 5 osiach, choć sama konstrukcja układu stabilizacji uległa zmianie tak, aby można



Złącza rozmieszczone w ten sposób, że nie kolidują one z odchylanym ekranem LCD

Pierwsze wrażenia Sony A7C



Miniaturowy wizjer to prawdopodobnie ten sam moduł co w kompaktowych aparatach z linii Sony RX100

Obraz skalowany jest z rozdzielczości 6K, co zapewnia ponadprzeciętną szczegółowość nagrań

go było zmieścić w mniejszym body. Jak przełożyło się to na skuteczność?

Jak zwykle w przypadku Sony, system nie bije rekordów, ale trzeba pamiętać, że stabilizowanie dużego sensora jest trudniejsze niż w przypadku matryc 4/3. W praktyce przy 50 mm będziemy w stanie zejść do czasów rzędu 1/4 s. To i tak bardzo dobry wynik.

Pod względem możliwości sensor A7C wiele łączy też z A7R IV – chodzi przede wszystkim o system przetwarzania barw, oraz najnowszy, oparty o 693 punkty detekcji fazy i 425 punkty detekcji kontrastu system AF. Otrzymujemy więc najnowsze tryby śledzenia Real Time Eye AF i Real Time Tracking, wraz z funkcją śledzenia zwierząt, a cały układ ma być czuły w słabym świetle od -4 EV. W praktyce jest naprawdę świetnie. Autofokus działa sprawnie i szybko, nawet w bardzo słabych warunkach oświetleniowych. To bez wątpienia jeden z najdoskonalszych systemów AF na rynku.

Aparat robi też świetne wrażenie pod względem możliwości fotografowania seria. Zarówno w trybie migawki mechanicznej, jak i elektronicznej, przy pełnym wsparciu systemu AF możemy liczyć na prędkość 10 kl./s. imponuje też pojemność bufora, który w jednej serii pozwoli nam na zapisanie 115 zdjęć RAW i 223 plików JPEG. To już rezultaty godne flagowca.

Filmowanie

Sony A7C wydaje się być nakierowany na twórców wideo, ale i tu dystans do zaawansowanych modeli został utrzymany. Nasze możliwości kończą się na 8-bitowym zapisie 4K 30 kl./s, ale obraz próbkowany jest z rozdzielczości 6K a dopiero potem skalowany, co zapewnia ponadprzeciętną szczegółowość nagrań. W trybie Full HD maksymalny dostępny klatkaż wzrośnie zaś do 120 kl./s. Tyle samo wyciągniemy z trybu S&Q, w którym materiały w zwolnionym tempie możemy tworzyć bezpośrednio w aparacie. Co chyba jednak najważniejsze, aparat nie ogranicza nas w zakresie długości pojedynczego klipu, a do tego oferuje możliwość zapisu obrazu o rozszerzonej dynamice w profilu S-LOG czy też HLG. Ponadto producent obiecuje większą dokładność peakingu ostrości i możliwość przełączania się pomiędzy formatami PAL i NTSC bez konieczności formatowania karty

Znacznie wyższy niż w serii A6000 korpus gwarantuje wygodny i pewny chwyt

(wreszcie!), a aparat zapisze dodatkowe metadane tak, by w przypadku nagrywania w pionie nie trzeba było już obracać materiału na etapie postprodukcji. A7C oferuje też oczywiście moduł Wi-Fi, który wzorem najnowszych konstrukcji pozwala także na pracę w częstotliwości 5 GHz oraz bezpośrednią wysyłkę materiału na FTP.

Pierwsze wnioski

A7C to korpus pełen kontrastów. Choć pod względem wydajności wyprzedza A7 III to ergonomiczne ograniczenia, w tym zwłaszcza miniaturowy wizjer, mogą skutecznie odstraszyć fotografów, którzy szukają wydajnego i poręcznego body. Być może nie oni są jednak targetem, bo aparat wydaje się mieć wszystko, czego może potrzebować kreatywny twórca do skutecznej pracy na potrzeby produkcji internetowych. Vlogerzy, fotografowie słubni czy twórcy filmików reklamowych dla małych biznesów będą zapewne usatysfakcjonowani i z wypiekami na twarzy przyjmą obracany ekran czy też usprawnione algorytmy śledzenia. Możliwości filmowe A7 III, znacznie rozwijają doskonalszy autofokus, lepsza reprodukcja kolorów, zakres dynamiczny do 15 EV i jeszcze kilka ciekawych funkcji pomocniczych. Problemem może okazać się również dość „odważna” wycena nowego korpusu - ok. 10 tys. zł za samo body, to tyle, ile zapłacimy dziś za ciągłe świetny model A7R III.

Maciej Luśtyk



PRENUMERATA

ROCZNA

WERSJA DRUKOWANA

218,90 zł

1 WYDANIE GRATIS

DWULETANIA

WERSJA DRUKOWANA

358,20 zł

6 WYDAŃ GRATIS

BONUS

DO PRENUMERATY



Każdorazowo opłacenie prenumeraty jest premiowane prezentem. Do wyboru są T-shirty z logo DCP (kolory – czarny, czerwony lub granatowy, rozmiary – S, M, L).

E-PRENUMERATA

- e-prenumerata roczna 139,00 zł (2 e-wydania gratis)
- e-prenumerata dwuletnia 250,20 zł (6 e-wydań gratis)

Prenumeratory wersji drukowanej są równoległe e-wydania placą 20% ceny: opłata za e-prenumeratę równoległą wynosi 33,30 zł/rok i 66,70 zł/2 lata.

Administratorem Twoich danych osobowych jest AVT-Korporacja sp. z o.o., ul. Leszczyńska 11, 03-197 Warszawa, prenumerata@avt.pl.

Przetwarzamy Twoje dane, aby móc wysłać Ci nasze czasopisma w formie drukowanej lub elektronicznej oraz inne towary (np. prezenty), a także w innych prawnie uspra-

wiedliwionych celach, w tym marketingu bezpośredniego naszych produktów i usług (tzw. uzasadniony interes administratora). Podanie danych jest dobrowolne, ale niezbędne do zrealizowania zamówienia na prenumeratę. Twoje dane osobowe przekazujemy Poczcie Polskiej, która dostarcza do Ciebie przesyłki. Bez Twojej zgody nie

przekażemy i nie będziemy dokonywać obrotu (nie użyjemy, nie sprzedamy) Twoich danych osobowych innym osobom lub instytucjom. Twoje dane osobowe możemy przekazać jedynie podmiotom uprawnionym do ich uzyskania na podstawie obowiązującego prawa (np. sądy lub organy ścigania) – ale tylko na ich żądanie w oparciu o stosowną podstawę

prawną. Będziemy przetwarzać Twoje dane osobowe przez 5 lat od zakończenia roku obrotowego, w którym wystąpiła ostatnia płatność. Dane osobowe do celów marketingowych będziemy przetwarzać do czasu wycofania przez Ciebie zgody na przetwarzanie lub do czasu usunięcia danych. Informujemy, że masz prawo do żądania od

administratora dostępu do Twoich danych, ich sprostowania, usunięcia, ograniczenia ich przetwarzania, wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania Twoich danych lub ich przeniesienia. W każdej chwili możesz odwołać zgodę na przetwarzanie Twoich danych osobowych oraz możesz zażądać, by Twoje wszystkie dane zostały przez nas usunięte.



Przywileje Prenumeratorów:

• jeśli zamawiasz prenumeratę drukowaną na www.avt.pl po raz pierwszy lub przedłużasz ją po zalogowaniu na www.avt.pl, otrzymasz kody

rabatowe na bezpłatne pobranie dowolnych e-wydań z oferty na stronie UlubionyKiosk.pl
• prenumeratory mają

od 30 do 50% zniżki na zakupy na UlubionyKiosk.pl (wystarczy podczas zamówienia powołać się na swój numer prenumeraty)

PRENUMERATĘ ZAMÓWISZ:

• na www.avt.pl • mailowo – prenumerata@avt.pl • wpłacając na konto: AVT Korporacja sp. z o.o., ul. Leszczyńska 11, 03-197 Warszawa, ING Bank Śląski 18 1050 1012 1000 0024 3173 1013

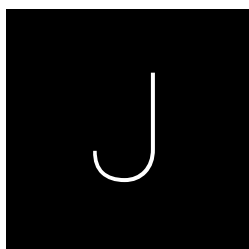
eprasa.pl/b6cd7b5f7a

Test grupowy **Obiektywy dla ptasiarzy**

Będziesz zaskoczony tym, co można uzyskać za pomocą niedrogiego obiektywu fotografując w ogrodzie.

Obiektywy dla "ptasiarzy"

Te długie zoomy będą idealne do śledzenia fruwających gości w Twoim ogrodzie



eśli wykonałeś już portrety wszystkim członkom rodziny, znudziło Cię fotografowanie w domu misek z owocami i wazonów z kwiatami,

ale nadal nie wypuszczasz aparatu z ręki, wyjdź na zewnątrz, najlepiej do własnego ogrodu, i dołącz do społeczności fotografów ptaków. Te stworzenia są małe i trzeba je

fotografować z dużej odległości, w przeciwnym razie spłoszą się, zanim twój palec dotknie spustu migawki. Zatem długi teleobiektyw to podstawa. Niestety topowe modele o dużej jasności są z reguły poza zasięgiem finansowym większości z nas. Gdy musimy obniżyć koszty i utrzymać wydatki na niskim poziomie, możemy jednak sięgnąć po konstrukcje budżetowe. Oto najciekawsze z nich!

Nasi zawodnicy

1	Canon EF 70-300 mm f/4-5,6 IS II USM	2380 zł
2	Fujinon XC50-230 mm f/4,5-6,7 OIS II	1999 zł
3	Nikkor AF-P 70-300 mm f/4,5-5,6E ED VR	2599 zł
4	Panasonic PZ 45-175 mm f/4-5,6 Power OIS	1849 zł
5	Pentax 55-300 mm f/4,5-6,3 DA PLM WR	1999 zł
6	Sigma 100-400 mm f/5-6,3 DG OS HSM C	3490 zł
7	Tamron SP 70-300 mm f/4-5,6 Di VC USD	1699 zł
8	Tamron 100-400 mm f/4,5-6,3 Di VC USD	3339 zł



Test grupowy **Obiektywy dla ptasiarzy**



Canon

EF 70-300 mm
f/4-5,6 IS II USM

2380 zł

Konkretnie usprawniony

Pierwsza edycja tego obiektywu miała powolny ultradźwiękowy system AF, przeciętną stabilizację i słabą ergonomię, wraz z obracającym się przednim elementem podczas ogniskowania. Jakość obrazu również była nieco rozczarowująca. Mark II rozwiązuje wszystkie te problemy dzięki superszybkiemu i prawie bezgłośnemu systemowi autofokusa Nano USM, wydajniejszemu 4-stopniowemu stabilizatorowi oraz całkowicie poprawionej konstrukcji optycznej. Obiektyw doskonale sprawdzi się z aparatami APS-C, zapewniając efektywny zakres 112-480 mm.

Możliwości

Autofokus jest szybki i bardzo dokładny, a sprzężony elektronicznie pierścień ostrości umożliwia precyzyjną regulację. Jakość obrazu jest imponująca pod każdym względem.

Werdykt Digital Camera

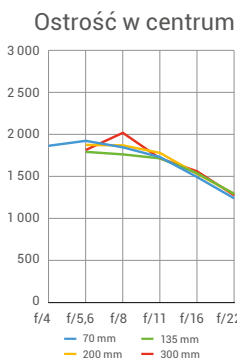
Zaprojektowany z myślą o lustrzankach Canon, ale dzięki odpowiedniemu adapterowi sprawdza się również z modelami bez lustra EOS M i R.

4,5 ★★★★★
Znakomity



Rozdzielczość

Oprócz braku ostrości na krawędzi na 70 mm, robi wrażenie.



Aberracja

F(min) **1,78** F(max) **1,39**
Minimalna na obu krańcach zakresu zoomu.

Dystorsja

F(min) **-1,78** F(max) **1,9**
Dostrzegalna przy 70 mm.



Fujinon

XC50-230 mm
f/4,5-6,7 OIS II

1999 zł

Poręczny i niedrogi

W stosunkowo niedrogiej i lekkiej serii Fujifilm XC, obiektyw ten uzupełnia standardowy zoom

XC 16-50 mm. Przysłona jest dość wąska, ale przez to konstrukcja może być bardziej kompaktowa. Wręcz kieszonkowe wymiary to 70 x 111 mm, a waga zaledwie 370 g, czyli połowa masy Canona 70-300 mm. Oszczędność wagi wynika po części z zastosowania plastikowego, a nie metalowego mocowania. Autofokus bazuje na szybkim i bardzo cichym silniku krokowym, a obiektyw jest wyposażony w 3,5-stopniowy stabilizator optyczny.

Możliwości

Aberracja chromatyczna i dystorsja są automatycznie korygowane w aparacie, przez co nie widać żadnych problemów. Jednak ostrość rozczarowuje.

Werdykt Digital Camera

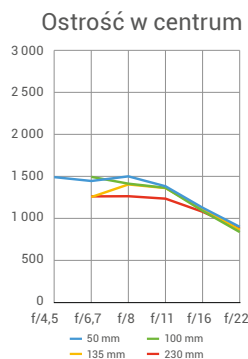
Dzięki efektywnemu zakresowi 75-345 mm, jest wystarczająco długi do fotografowania ptaków. Kompaktowy, ale jego ostrość jest przeciętna.

3,5 ★★★★★
Bardzo dobry



Rozdzielczość

Obiektyw nie jest szczególnie dobry, jeśli chodzi o ostrość rejestrowanego obrazu.



Aberracja

F(min) **1,0** F(max) **0,43**
Dobrze korygowana w całym zakresie ogniskowych.

Dystorsja

F(min) **0,12** F(max) **0,16**
Automatyczne korekty redukują zniekształcenia.



Nikkor

AF-P 70-300mm
f/4,5-5,6E ED VR

2599 zł

Wszystko co najlepsze

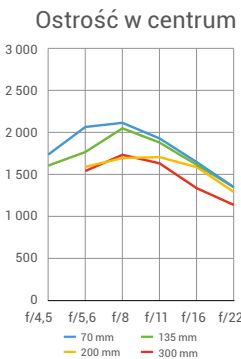
Jeśli posiadasz lustrzankę cyfrową w formacie DX, możesz skusić się na obiektyw AF-P DX 70-300 mm f/4,5-6,3G ED VR, który jest solidnie wykonany i ma dobry stosunek jakości do ceny. Jeśli możesz zwiększyć budżet, to wersja FX jest znacznie lepsza. Pełnoklatkowy 70-300 mm ma mocniejszą, odporną na warunki atmosferyczne konstrukcję, a także niezwykle szybki, a jednocześnie cichy system autofokusa z silnikiem krokowym. Kolejne nowości to ulepszony 4,5-stopniowy system VR z trybem Sport VR, ułatwiającym śledzenie nieregularnie poruszających się ptaków.

Możliwości

Systemy AF i stabilizacji doskonale sprawdzają się w fotografowaniu ptaków, a jakość obrazu jest świetna pod każdym względem.

Rozdzielczość

Testy laboratoryjne dały tylko przeciętne wyniki, ale w praktyce jest lepiej.



Aberracja

F(min) 1,46 F(max) 1,74
Przebarwienia są nieduże na obu krańcach zakresu.

Dystorsja

F(min) -1,34 F(max) 0,17
Nawet przy 70 mm nie jest to duże zniekształcenie.

Werdykt Digital Camera

Lekkie tele do lustrzanek DX i FX, ale również doskonały wybór dla korpusów z serii Z, takich jak Z50, dzięki adapterowi Nikon FTZ.

4,5 ★★★★★
Znakomity



Funkcje



Jakość wykonania



Możliwości



Cena/Możliwości

Panasonic

PZ 45-175 mm
f/4-5,6 Power OIS

1849 zł

Dzielny maluch

System Micro 4/3 ma duży potencjał jeśli chodzi o fotografowanie ptaków, dzięki 2-krotnemu

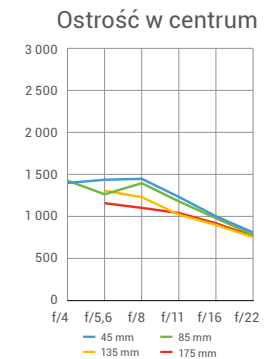
mnożnikowi ogniskowej. Ten obiektyw mierzy zaledwie 62 x 90 mm i waży jedynie 210 g - pomimo metalowego mocowania. Zapewnia przy tym efektywny zakres ogniskowych 90-350 mm i jest wyposażony w optyczną stabilizację obrazu. Obiektyw jest dobrym wyborem zarówno do nagrywania filmów, jak i fotografowania, posiada system AF z silnikiem krokowym, który jest szybki, a jednocześnie umożliwia płynne przeostrzanie. Mechanizm power zoom, zapewnia z kolei płynne przejścia przy zmianie zoomu.

Możliwości

Stabilizacja o efektywności 3 EV jest nieco poniżej oczekiwań. Ostrość jest przeciętna.

Rozdzielczość

Poziom ostrości jest nieco rozczarowujący przy każdej ogniskowej.



Aberracja

F(min) 0,74 F(max) 0,44
Przebarwienia krawędzi praktycznie nie występują.

Dystorsja

F(min) -0,09 F(max) 0,01
Zniekształcenia są eliminowane w aparacie.

Werdykt Digital Camera

Kompaktowy, lekki teleobiektyw do korpusu M4/3. Power zoom jest przydatny, jeśli priorytetem jest rejestracja wideo ptaków ogrodowych.

4,0 ★★★★★
Doskonały



Funkcje



Jakość wykonania



Możliwości



Cena/Możliwości

Test grupowy **Obiektywy dla ptasiarzy****Pentax**

55-300 mm f/4,5-6,3 DA PLM WR

1999 zł

Kompaktowe tele

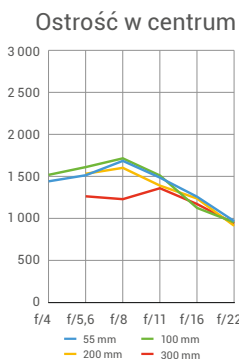
Ma teleskopową konstrukcję, dzięki czemu zsuwa się do długości zaledwie 89 mm. To nawet mniej niż

Panasonic, mimo że Pentax zapewnia dłuższą maksymalną ogniskową. Ponieważ jest on przeznaczony do formatu APS-C, efektywny zakres ogniskowych wynosi 82,5-450 mm. Jest dość lekki (442 g), choć na długim końcu przysłona zwięża się do f/6,3. W przeciwieństwie do niektórych obiektywów Pentax, które mają dość hałaśliwy i powolny system autofokusa, ten umożliwi szybkie i ciche ostrzenie. Jakość wykonania jest bardzo dobra, a konstrukcja odporna na warunki atmosferyczne.

Możliwości

Ostrość jest nieco lepsza niż w obiektywach Fujifilm i Panasonic, przynajmniej w średnim zakresie zoomu.

Rozdzielczość
Jest całkiem dobra w krótkim i średnim zakresie, ale spada wyraźnie na długim końcu.



Aberracja
F(min) 1,83 F(max) 2,26
Może być nieco zauważalna na obu końcach zoomu.

Dystorsja
F(min) -1,68 F(max) 1,29
Występuje mała zamiana z beczki na poduszkę.

**Sigma**

100-400 mm f/5-6,3 DG OS HSM | C

3490 zł

W sam raz dla ptasiarzy

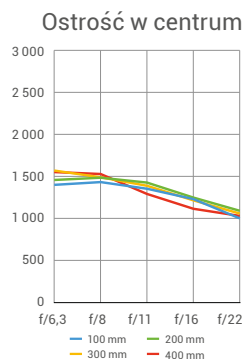
Wypełniając lukę pomiędzy konwencjonalnymi teleobiektywami 70-300 mm i super-teleobiektywami

150-600 mm, ten obiektyw Sigmy stanowi bezpośrednią konkurencję dla Tamrona 100-400 mm. Ważąc niewiele ponad kilogram, jest w pełni poręczny nawet przy fotografowaniu z ręki. Ma szybki, pierścieniowy, ultradźwiękowy system autofokusa, który może być przełączany w celu nadania priorytetu autofokusowi lub ręcznej regulacji ostrości. Dostępne są również dwa przełączane tryby stabilizacji optycznej, dla zdjęć statycznych i do panoramowania.

Możliwości

Obiektyw zapewnia dobrą ostrość, przy minimalnym poziomie aberracji i czterostopniową skuteczność stabilizacji.

Rozdzielczość
Wyniki na wykresie nie są imponujące, ale rzeczywiste efekty są lepsze.



Aberracja
F(min) 1,82 F(max) 1,01
Przebarwienia są widoczne jedynie przy 100 mm.

Dystorsja
F(min) 0,91 F(max) 1,75
Zwiększa się w dłuższym zakresie ogniskowych.

Werdykt Digital Camera

Ten obiektyw sprawdza się dobrze, ale ostrość na dłuższym końcu zoomu mogłaby być lepsza. Brak stabilizacji rekompensują korpusy Pentaksa.

4,5 ★★★★★ Znakomity



Werdykt Digital Camera

Nie jest zbyt ostry, ale ogólnie zapewnia bardzo dobrą jakość obrazu. Obsługa jest wyrafinowana, a solidna konstrukcja zawiera uszczelnienia.

4,5 ★★★★★ Znakomity





Tamron

SP 70-300 mm

f/4-5,6 Di VC USD

1699 zł

Weteran wśród teleobiektywów

Zoomy 70-300 mm cieszą się dużą popularnością od dziesięcioleci. Najnowsza oferta Tamrona kontynuuje tradycję, z atrakcyjnym zestawem funkcji i dobrą jakością wykonania.

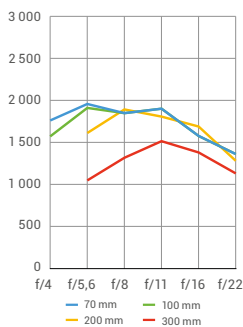
Wprowadzony na rynek dekadę temu, był pierwszym obiektywem Tamrona, który posiadał pierścieniowy autofocus ultradźwiękowy. Ma również czterostopniowy stabilizator optyczny. Chociaż został on zaprojektowany z myślą o lustrzankach, obiektyw dobrze działa z aparatami Canon EOS M i R bez lustra, dzięki odpowiedniemu adapterowi; niestety autofocus nie działa w przypadku korpusów Nikon Z z adapterem FTZ.

Możliwości

Jakość obrazu jest bardzo dobra jak na tak niedrogi teleobiektyw zmiennogniskowy.

Rozdzielczość
Ostrość jest ogólnie dobra, ale spada zauważalnie na długim końcu.

Ostrość w centrum



Aberracja

F(min) 1,12 F(max) 2,23
Przebarwienia są niewielkie przy krótkich ogniskowych.

Dystorsja

F(min) -0,34 F(max) 1,97
Nieduże zniekształcenia w zakresie długiego tele.

Werdykt Digital Camera

To dobra, budżetowa opcja, dla lustrzank Canon i Nikon, z szybkim AF i dobrą stabilizacją. Ostrość na długim końcu mogłaby być lepsza.

4,5 Znakomity



Tamron

100-400 mm

f/4,5-6,3 Di VC USD

3339 zł

Mocny i wydajny

Mniej więcej taki sam rozmiar i waga jak konkurencyjnego modelu Sigma 100-400 mm. Ten Tamron został

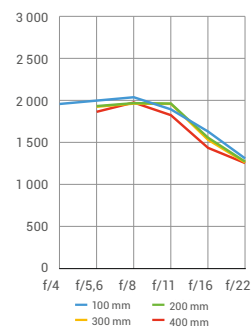
wprowadzony na rynek nieco wcześniej, tworząc nową kategorię stosunkowo kompaktowych, lekkich i niedrogich zoomów 100-400 mm. W przypadku aparatów Nikon obsługa jest bardziej intuicyjna, ponieważ pierścień zoomu działa w tym samym kierunku, co w modelach Nikkor, podczas gdy Sigma podąża śladem firmy Canon. Nie ma wielu opcji sterowania, jak w przypadku obiektywu Sigma, ale są one dobrze wdrożone.

Możliwości

Ostrość w centrum kadru jest doskonała w całym zakresie ogniskowych, nawet podczas fotografowania z szeroko otwartą przysłoną. Obiektyw imponuje kontrolą aberracji i dystorsji.

Rozdzielczość
Ostrość w centrum jest doskonała, ale krawędzie i narożniki są przeciętne.

Ostrość w centrum



Aberracja

F(min) 1,58 F(max) 1,11
Tylko drobne przebarwienia na obu krańcach.

Dystorsja

F(min) 0,7 F(max) 1,54
Niewielka tylko na długim końcu zoomu.

Werdykt Digital Camera

Zapewnia doskonałą jakość obrazu i wydajność. Jest również dobrze wykonany, z rozbudowanymi uszczelnieniami.

4,5 Znakomity



Rasowy podglądacz

Tamron pokonuje konkurentów



Tamron 100-400 mm zdobywa główną nagrodę, zapewniając doskonały zasięg z pełnoklatkowymi lustrzankami Canon i Nikon oraz jeszcze większy z korpusami APS-C. Jest on nieco ostrzejszy niż konkurencyjny obiektyw Sigma 100-400 mm i lepiej zabezpieczony przed warunkami atmosferycznymi, chociaż

obiektyw Sigma ma szerszy zakres kontroli i więcej opcji niestandardowych.

Jesteśmy też pod wrażeniem najnowszych modeli 70-300 mm firm Canon i Nikon. Ich maksymalny zasięg jest nieco ograniczony z korpusem pełnoklatkowym, ale są to bardzo dobre opcje w przypadku aparatów z matrycami APS-C. Biorąc pod uwagę fakt, że nie ma jeszcze dużego wyboru dla

aparatów Canon i Nikon bez lustra, obiektywy te oferują również korzystną cenowo opcje dzięki odpowiednim przejściówkom.

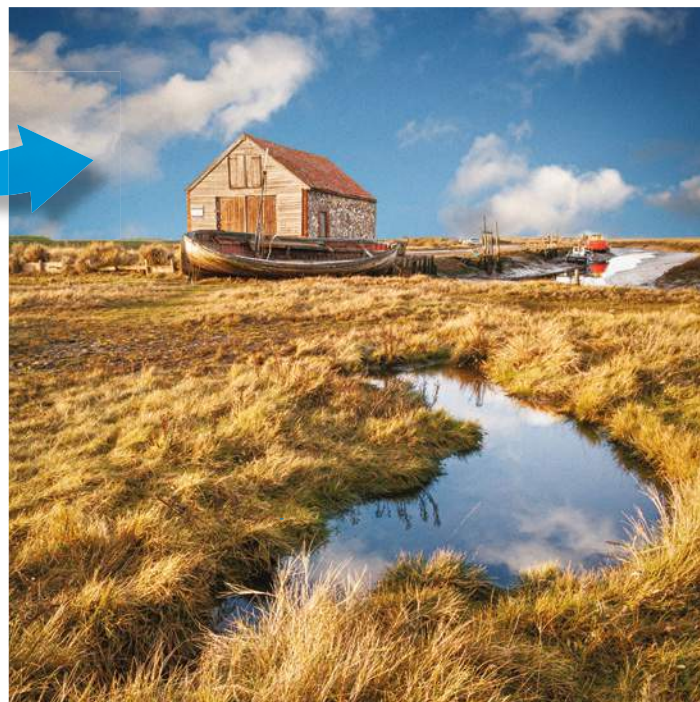
Zoom 70-300 mm od Tamrona jest dobrą niskobudżetową opcją dla lustrzanek Canon i Nikon, a także aparatów Sony z mocowaniem A. Wersja F jest tutaj jedynym obiektywem, który będzie w pełni kompatybilny ze starszymi lustrzankami Nikon.



Porównanie modeli	Canon EF 70-300 mm f/4-5,6 IS II USM	Fujinon XC50-230 mm f/4,5-6,7 OIS II	Nikkor AF-P 70-300 mm f/4,5-5,6E ED VR	Panasonic PZ 45-175 mm f/4,5-5,6 Power OIS	Pentax 55-300 mm f/4,5-6,3 DA PLM WR	Sigma 100-400 mm f/5-6,3 DG OS HSM C	Tamron SP 70-300 mm f/4-5,6 Di VC USD	Tamron 100-400 mm f/4,5-6,3 Di VC USD
Strona www	www.canon.pl	www.fujifilm.pl	www.nikon.pl	www.panasonic.pl	www.pentax.pl	www.sigmasklep.pl	www.tamron.pl	www.tamron.pl
Cena	2380 zł	1999 zł	2599 zł	1849 zł	1999 zł	3490 zł	1699 zł	3339 zł
Mocowanie	EF	X	F	MFT	K	EF, F, Sg	EF, F, A	EF, F
Elementy/grupy	17/12	13/10	18/14	14/10	14/11	21/15	17/12	17/11
Przysłona	9	7	9	7	9	9	9	9
Min. przysłona	f/32-45	f/22	f/32-40	f/22	f/22-32	f/22	f/32	f/32-45
Stabilizacja	Tak	Tak	Tak	Tak	Nie	Tak	Tak (EF i F)	Tak
Typ AF	Ultradźwiękowy	Silnik krokowy	Silnik krokowy	Silnik krokowy	Silnik krokowy	Ultradźwiękowy	Ultradźwiękowy	Ultradźwiękowy
Wewnętrzny zoom/ostrość	Nie/Tak	Nie/Tak	Nie/Tak	Tak/Tak	Nie/Tak	Nie/Tak	Nie/Tak	Nie/Tak
Min. odl. ostrzenia	1,2 m	1,1 m	1,2 m	0,9 m	0,95 m	1,6 m	1,5 m	1,5 m
Max. powiększenie	0,25x	0,2x	0,25x	0,2x	0,3x	0,26x	0,25x	0,28x
Rozmiar filtra	67 mm	58 mm	67 mm	46 mm	58 mm	67 mm	62 mm	67 mm
Bagnet	Metalowy	Plastikowy	Metalowy	Metalowy	Metalowy	Metalowy	Metalowy	Metalowy
Uszczelnienia	Nie	Nie	Tak	Nie	Tak	Tak	Nie	Tak
Akcesoria	Brak	Brak	Oslona, pokrowiec	Oslona, pokrowiec	Oslona	Oslona	Oslona	Oslona, pokrowiec
Wymiary	80 x 146 mm	70 x 111 mm	81 x 146 mm	62 x 90 mm	77 x 89 mm	86 x 182 mm	82 x 143 mm	86 x 199 mm
Waga	710 g	370 g	680 g	210 g	442 g	1160 g	765 g	1115 g

Funkcje	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★
Jakość wykonania	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★
Możliwości	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★
Cena/Możliwości	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★
Ocena ogólna	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★

Photoshop® praktyczny



100

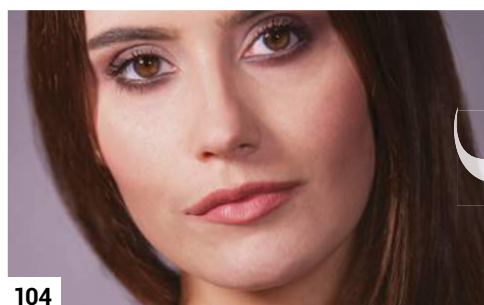
Krok po kroku
Podmień nudne niebo
- mamy dla Was paczkę
plików gratis!

W tym miesiącu



102

Podstawy
Podkreśl nastrój mglistych
krajobrazów w Lightroomie



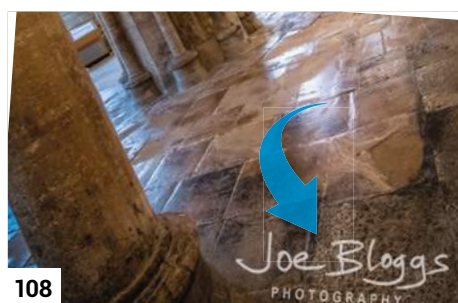
104

Przegląd narzędzi
Poznaj możliwości
narzędzia Pędzel korekty



106

Stylizowanie zdjęć
Kilka sposobów, by odmienić
wygląd zieleni na zdjęciach



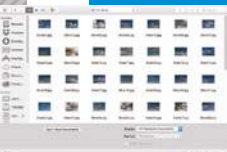
108

Dla zabawy
Znak wodny, czyli szybki sposób,
by zabezpieczyć swoje zdjęcia



109

Raw War
Dwóch ekspertów przetwarza
to samo zdjęcie na swój sposób


GRATIS!

50 zdjęć nieba do podmiany



Przed



Po

Odmień nudne niebo za pomocą warstw Photoshopa

Wybierz coś z naszego zestawu, by zdjęcie wyglądało lepiej


 PLIK I FILM NA
WWW.MEDIA.AVT.PL

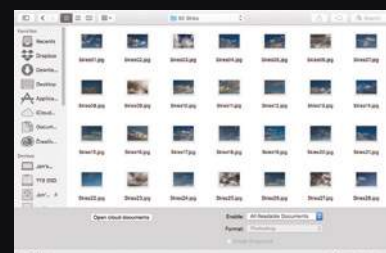
Jon Adams

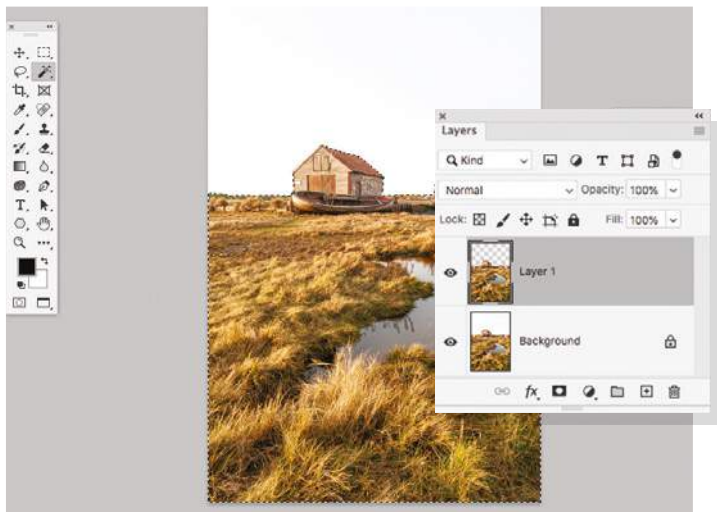
Jon to zawodowy fotograf i dziennikarz. Od lat prowadzi też warsztaty poświęcone zarówno sztuce fotografowania jak i edycji zdjęć.

Nic nie rujnuje zdjęcia krajobrazu czy architektury skuteczniej niż nudne, nijakie niebo pozbawione szczegółów. Jednym z rozwiązań jest czekanie na poprawę pogody, a innym powrót w kolejnym dniu; ale jeśli żadna z tych opcji nie przemawia do Ciebie, zawsze możesz podmienić niebo podczas edycji! Umożliwi Ci to nasza paczka 50 zdjęć nieba, które udostępniamy do pobrania. Regulując kontrast i jasność, powinieneś być w stanie dopasować któreś z nich do większości zdjęć. W tym tutorialu przedstawię metodę, która z powodzeniem sprawdzi się przy bladym niebie i dość czystym horyzoncie - a co więcej, zobaczysz, jak dodać przekonujące odbicie nieba w tafli wody na pierwszym planie. Kiedy już wypróbujesz ten sposób z naszym zdjęciem, przećwicz wymianę różnych ujęć nieba z dołączonej kolekcji, aby zobaczyć, jak zmienia się nastrój obrazu - a następnie wypróbuj go na własnych ujęciach, aby zobaczyć, jak nowe niebo może je odmienić.

Nasza paczka ze zdjęciami nieba

50 zdjęć do pobrania zostało zrobionych w różnych warunkach pogodowych, aby dać Ci szeroki wybór nieba, od chmur w mroźny dzień, po mroczne i burzowe. Wykorzystaj je do stworzenia własnej biblioteki takich zdjęć, aby zawsze mieć alternatywę dla nudnego, bladego nieba.

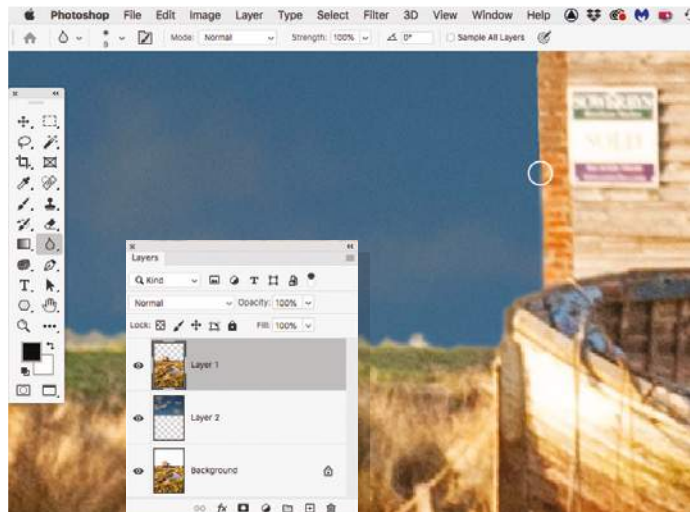




1

Zaznacz niebo i utwórz nową warstwę pierwszego planu

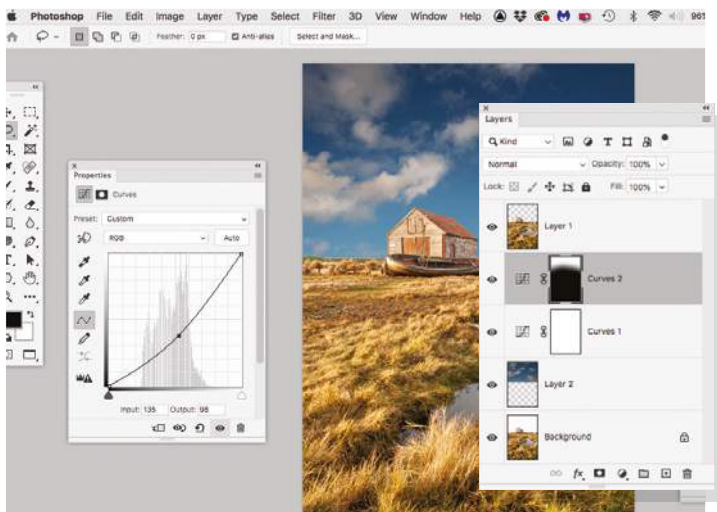
Otwórz plik Thornham.jpg. Wybierz Różdżkę. Na pasku opcji ustaw Tolerancję na 32 i zaznacz pole wyboru Sąsiadujący. Kliknij na niebo: większość powinna zostać zaznaczona od razu. Jeśli jakieś obszary nie zostaną zaznaczone, przytrzymaj klawisz Shift i kliknij na nie, aby dodać je do zaznaczenia. Aby uwzględnić wszystkie krawędzie, wybierz kolejno opcje Zaznaczenie > Zmień > Rozszerzenie, a następnie wpisz 1-2 px. Kliknij OK, a następnie naciśnij Ctrl/Cmd+Shift+I, aby uzyskać odwrotność zaznaczenia i wybrać pierwszy plan, a nie niebo. Wciśnij klawisze Ctrl/Cmd+J, aby zapisać go do nowej warstwy.



2

Dodaj nowe niebo

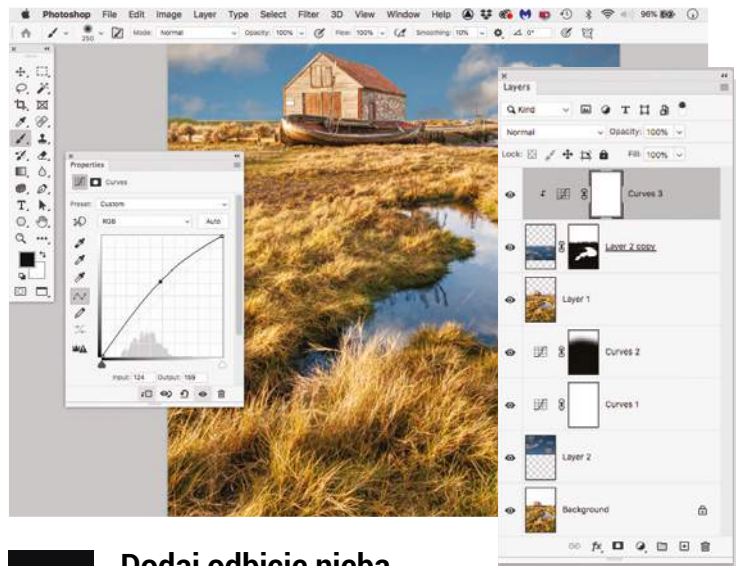
Pobierz folder na swój komputer. W Ps, przejdź do Plik > Otwórz i wybierz niebo, którego chcesz użyć - ja wybrałem Sky 01.jpg. Gdy pojawi się na ekranie, naciśnij Ctrl/Cmd+A, aby go zaznaczyć, Ctrl/Cmd+C, aby go skopiować i Ctrl/Cmd+W, aby zamknąć. Wróć do obrazu, naciśnij Ctrl/Cmd+V, aby wkleić niebo. Otwórz panel warstw (Okno > Warstwy) i przeciągnij niebo pod warstwę pierwszego planu. Naciśnij klawisze Ctrl/Cmd+T, aby przejść do trybu Przekształć, a następnie zmień rozmiar nieba, aby dopasować go do obrazu. Wciśnij przycisk Enter, a następnie kliknij warstwę pierwszego planu, aby ją uaktywnić. Użyj narzędzia Rozmycie za pomocą pędzla z miękkimi krawędziami 9 px, aby zmiękczyć twardą krawędź całej linii horyzontu.



3

Dopasuj niebo

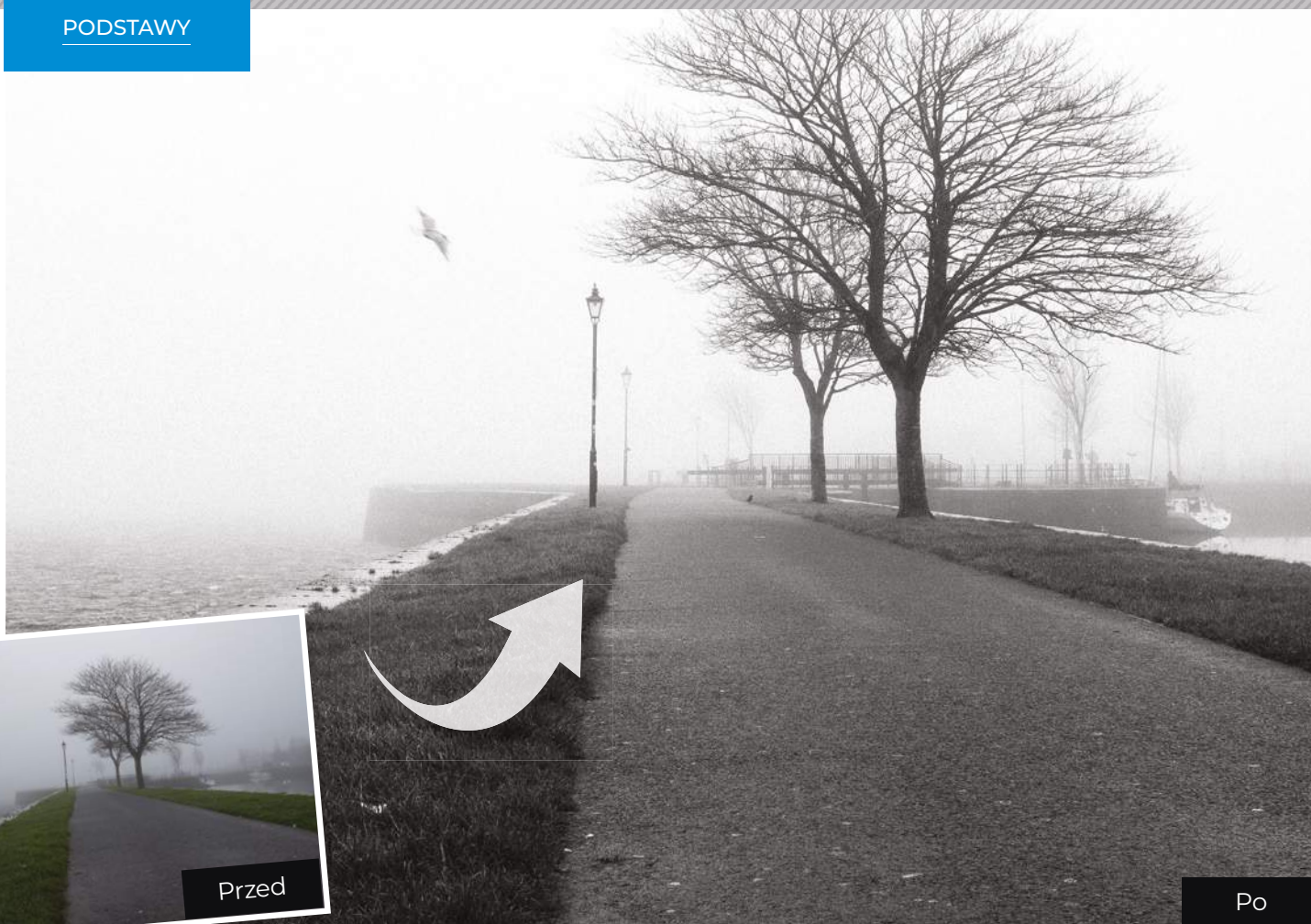
Aby dopasować kontrast nieba do obrazu, kliknij na dopasowania warstwy u dołu panelu warstw i wybierz Krzywe. Przesuń krzywą w górę, aby rozjaśnić niebo, lub pociągnij ją w dół, aby je przyciemnić. Gdy nowe niebo będzie dobrze dopasowane do kontrastu na pierwszym planie, zaznacz górną połowę nieba za pomocą narzędzia Lasso, a następnie ustaw Wtapienie na 150px (wybierz > Zmień > Wtapienie). Utwórz kolejną warstwę Krzywe i przyciemnij ten górny obszar, aby nadać niebu bardziej dramatyczny wygląd. W przypadku wielu zdjęć wymiana nieba będzie już kompletna - ale to konkretne ujęcie ma na pierwszym planie kałużę wody, więc musimy w niej dodać odbicie nowego nieba, aby uczynić je realistycznym.



4

Dodaj odbicie nieba

Kliknij na warstwę nieba, aby ją uaktywnić, a następnie naciśnij Ctrl/Cmd+J, aby ją skopiować. W panelu Warstwy przeciągnij duplikat warstwy w górę i upuść go nad warstwę pierwszego planu, a następnie naciśnij Ctrl/Cmd+T. Trzymając wciśnięty klawisz Shift, przeciągnij górny uchwyt środkowy w dół za dolną część pola ograniczającego, aby odwrócić niebo do góry nogami, a następnie umieść go nad basenem. Naciśnij przycisk Enter, a następnie zmień tryb mieszania na Nakładka. Kliknij ikonę Dodaj maskę warstwy w panelu warstw. Czarnym, miękkim pędzlem pomaluj wokół basenu, aby usunąć niebo i pozostawić tylko odbicie. Dopasuj jasność odbicia za pomocą warstwy Krzywe i upewnij się, że ma ona wpływ tylko na warstwę odbicia.



Jak najlepiej wykorzystać mgłę

Użyj Lightrooma, aby podkreślić nastrój mglistych poranków



PLIK I FILM NA
WWW.MEDIA.AVT.PL



Sean McCormack

Sean McCormack jest fotografem i redaktorem mieszkającym w Galway na zachodnim wybrzeżu Irlandii. Jest także autorem książki *The Indispensable Guide to Lightroom CC*.

Jest coś w tych mglistych porankach. Przynoszą one nierealne, eteryczne uczucie; nic dziwnego, że mgła jest kluczowym elementem w thrillerach i filmach grozy. Z oświetleniem w kontrze mgła daje ponadczasowe odczucie, szczególnie w połączeniu z wodą. I tak właśnie było tego poranka. Rzuciłem wtedy moje pierwotne plany i wyszedłem, z aparatem w rękę, aby uchwycić tę najbardziej niezmierną pogodę.

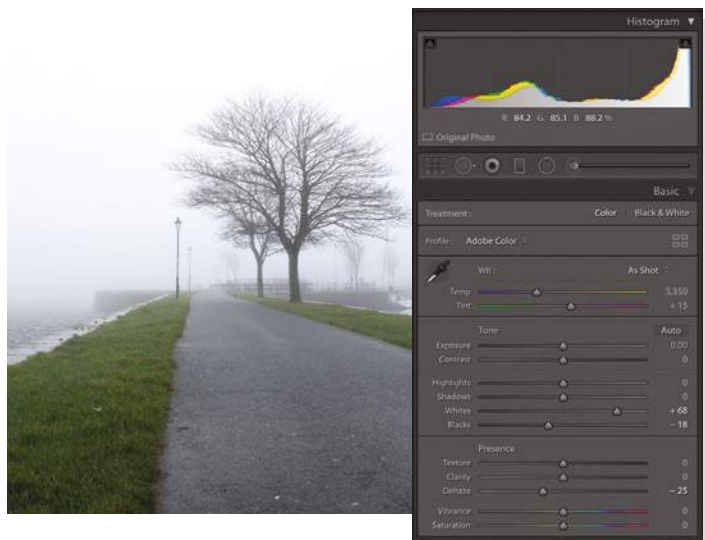
Uważam, że do przetworzenia takich zdjęć kluczem jest ponadczasowość, a do tego niezbędna jest czarno-biała konwersja. Mgła już odsączyła kolor, więc nie trzeba wiele, aby go po prostu usunąć.

Mgła obniża również kontrast, więc masz dwie główne rzeczy do zrobienia. Pierwszą z nich jest poprawa wyglądu samej mgły, a drugą zwiększenie ogólnego kontrastu na zdjęciu.

Wzmocnij niebo

Puste niebo naprawdę potrzebuje trochę tekstury. Na zdjęciu mono najlepszym sposobem jest dodanie ziarna. Z panelu Efekty, ustaw Grain na 30 i zwiększ Roughness do około 65.





1

Regulacja kontrastu

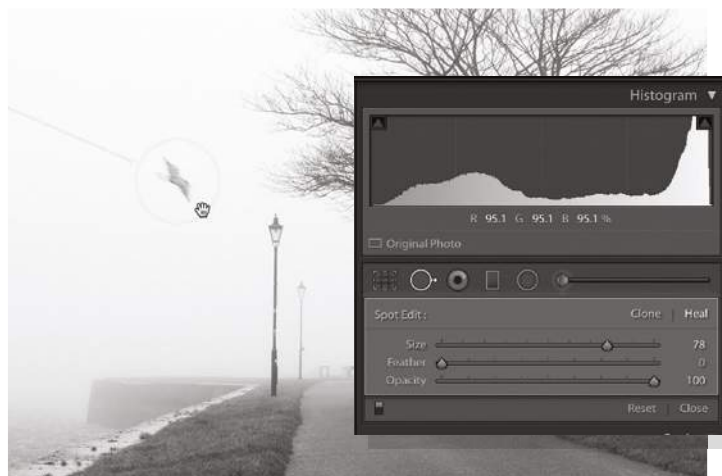
Zacznij od podstawowych ustawień. Jest na to wiele sposobów, ale użycie suwaka Blacks i Whites wydaje się najbardziej rozsądnym sposobem na regulację punktów czerni i bieli (najciemniejszych i najlżejszych) na zdjęciu. Można użyć Exposure, aby rozjaśnić zdjęcie, ale w Lightroomie i Camera Raw, Exposure stara się chronić światła, więc w końcu trzeba go mocno naciskać, aby zwiększyć punkt bieli. Może się okazać, że korzystanie z funkcji Whites jest da lepsze efekty. Obserwuj Histogram, gdy przesuwasz suwaki i zatrzymaj się, gdy pojawi się alarm w trójkącie. Ustawienia na tym zdjęciu to Blacks -18 i White +68. Przeważenie Dehaze na -25 sprawi, że zdjęcie będzie bardziej mgliste.



2

Konwertuj do mono

Do konwersji czarno-białej można użyć wyszukiwarki profili. Kliknij na ikonę z czterema prostokątami, aby ją otworzyć. Aby odfiltrować tylko profile mono, kliknij na B&W. Wraz z domyślną opcją Adobe Monochrome, będziesz miał dostęp do profili Camera Matching, które emulują style obrazu w aparacie. Po najechaniu kursorem myszy na każdą miniaturkę podgląd obrazu zostanie zaktualizowany, aby pokazać profil w taki sposób, jakby był zastosowany. Jeśli preferujesz większy kontrast, polecam numer 03.



3

Przesuń mewę

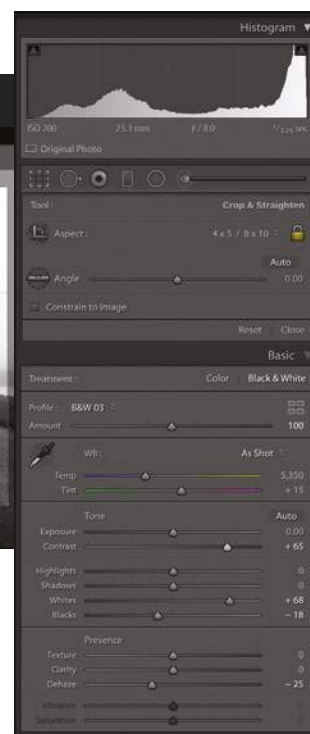
Aby skopiować mewę do lepszej pozycji, można użyć narzędzia do usuwania plamek (Spot Removal Tool). Wybierz opcję Heal, aby plama mogła się wtopić. Ustaw rozmiar, aby był większy od elementu, który ma być przeniesiony. U nas wynosi on 78. Klawiszem Cmd na komputerze Mac lub Ctrl na komputerze PC kliknij obszar, w którym ma znajdować się mewę, a następnie kliknij na jej środek. Po wykonaniu drugiego kliknięcia kursor zmieni się w rączkę, co pozwoli Ci przenieść nową mewę gdziekolwiek chcesz.



4

Wykadruj

Aby zająć się pierwszym planem, trzeba będzie przyciąć obraz. To ukryje też oryginalną mewę. Z menu Aspekt wybierz 4x5. Sprawdzi się to dobrze w przypadku zdjęć krajobrazowych na Instagrama. Wykorzystując standardową zasadę trójkątności, ustaw jedno z przecięć na pierwszym drzewie. Po zakończeniu kadrowania przesuń mewę ponownie do punktu przecięcia. Na koniec, czas dodać trochę więcej kontrastu, tym razem ustawiając suwak Contrast na +65.



PLIK I FILM NA
WWW.MEDIA.AVT.PL

Przed



Po

Odkryj zalety Pędzla korekty

To chyba najbardziej użyteczne narzędzie do korekty tonalnej. Znasz je?

**James Paterson**

James to dziennikarz i fotograf z ponad 10-letnim doświadczeniem, a także specjalista od edycji. Operowanie narzędziami Lightrooma i Photoshopa opanował do perfekcji!

Z

najdujący się zarówno w filtrze Camera Raw w Photoshopie, jak i w module Develop Lightrooma, pędzel korekty jest jednym z najpotężniejszych narzędzi do wprowadzania lokalnych zmian.

Korzystanie z niego jest proste: malujesz część obrazu, którą chcesz zmienić, a następnie za pomocą suwaków w ustawieniach pędzla dostosowujesz wygląd tego obszaru. Można na przykład malować z dodatkową ekspozycją, aby podnieść jasność, zmniejszyć nasycenie, aby złagodzić zbyt intensywne kolory, lub selektywnie wzmocnić teksturę. Co więcej, można skorzystać z kombinacji kilku ustawień tonalnych jednocześnie. Tak więc, aby podkreślić tęcza oczu, użyłem kombinacji zwiększonej ekspozycji, nasycenia, przejrzystości i cieni. Narzędzie posiada również kilka doskonałych funkcji, które pozwalają na wygodne zaznaczanie kształtów lub kolorów na obrazie, dzięki czemu nie trzeba spędzać wieków na dokładnym malowaniu za pomocą tego narzędzia. Funkcje takie jak Automatyczna maska i Maska zakresu pozwalają na szybkie wyizolowanie obszaru do regulacji.



Lokalna korekta

Pędzel korekty umożliwia wykonywanie serii lokalnych regulacji na fragmentach obrazu, dzięki czemu idealnie nadaje się do selektywnego podkreślenia obszarów twarzy.

Na przykład w tym przypadku możemy malować na skórze (za pomocą narzędzia Automatyczna maska, aby poruszać się w tonacji skóry), a następnie zmniejszyć Teksturę, aby zmiękczyć ten obszar. Możemy również dodać Nasycenie w celu wzmocnienia czerwieni w ustach i zmniejszyć Ekspozycję w celu przyciemnienia krawędzi tęcza. Podobnie, ujemna Przejrzystość pozwala nam wygładzić włosy, a dodatnia Ostrość podkreśli oczy.

1

Suwaki tonalne

Po wybraniu Pędzla korekty z paska narzędzi w Camera Raw (lub w module Develop Lightrooma), zobaczysz suwaki po prawej stronie. Wyglądają one bardzo podobnie do tych z panelu podstawowego Camera Raw, ale dotyczą tylko obszaru zdefiniowanego przez Pędzel korekty. Za pomocą tych suwaków można dokonywać dowolnych kombinacji podczas regulacji tonów.

2

Plus i minus

Zanim zaczniesz malować Pędzlem, zazwyczaj dobrym pomysłem jest kliknięcie ikon plus lub minus obok jednego z suwaków tonalnych. Dzięki temu można rozpocząć nową korektę, a także przywrócić wszystkie pozostałe suwaki do wartości domyślnych. Na tym etapie nie musisz być dokładny: w razie potrzeby możesz dopasować ustawienia po zaznaczeniu obszaru.

3

Pinezki i maski

Po rozpoczęciu malowania na zdjęciu pojawia się pinezka. Stanowi ona wskaźnik nakładki maski korekcyjnej. Naciśnięcie Y powoduje włączenie lub wyłączenie nakładki maski, która pokazuje dokładnie, które obszary zostały zamalowane. Aby dokonać nowego dopasowania, kliknij przycisk Nowy w prawym górnym rogu lub kliknij ikony plus lub minus obok dowolnego suwaka.



4

Ustawienia pędzla

Za pomocą tych suwaków można kontrolować właściwości pędzli. Podobnie jak w przypadku wszystkich pędzli w Photoshopie, można nacisnąć [i], aby zmienić rozmiar pędzla, lub użyć Shift +] lub [, aby zmienić twardość. Aby usunąć część maski, przytrzymaj Alt, by przełączyć się na Gumkę. Aby utrzymać ten sam rozmiar gumki i pędzla, w menu usuń zaznaczenie opcji Odrębny rozmiar gumki.

5

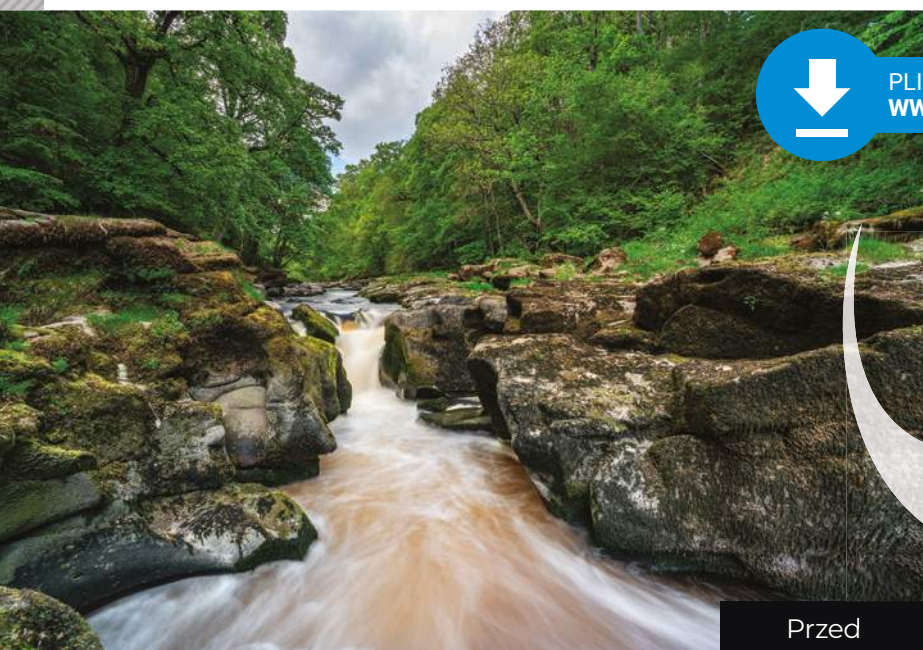
Automatyczna maska

Czasami będziesz chciał precyzyjnie odizolować obszar lub obiekt. Zaznaczenie opcji Automatyczna maska wymusza na narzędziu szukanie podobnych kolorów i odcieni do punktu, na który najpierw klikniesz, dzięki czemu zatrzymuje się ono na krawędziach podczas malowania. Czasami automaska może pozostawić szorstką krawędź lub aureolę, dlatego należy sprawdzić nakładkę maski.

6

Zakres maski

Także pozwala na precyzyjne zaznaczenie. Opcja Kolor umożliwia zaznaczenie kolorów w malowanym obszarze - przytrzymaj Shift i kliknij na obrazie, aby spróbować kilku kolorów. Luminacja pozwala ograniczyć regulację do części zakresu tonalnego, dzięki czemu cienie lub rozjaśnienia można targetować osobno. Przytrzymaj Alt, przeciągając suwak Zakres kolorów, aby uzyskać widok zaznaczenia w skali szarości.

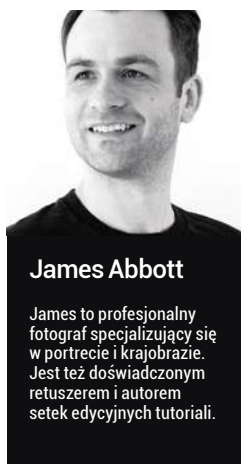


PLIK I FILM NA
WWW.MEDIA.AVT.PL

Przed

Wyrafinowane barwy zieleni

Na zdjęciach krajobrazowych zieleni może mieć wiele odcieni. Można z niej też całkiem zrezygnować...



James Abbott

James to profesjonalny fotograf specjalizujący się w portrecie i krajobrazie. Jest też doświadczonym retuszerem i autorem setek edycyjnych tutoriali.

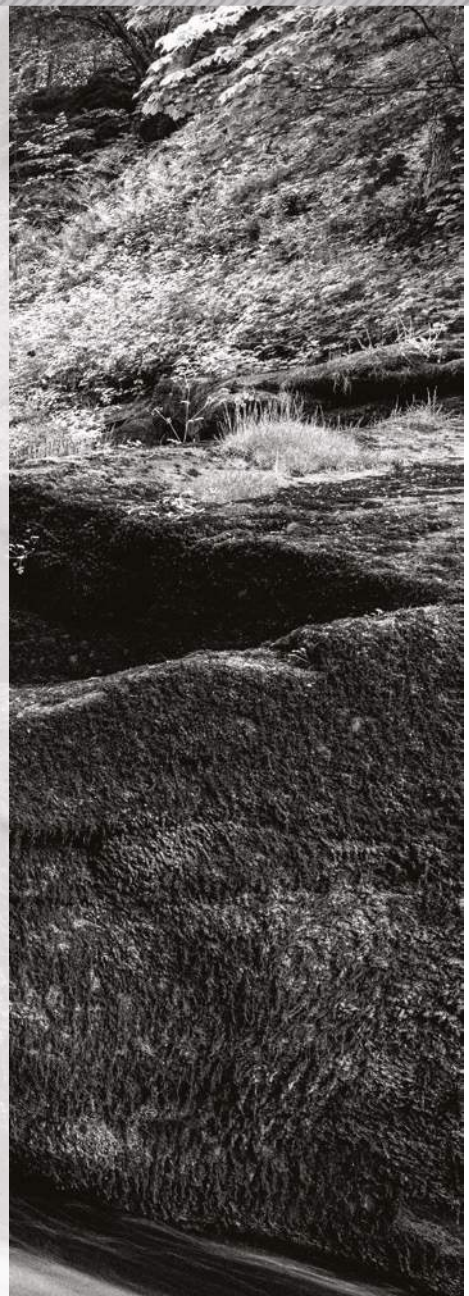
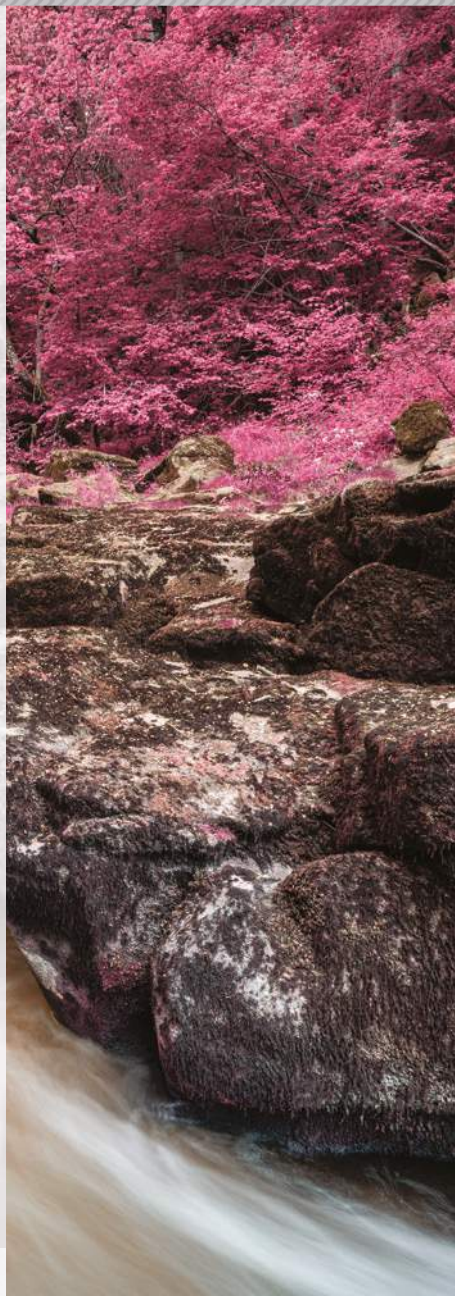
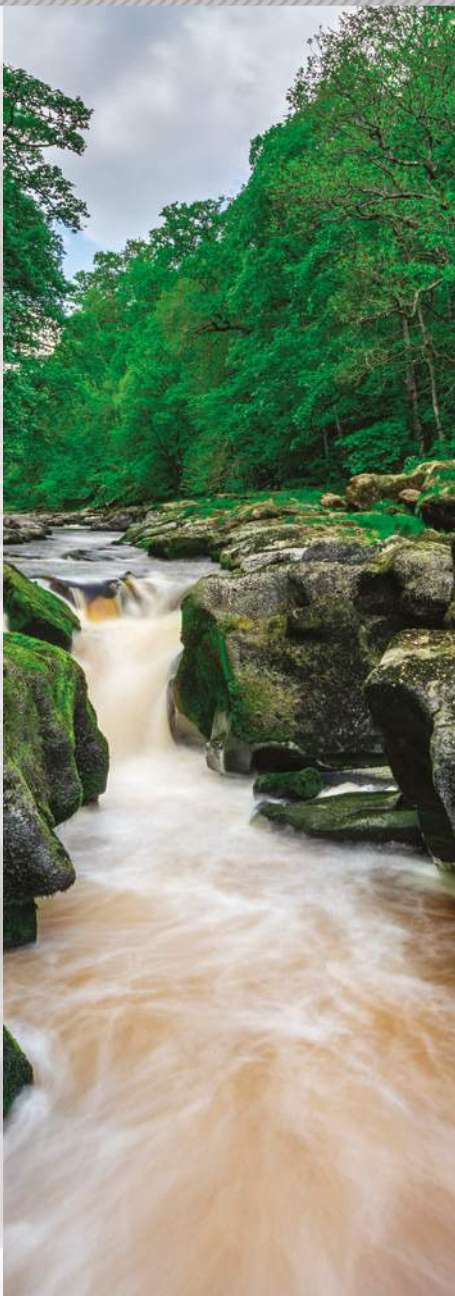
Barwne i czarno-białe fotografie są w dużym stopniu zależne od kolorów i oświetlenia panującego w danej scenie. Podczas gdy wiele technik montażu skupia się obecnie na naśladowaniu analogowych klisz, my zamierzamy skupić się na znacznie bardziej ukierunkowanych efektach, które mogą wykorzystać bogactwo kolorów, jakie dostrzegasz w krajobrazie.

Dzięki tym czterem technikom przyjrzymy się, w jaki sposób poszczególne części sceny reagują na zmianę koloru, który będzie miał wpływ na ogólny wygląd i odbiór obrazu. Czasami będą to subtelne efekty, a innym razem bardziej drastyczne zmiany, które naśladują popularne w aparatach efekty specjalne. Nawet w przypadku trybu czarno-białego, wyjściowe kolory odgrywają ważną rolę, ponieważ potem przekładają się one na odcienie szarości.

1

Cieplejsze cienie

Kliknij na ikonę Utwórz nową warstwę wypełnienia lub korekcyjną, a następnie wybierz opcję Filtr fotograficzny. Ustaw Filtr na wartość Sepia z Gęstością 75%, a następnie zamknij okno dialogowe. Maskę warstw będzie domyślnie aktywna, więc przejdź do opcji Obraz > Zastosuj obraz. Zostaw wszystkie ustawienia, ale zaznacz pole wyboru Odwróć, aby skierować efekt na ciemniejsze obszary tonalne obrazu, a następnie kliknij OK, aby potwierdzić.



2

Wzmocnij liście

Kliknij na ikonę Utwórz nową warstwę wypełnienia lub korekcyjną i wybierz Barwa/Nasycenie. Gdy otworzy się okno dialogowe, kliknij na menu rozwijane, które domyślnie ustawione jest na Oryginał i wybierz Żółte. Następnie ustaw Barwa na +40. Teraz z menu wybierz Zielony i ustaw Barwę na +40. Zamknij okno dialogowe. Wciśnij B, aby wybrać Pędzel i ustaw miękką końcówkę. Wciśnij D, a następnie pomaluj wodę na czarno na masce warstwy.

3

Kolory podczerwieni

Kliknij na ikonę Utwórz nową warstwę wypełnienia lub korekcyjną i wybierz Odwróć. Zmień tryb mieszania na kolor. Utwórz warstwę dopasowania Mieszanie kanałów. W czerwonym kanale wyjściowym ustaw Czerwony na 0 i Niebieski na 100. Ustaw kanał wyjściowy na niebieski i tym razem Czerwony na 100, a Niebieski na 0. Na koniec utwórz Barwa/Nasycenie i zredukuj nasycenie do -20.

4

Czarno-biała podczerwień

Po wybraniu warstwy tła naciśnij Ctrl/Cmd+J, aby zduplikować warstwę, a następnie przejdź do Filtr > Filtr Camera Raw. Po otwarciu okna kliknij zakładkę Efekty i ustaw Ziarno na 60, Rozmiar na 15 i Nierówności na 50. Kliknij na ikonę dopasowania warstwy i wybierz Mieszanie kanałów. Przed zamknięciem okna dialogowego ustaw kolor czerwony na -50, zielony na +200 i niebieski na -50. Utwórz warstwę Poziomy i przeciągnij punkt czerni do 20, aby ją pogłębić.

Joe Bloggs

Nanieś logo na swoje fotografie

Łatwy i elegancki sposób na zabezpieczenie Twoich zdjęć

W

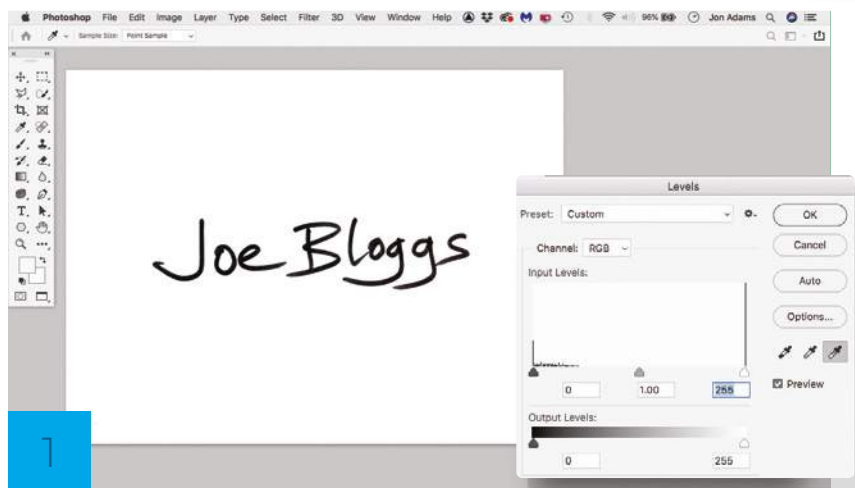
ierzcie lub nie, ale niektórzy fotografowie płacą niezłe pieniądze, za projekt swojego logo, które potem nakładają na zdjęcia, by w ten sposób ochronić je przed kradzieżą w Internecie.

Nie ma w tym nic złego, tym bardziej, że to także dobry pomysł, aby oglądane zdjęcia od razu wskazywało autora. Jeśli jesteś użytkownikiem Photoshopa, wykonanie takiego znaku graficznego zajmie Ci tylko kilka minut. Co więcej, możesz zrobić swoje logo w dowolnym rozmiarze i kolorze i za pomocą jednego kliknięcia nanieś je na dowolne zdjęcie. Oprócz korzyści płynących z nauki kilku nowych sztuczek, zaoszczędzisz trochę gotówki. Weź kartkę białego papieru i czarnym tuszem wykonaj własnoręczny podpis. Nie używaj swojego "prawdziwego" podpisu, aby go nie rozpowszechniać w sieci, ale stwórz coś artystycznego, a następnie zrób zdjęcie aparatem lub telefonem, lub zeskanuj. Załaduj zdjęcie do Photoshopa CC, a następnie naciśnij Ctrl/Cmd+L, aby otworzyć poziomy. Wybierz czarny kropłomierz z palety Poziomy i kliknij na podpis, aby uczynić go prawdziwie czarnym. Teraz wybierz białą pipetę i kliknij na najciemniejszą część papieru. Jeśli nie dostaniesz jej za pierwszym razem, po prostu kliknij na ciemniejsze fragmenty, aż papier w tle stanie się czysto biały. Kliknij OK.

Wciśnij D, aby zresetować kolory, a następnie wybierz narzędzie Tekst. Wybierz czcionkę na pasku opcji i po kliknięciu poniżej podpisu wpisz "fotografia" lub inne wyrażenie, które chcesz dodać do swojego podpisu. Otwórz panel Typografia (Okno > Typografia) i zmień rozmiar czcionki, aby dopasować ją do podpisu. Aby przesunąć słowa na miejsce, wystarczy przeciągnąć mysz pod wybranym typem. Kiedy będziesz zadowolony z ogólnego układu, kliknij na narzędzie Zaznaczenie prostokątne. Zaznacz ciasno na obwodzie logo i przejdź do Edycja > Zdefiniuj ustawienia domyślne pędzla. Nazwij go "Logo fotograficzne" lub podobnie i kliknij przycisk OK, a zostanie on dodany do listy pędzli.

Aby użyć swojego nowego podpisu, wybierz narzędzie Pędzel i znajdź go na liście. Po ustawieniu rozmiaru za pomocą klawiszy kwadratowych nawiasów ([lub]), zastosuj go do dowolnego obrazu za pomocą jednego kliknięcia.

PLIK I FILM NA
WWW.MEDIA.AVT.PL



RAWWAR

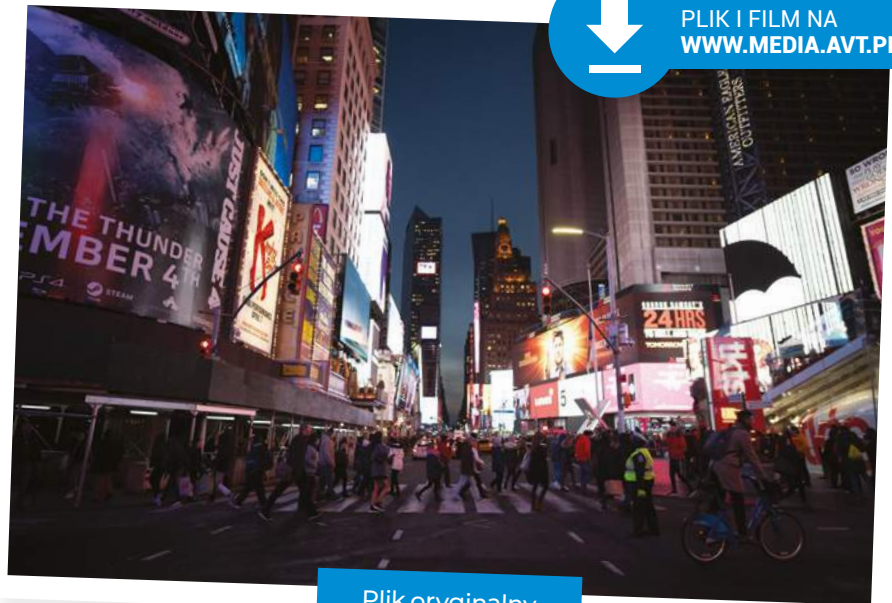
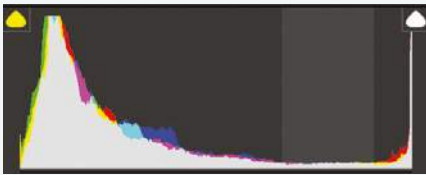
JEDEN PLIK RAW. DWÓCH ARTYSTÓW. WSZYSTKIE CHWYTY DOZWOLONE

Co miesiąc prosimy dwóch ekspertów o przetworzenie jednego „surowego” pliku w sposób, jaki uznają za stosowny. Na kolejnych stronach przedstawiają swoje argumenty, za własną interpretacją i metodą edycji, oraz pokazują, jak samodzielnie nadać zdjęciom uzyskany przez nich wygląd...

Zdjęcie

Alistair Campbell

Zdjęcie kultowej sceny z Manhattanu, Alistair wykonała aparatem Fujifilm X-T2 z obiektywem Samyang 12 mm f/2. Czas naświetlania wyniósł 1/250 s przy f/2 i ISO 1000. Na tym zdjęciu znajdziemy wiele szczegółów, ale dominują podświetlane billboardy.



Plik oryginalny



PLIK I FILM NA
WWW.MEDIA.AVT.PL



James Abbott

James to profesjonalny fotograf specjalizujący się w portrecie i krajobrazie. Jest też doświadczonym retuszerem i autorem setek edycyjnych tutoriali.

Zawodnik 1 chce uzyskać...
Scenę z dominującym tłumem



Sean McCormack

Sean McCormack jest fotografem i redaktorem mieszkającym w Galway na zachodnim wybrzeżu Irlandii. Jest także autorem książki *The Indispensable Guide to Lightroom CC*.

Zawodnik 2 chce uzyskać...
Klasyczną, ruchliwą scenę uliczną



Zawodnik 1

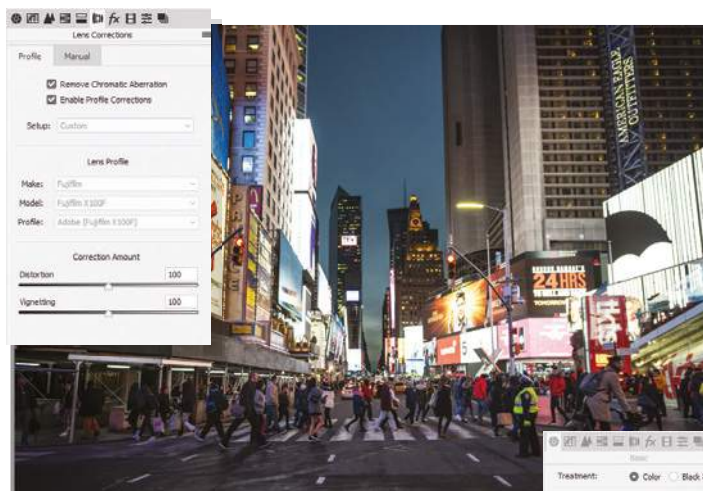
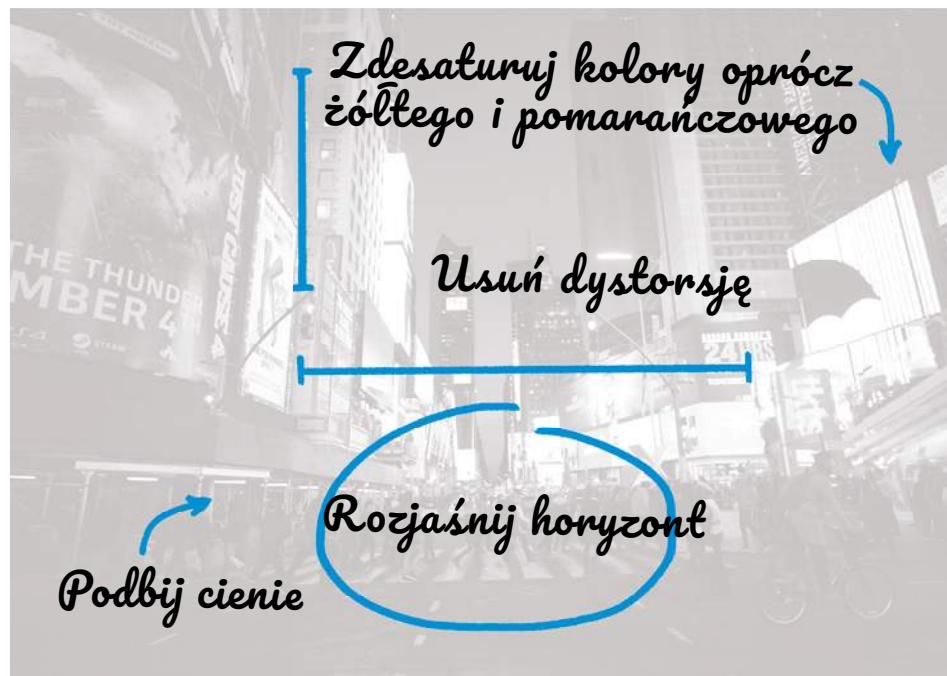
James Abbott



Z

djęcia z ręki miasta noca są o wiele łatwiejsze do wykonania niż Ci się wydaje. Dzieje się tak po części dzięki doskonałej jakości obrazu na

wysokich czułościach ISO w nowoczesnych aparatach cyfrowych, które pozwalają na swobodne zwiększanie czułości ISO bez konieczności martwienia się o szum. Rezultat jest zupełnie inny i ciekawy pod innymi względami w porównaniu z ujęciem z zastosowanie długich czasów naświetlania. Na tym zdjęciu zamierzam wszystko wyprostować przed podniesieniem pierwszego planu i doświetleniem horyzontu. Na koniec, selektywnie zmniejszę nasycenie, aby podkreślić cieplejsze tony.



1

Wyprostuj i kadruj

Najpierw klikam na narzędzie do przekształcania. Gdy w panelu po prawej stronie pojawią się elementy sterujące, przeciągam suwak Pionowo w lewo na -25. Drastycznie zmniejsza to zbieżność, ale nie usuwa jej całkowicie; zbyt mocne pociągnięcie tego suwaka może przynieść nienaturalnie wyglądające rezultaty. Następnie przesuwam Obróć na +1.0, aby wyrównać obraz przed kliknięciem na ikonę kadrowania.

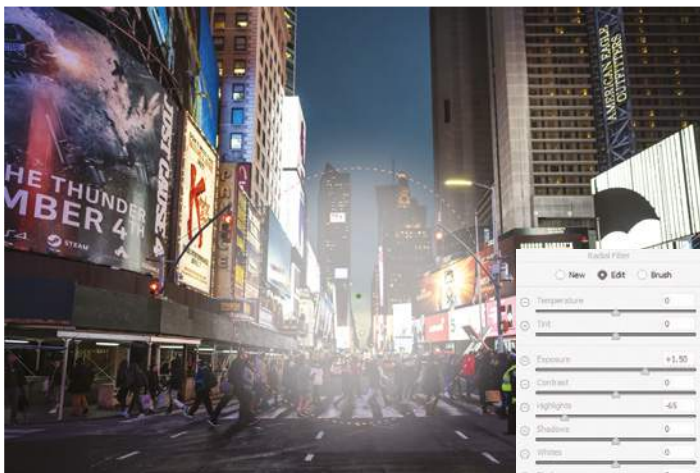


2

Podstawowe przetwarzanie

Nadszedł czas, aby przetworzyć obraz tak, aby wszystko wyglądało dobrze, więc przechodzę do zakładki Podstawowe, aby dokonać korekt - począwszy od zwiększenia temperatury do 6000, a następnie tinty do -25, aby usunąć z obrazu odcień magenty. Następnie zwiększam Kontrast do +30 i Cienie do +75, a Światła redukuje do -25. Białe i Czarne są ustawiane odpowiednio na +10 i -10, a następnie zwiększam Przejrzystość do +20, aby zwiększyć kontrast tonów średnich.





3

Rozświetl horyzont

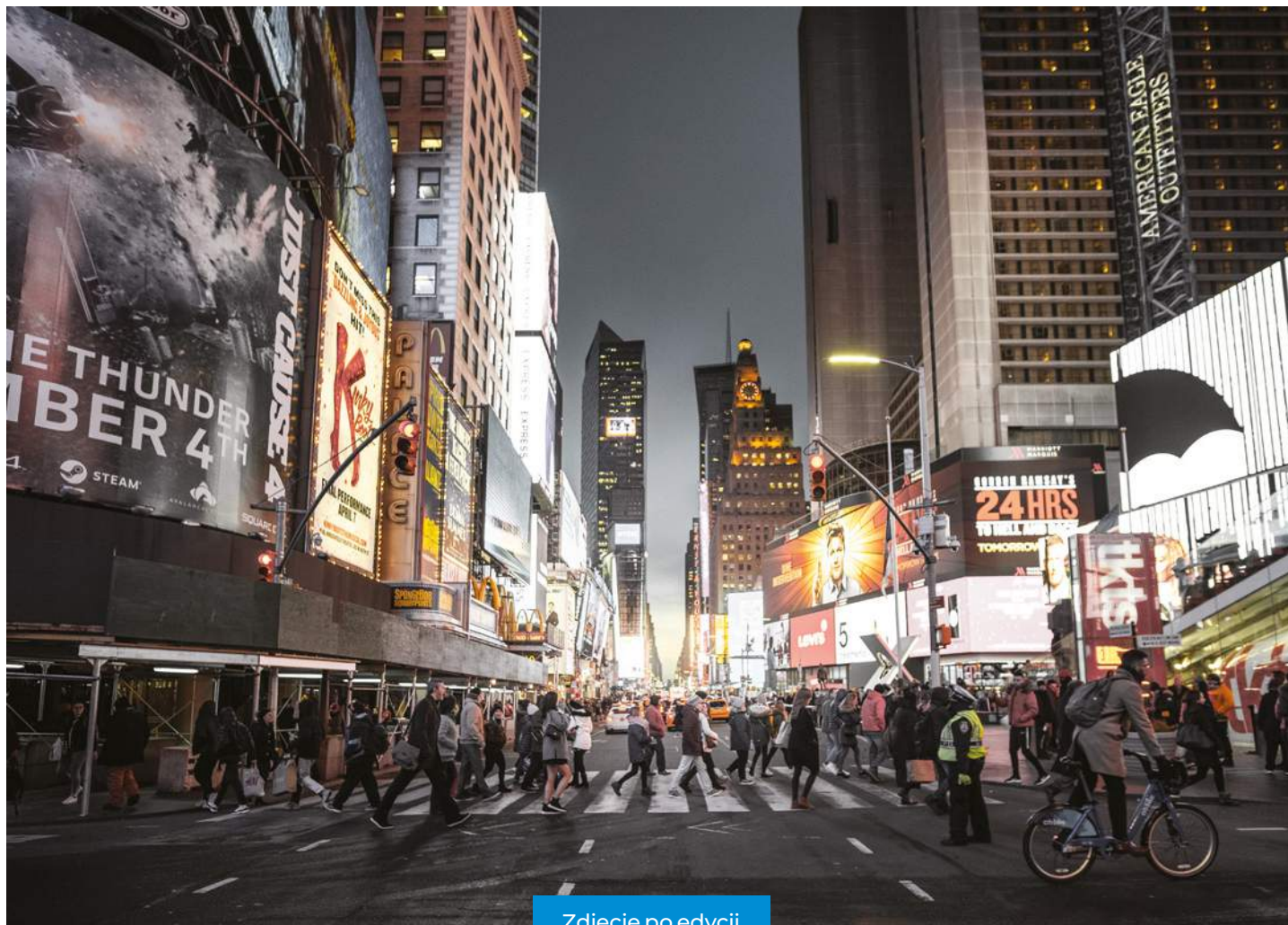
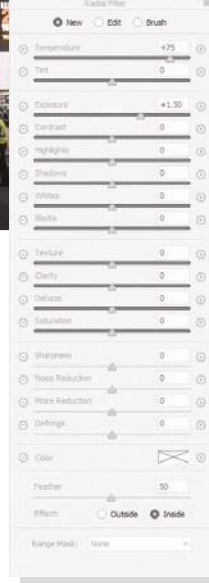
Wybieram filtr promieniowy z paska narzędzi i trzymam wciśnięty klawisz Shift, aby utworzyć małe koło obejmujące koniec drogi, na którym widać horyzont. Efekt jest ustawiony na Wewnątrz, następnie zwiększam Temperaturę do +75, a Ekspozycję ustawiam na +1,50. Wówczas tworzę drugie, znacznie większe zaznaczenie, z efektem wewnątrz i zwiększam ponownie Ekspozycję do +1,50, a Światła do -65, aby odzyskać szczegóły.



4

Selektywna desaturacja

Aby zakończyć moje działania, kliknąłem na zakładkę z regulacją HSL, a następnie wybrałem w niej Nasylenie. Wszystkie suwaki z wyjątkiem Pomarańczowego i Żółtego ustawiam na -80. Utrzymuję to nasycenie niektórych świateł i billboardów, desaturując resztę kadru w celu uzyskania bardziej przyciągającego wzrok efektu. Zachowuję to również ustawioną kolorystykę podczas ponownego oświetlenia horyzontu w poprzednim kroku.



Zdjęcie po edycji

Zawodnik 2

Sean McCormack



B

ardzo trudno
uchwycić zgiełk
miasta - z wielkim
zestawem świateł
i spieszącymi się

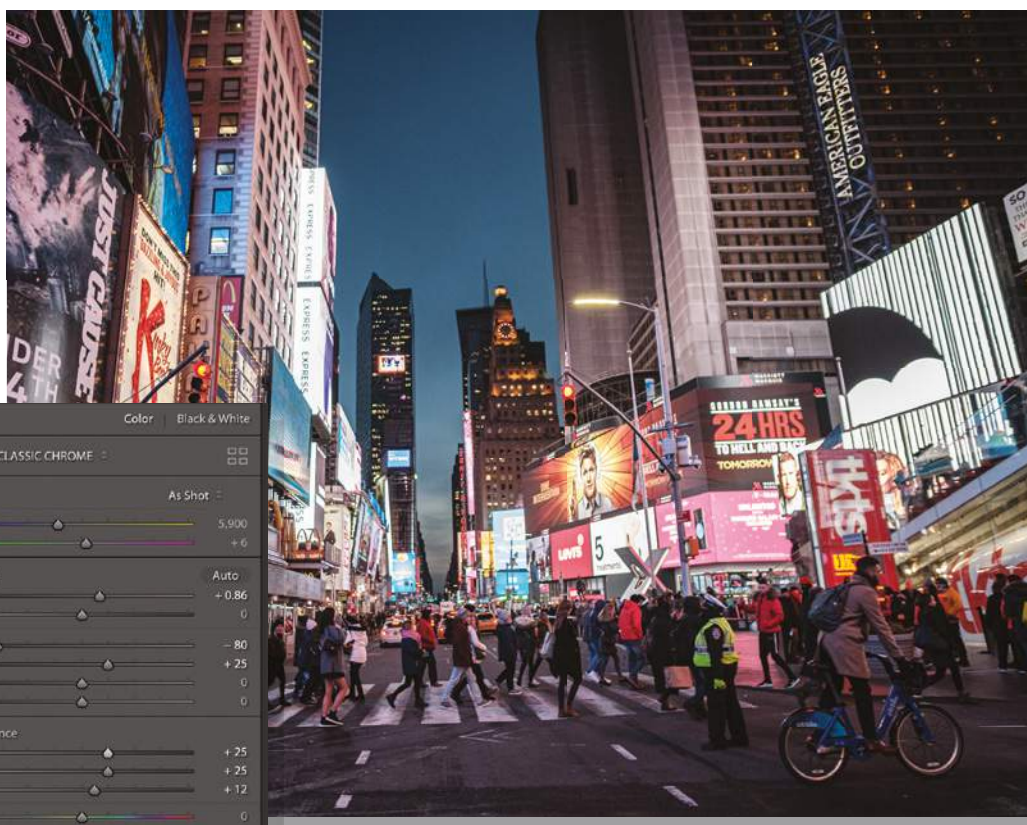
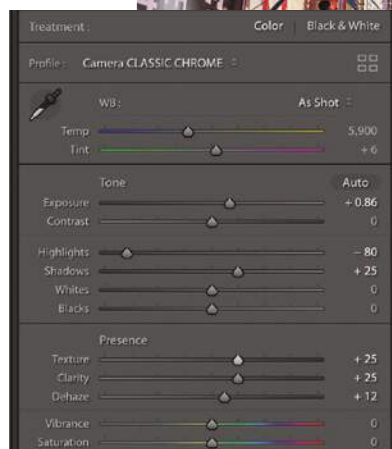
ludźmi. Na tym zdjęciu jest tak wiele do oglądania, że za każdym razem odkrywamy coś nowego. Ale to także minus, bo gdzie na wstępie powinno zatrzymać się oko? Najczęściej wzrok zatrzymuje się najpierw na najjaśniejszym fragmencie sceny, ale tutaj akurat najjaśniejszymi elementami obrazu są wyświetlacze - aby zachować cienie, ekrany zostały prześwietlone. Na szczęście budynki działają jak linie prowadzące, kierujące wzrok w głąb obrazu.

Tego typu sceny uliczne nadają się doskonale do przekształcenia ich na czerń i biel, ale jest tu tak dużo koloru, że chcę go zachować. Myślę jednak, że bardziej klasyczny wygląd będzie tu odpowiedni. W końcu, musimy skupić się na ludziach.



1 Lekarstwo na ekspozycję

Moim pierwszym krokiem będzie ściągnięcie suwaka Highlights w panelu Basic do -80. Najczęściej redukuję go do -100, ale tu byłoby to za dużo. Obraz jest przyciemniony, więc zwiększam ekspozycję do 0,86. Cienie nadal są głębokie, więc podnoszę Shadows do +25. Mam teraz obniżony kontrast i nasycenie, ale wygląda to już dobrze. Myślę, że profil Classic Chrome sprawdzi się w tej scenie i uczyni ją bardziej ponadczasową. Na końcu zwiększam suwaki Texture i Clarity do +25, a Dehaze do +12.



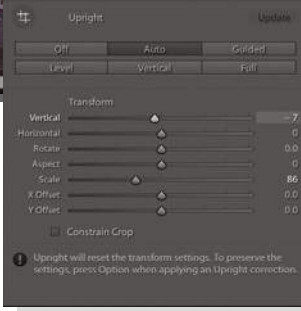


2

Popraw perspektywę

Aby skorygować

nachylenie budynków, przechodzę do sekcji Transform. Tu najpierw próbuję opcji Auto. Nie zawsze się sprawdza, ale w tym przypadku jest całkiem dobrze. Moim głównym zmartwieniem jest to, że rower jest zbyt blisko dolnej krawędzi. Używając suwaka Scale przy 86, widzę większość kadru i wiem, że mogę skadrować ciaśniej, oszczędzając miejsce pod rowerem. Wybieram format kadrowania 4x5, ale nakładka pokazuje, że piony są nadal zbieżne, więc ustawiam opcję Vertical na -7.



3

Podkreśl ludzi

Ostatni krok polega na skupieniu uwagi na ludziach. Jest na to kilka sposobów, w tym ostrość i ekspozycja. Zamierzam użyć obu. Do ustawiania ostrości stosuję filtr stopniowy przy Sharpness ustawionym na -100. Trzymając Shift przeciągam go prosto od góry w dół do mniej więcej środka kadru. Powtarzam go od dołu, w trochę mniejszym zakresie, co daje efekt tilt-shift. Z kolei do regulacji ekspozycji używam filtra radialnego. Inwersja jest wyłączona, co oznacza, że efekt jest poza filtrem. Zmniejszam w nim ekspozycję do -0,70. Potencjalnie można zastosować zarówno rozmycie, jak i ekspozycję w jednym kroku, ale myślę, że lepiej będzie zastosować je oddzielnie.

Zdjęcie po edycji



Czym jest liczba T?

Ile tak naprawdę wiesz o fotografii?

Sprawdź się w naszym comiesięcznym Quizie!



Getty / Fin Costello / Staff

1 Która grupa z lat 80. nagrała złotą płytę *Gentlemen Take Polaroids*?

- A China Crisis
- B Japan
- C OMD
- D ELO

2 Która firma produkuje 400-megapikselowe aparaty średnioformatowe?

- A Phase One
- B Mamiya
- C Hasselblad
- D Pentax

3 O ile stopni przysłony ISO 3200 jest wyższe od ISO 100?

- A 4
- B 5
- C 6
- D 7

4 Która z tych postaci *nie* jest słynnym fotografem mody?

- A Nick Knight
- B Cecil Beaton
- C Erwin Blumenfeld
- D Nick Ut

5 Która z nazw *nie* określa rodzaju głowicy do statywu?

- A Gimbalowa
- B Kulowa
- C Olejowa
- D Błyskowa

6 Które z tych akcesoriów umożliwia przekształcenie standardowego obiektywu w obiektyw makro?

- A Pierścień pośredni
- B Pierścień odwrotnego mocowania
- C Soczewka makro
- D Wszystkie powyższe

7 Który z tych analogowych filmów ma format 3:2?

- A 110
- B 120
- C 126
- D 135

8 Które z poniższych *nie* jest nazwą typu kart pamięci?

- A xStick
- B xD
- C XQD
- D MemoryStick

9 W obiektywach filmowych odpowiednikiem wartości 'f' jest parametr 't'. Co oznacza?

- A Transfer
- B Telewizja
- C Transmisja
- D Teleobiektyw



10 W którym roku francuski fizyk Edmond Becquerel zrobił pierwsze w historii kolorowe zdjęcie?

- A 1848
- B 1888
- C 1928
- D 1968



Getty Images

Jak Ci poszło?

10 punktów Jesteś fotograficznym omnibusem!
8-9 punktów Fantastycznie, jesteś prawdziwym mądrałą
6-7 punktów Uzyskałeś naprawdę dobry wynik
4-5 punktów Nieźle, ale nie zachwycająco
2-3 punkty Zachowamy Twój wynik w tajemnicy
0-1 punkt Kompletna porażka

ODPOWIEDZI 1.B,2.C,3.B,4.D,5.D,6.D,7.D,8.A,9.C,10.A

Prenumerujesz Digital Camera Polska?

Zaloguj się na swoje konto Prenumeratora (www.avt.pl/uzytkownik)

i pobierz ZA DARMO e-wydania kilkudziesięciu czasopism z serii **#CzasNaCzytanie**

Prenumeratę zamówisz na www.avt.pl/prenumerata
eprasa.pl/b6cd7b5f7a





Nagroda
im. Krzysztofa Millera



Fot. Krzysztof Miller / Agencja Gazeta

K O N K U R S

Materiał fotograficzny roku

**Zapraszamy profesjonalistów,
amatorów, indywidualnych autorów,
kolektywy i agencje fotograficzne**

Szukamy fotografii o wyjątkowych
wartościach dziennikarskich
wyróżniających się pogłębionym,
rzetelnym i odważnym spojrzeniem
na trudne tematy społeczne i polityczne

PULA NAGRÓD: **13 000 zł**

Forma, technika i sprzęt: **DOWOLNE!**

Zgłoszenia przyjmujemy **do 21 października**

Regulamin na: wyborcza.pl/zdjecia

JURY KONKURSU:

Ewa Ewart – producentka filmów dokumentalnych
i dziennikarka BBC

Anna Bedyńska – fotoreporterka, laureatka World
Press Photo i Grand Press Photo

Tomasz Kowalski – Prezes Zarządu Deutsche Bank
Polska

Karolina Sekuła – fotografka, fotoedytorka,
współpracuje z Bloomberg EMEA w Londynie

Paweł Kopczyński – Szef Redakcji Fotograficznej
na Europę Środkową i Wschodnią oraz Globalnie
Wydarzenia Sportowe w Reuters Pictures

Jerzy B. Wójcik – wydawca „Gazety Wyborczej”

Joanna Krawczyk - Prezeska Zarządu Fundacji
Gazety Wyborczej

Beata Łyżwa-Sokół – szefowa działu foto „Gazety
Wyborczej” jako przewodnicząca jury konkursu

Organizatorzy:

wyborcza DUŻYFORMAT **wyborcza.pl**

Patroni medialni:

fotopolis **Camera**

eprasa.pl/b6cd7b5f7a

Partnerzy:

**FUNDACJA GAZETY
wyborczej**

Deutsche Bank

**Studium
Kursy
Warsztaty**

akafoto.pl

**Akademia
FOTografii**

fot. Daniel Antropik, absolwent AF

